Jaskra jest bezbolesna, a odbiera wzrok.
– Po 40. roku życia powinniśmy odwiedzać okulistę raz w roku – mówi dr hab. Joanna Konopińska **str. 2**



FOT. AGNIESZKA DOMANOWSKA

Bitnicy, gitowcy, szalikowcy. Skinheadzi i poppersi. Hipisi, punki, metalowcy. W PRL-u subkultury młodzieżowe były solą w oku ówczesnej władzy **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
19.03.2026

Wydanie 3
Nr 65 (23.575)
Nakład 7.600 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Mieszkańcy osiedla Lotnisko upominają się o szkołę
str. 8



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń
Lepiej omijać ulicę Bema do najbliższego poniedziałku
str. 9

Toruń
Przy przejściach system ma wykrywać pieszego i ostrzegać kierowców
str. 10



FOT. POLSKA PRESS

SPORT

Atrakcje czekają nie tylko na hali



FOT. SZYMON ZDZIEBŁO/TARANTOGA.PL DLA UMWKP

Halowe Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce zaczynają się już w piątek. Kibice będą mogli śledzić zawody nie tylko w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń, ale także w specjalnej strefie, która powstała na Rynku Nowomiejskim. Więcej na str. 16

ZAROBKI ROSNĄ KAŻDEGO ROKU, A PROGI PODATKOWE TAKIE SAME

Zarabiacie więcej? Podwyżki zjada fiskus

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Zarabiając na rękę ok. 8400 złotych miesięcznie wpada się w drugi próg podatkowy i płaci nie 12, a 32 procent podatku. Takich osób jest coraz więcej, m.in. w naszym regionie. Do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu.

Mówimy o podatnikach, którzy osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł (limit został podniesiony w 2022 roku, w ramach Nowego Polskiego Ładu, wcześniej to było 85 528 zł). Stawką dla drugiego progu, 32 proc., opodatkowana jest nadwyżka ponad 120 tys. zł, zaś dochód poniżej tej kwoty podlega opodatkowaniu w wysokości 12 procent, jak w pierwszym progu.

Dla mieszkańców Kujaw i Pomorza, którzy muszą płacić 32 proc. podatku dochodowego, oznacza to często wypłatę niższą nawet o kilka tysięcy złotych miesięcznie.

Liczby pokazują, że jest coraz więcej takich osób, w 2024 roku (nie ma jeszcze danych za 2025) ich liczba wzrosła na Kujawach i Pomorzu z 60 370 w 2023 roku do 76 281 na 1 168 255 wszystkich, co oznacza, że było ich w regionie 20 proc., natomiast rok wcześniej - 18 proc. Tymczasem do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu podatkowego. Posłowie też zapewne zarabiają ponad 120 tys. zł rocznie.

Szybko odniosło się do niej Ministerstwo Finansów. Niestety, MF informuje, że w sprawie postulatów podwyższenia progu podatkowego właściwego dla stawki 32 proc. nie prowadzi prac mających na celu realizację tego pomysłu, ani nie planuje ich zainicjowania w najbliższej przyszłości. ©℗

Więcej czytaj na stronie 3

Są chętni na budowę 40 kilometrów ekspresowej 10

S10 w stronę Szczecina od Bydgoszczy nabiera tempa. Gotowość na zaprojektowanie i wybudowanie pierwszego odcinka wyraziło dziewięć firm. W ciągu kilku miesięcy zostaną podpisane umowy na blisko 40 km trasy **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Dobre pieczywo z dobrej piekarni
– coraz częściej po to sięgamy **str. 5**

OKOLICE GRUDZIĄDZA

Jeszcze pachną fabryką, a już zaczynają wozić pasażerów



FOT. PIOTR BILSKI

Pięć nowych autobusów marki Iveco rozpoczęło kursowanie na liniach transportu publicznego powiatu grudziądzkiego. Wczoraj uroczyście zostały wprowadzone „do służby". Będą woziły mieszkańców gmin Grudziądz, Gruta i Świecie nad Osą. – Zakupiliśmy je, wykorzystując środki z Krajowego Planu Odbudowy – podkreśla starosta Adam Olejnik (z lewej). Autobusy kosztowały 6,5 mln zł, z czego 4,5 mln zł to dotacja KPO

eprasa.pl 354ed36015

Gazeta Pomorska
Czwartek, 19.03.2026

AUTOPROMOCJA 0011229916

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Pomorska **52 511 94 64**
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Jutro w „Pomorskiej” PULS

Młodzi przechodzą najpoważniejszy kryzys społeczny od dekad. „Zetki” boją się dorosłości i wojny ● Polityka na talerzu. Hejt na lewacki schabowy

Krzysztof Paszyk z PSL w Bydgoszczy o zawetowanym SAFE: - Szkoda, że tak potraktowano robotę wojskowych

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Nie tylko SAFE, choć o programie zbrojeń też była mowa, był tematem konferencji PSL-u w Bydgoszczy. Mówiono również o drodze Via Pomerania i o porcie w Gdyni

W środę 18 marca w bydgoskim City Hotelu politycy i działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego spotkali się z sympatykami i mieszkańcami na konferencji pod hasłem „Porozmawiajmy o Polsce”. Przyszło kilkadziesiąt osób, a na ich pytania odpowiadali posłanka Agnieszka Kłopotek, posłowie Michał Pyrzyk i Krzysztof Paszyk oraz sekretarze stanu Stanisław Bukowiec i Jakub Stefaniak.

Jednym z poruszanych tematów była zawetowana przez prezydenta Nawrockiego ustawa o SAFE.

- Program zakładał, jeszcze przed jego uruchomieniem, że środki finansowe trafią między innymi do naszych czterech zakładów w Kujawsko-Pomorskiem, czyli do WZL 2 w Bydgoszczy, Belmy, Nitro-Chemu i do Wojskowych Zakładów Uzbrojenia w Grudziądzu. W całym regionie na wsparcie finansowe czekało ponad 900 firm - zaznaczała parlamentarzystka. - Ponieważ prezydent zawetował tę ustawę, odbija się to niekorzystnie, choć my oczywiście walczymy, by te pieniądze w inny sposób trafiły do zbrojeniówki. Niemniej, około 10 mld zł nie zostanie niestety przekazane na służby mundurowe, czyli na ochronę granic, policję, czy na SOP.

Jak podkreślała, wydatki na wzmocnienie polskiego przemysłu obronnego są czynione zgodnie z planem. Wymieniła między innymi zakłady Belmy i WZU, które zostały kilka dni temu dokapitalizowane kwotą 500 mln zł.

Z kolei Krzysztof Paszyk podkreślał, że projekty, które miały zostać zrealizowane w ramach ustawy o SAFE, były opracowane „w 100 procentach przez wojskowych”: - Nie maczał w tym palców żaden polityk. Cały walor tego, co zawetował w ubiegłym tygodniu prezydent, na tym polegał. Wojskowi przyjęli jeden wspólny mianownik - stworzyć taki plan, aby Polska w jak najlepszym stopniu miała zdolności odstraszania. Odstraszania - wbrew temu co mówią pseudo patrioci z prawicy - nie zza Odry, tylko zza wschodniej granicy.

Na spotkaniu pojawili się również samorządowcy z regionu. I to właśnie jeden z nich zadał pytanie o to, czy i kiedy w końcu Inowrocław zostanie skomunikowany z arteriami szybkiego ruchu?

Do tej kwestii odniosła się Agnieszka Kłopotek: - Wszyscy państwo na pewno słyszeliście o planie budowy trasy Via Pomerania. Ta droga ma być strategiczną drogą wojskową, więc ostateczne decyzje będą podejmowane przez MON.

Jak wyjaśnia Kłopotek, trwa poszukiwanie możliwości finansowania drogi, której budowa ma kosztować około 2 mld zł. ©℗

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj
13°C
2°C

Imieniny obchodzą
Dziś:
Józef, Bogdan, Marek, Marceli
Jutro:
Klaudia, Józefa, Aleksandra, Maurycy

Jutro
9°C
-2°C

Pojutrze
11°C
-1°C

Jaskra jest zdradliwa – pacjenci jej zupełnie nie czują. Jest bezbolesna, bezobjawowa, a odbiera wzrok

Rozmowa
Agnieszka Domanowska

Nazywają ją cichym złodziejem wzroku. Nie boli. Nie swędzi. Nie powoduje łzawienia ani zaczerwienienia. Przez długie lata nie daje żadnego powodu do niepokoju – a tymczasem powoli, dzień po dniu, zawęża pole widzenia. Kiedy pacjent w końcu zauważa, że coś jest nie tak, nerw wzrokowy bywa już nieodwracalnie uszkodzony. Jaskra dotyka miliony ludzi na całym świecie i jest jedną z głównych przyczyn ślepoty – a mimo to wciąż jest chorobą, o której wiemy za mało i zbyt rzadko się badamy. O jaskrze rozmawiamy z dr hab. Joanną Konopińską, kierownikiem Kliniki Okulistyki Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.



FOT. AGNIESZKA DOMANOWSKA

Osoby z podwyższonym ryzykiem, a także wszyscy po czterdziestce, powinny odwiedzać okulistę przynajmniej raz w roku – mówi dr hab. Joanna Konopińska. – Nie warto czekać na objawy, bo do tego czasu uszkodzenie może być już poważne

Jaskra – co to za choroba?
Jaskra jest chorobą przewlekłą i postępującą. Polega na tym, że nerw wzrokowy stopniowo zanika, najczęściej pod wpływem ucisku wywołanego podwyższonym ciśnieniem wewnątrz oka. Zdradliwa jest dlatego, że pacjenci jej zupełnie nie czują. Jest bezbolesna, bezobjawowa. Tymczasem z każdym dniem pole widzenia się zawęża i w schyłkowym stadium chorzy widzą jak przez lunetę.

Skoro nie boli i nie daje żadnych sygnałów – kiedy w ogóle zacząć się nią interesować?
Tak naprawdę każdy, kto skończy czterdzieści lat, powinien odwiedzić okulistę. Choroba znacznie częściej pojawia się w tej grupie wiekowej, a im pacjent starszy, tym ryzyko rośnie. Nie warto czekać na objawy, bo do tego czasu uszkodzenie może być już poważne.

A geny mają tu coś do powiedzenia?
Mają bardzo dużo do powiedzenia. Jaskrę w dużym stopniu się dziedziczy – jeśli choruje jedno z rodziców albo rodzeństwo, ryzyko, że sami zachorujemy, wzrasta kilkakrotnie. To ważna informacja, bo takie osoby powinny być pod kontrolą okulistyczną szczególnie regularnie.

Diagnoza: jaskra. Co dalej?
Mamy kilka możliwości. Pierwsza to leczenie farmakologiczne – krople wpuszczane do oczu codziennie. Coraz popularniejszy jest jednak inny kierunek: zaczynamy od laseroterapii. Zaraz po postawieniu diagnozy wykonujemy zabieg laserowy, który obniża ciśnienie w oku, pacjent nie musi przez jakiś czas sięgać po leki. W przypadkach bardzo zaawansowanych zdarza się, że od razu kwalifikujemy do operacji – leczenie chirurgiczne jest dużo skuteczniejsze, powoduje lepsze obniżenie ciśnienia niż krople.

Powiedziała pani – po czterdziestce. Ale czy jaskra nie trafia się też u młodszych?
Jak najbardziej. Czasem może wystąpić jaskra wrodzona i jaskra młodzieńcza – tę drugą diagnozujemy nawet u osób przed 35. rokiem życia. Zdarza się to dosyć rzadko. U dzieci postępowanie jest trochę inne: tu z reguły od razu leczymy operacyjnie, bo choroba wynika z nieprawidłowej budowy oka. Dzięki operacji możemy częściowo przywrócić prawidłowy odpływ cieczy wodnistej, a tym samym obniżyć ciśnienie.

Czy zdarzają się przypadki, gdzie lepsza diagnostyka pozwala wykluczyć jaskrę u kogoś, kto latami się na nią leczył?
To jeden z ciekawszych aspektów naszej pracy. Dziesięć lat temu dysponowaliśmy innymi aparatami, innymi metodami. Dziś technologia poszła tak do przodu, że potrafimy przeprowadzić badania, które pozwalają nam powiedzieć: ten pacjent, który od dekady przyjmuje krople na jaskrę – jej nie ma i nigdy nie miał. Dzięki nowoczesnym urządzeniom możemy to po prostu wykluczyć.

Czyli przez dziesięć lat niepotrzebnie przyjmował krople?
Tak. Choć trzeba to też rozumieć właściwie. Jest pewna grupa pacjentów z podwyższonym albo granicznym ciśnieniem, u których jaskra nigdy się nie rozwija, bo ich nerw wzrokowy jest bardziej odporny niż u innych. Do końca nie wiemy, dlaczego tak się dzieje. Być może organizm uruchamia jakieś własne mechanizmy obronne. Tych pacjentów jest jednak niewielu.

Jaskra jest nieodwracalna. Raz uszkodzony nerw wzrokowy nie odzyska swojej funkcji. Dlatego tak ważne jest wczesne wykrycie

Ile przypadków klinika diagnozuje i operuje rocznie?
Rocznie operujemy około 300 osób – to są przypadki, które nie kwalifikują się już do samego leczenia kroplami, a więc jest to już choroba zaawansowana. Miesięcznie natomiast rozpoznajemy około 5-6 nowych przypadków. Z jednej strony to dużo, ale z drugiej wielu pacjentom też udaje się tę diagnozę wykluczyć, właśnie dzięki nowszym metodom.

Czy my sami mamy jakiś wpływ na to, czy zachorujemy?
Twardych dowodów naukowych jeszcze nie ma, ale coraz głośniej mówi się o zdrowym trybie życia, aktywności fizycznej, odpowiednim odżywianiu, czyli o wszystkim, co ogranicza stres oksydacyjny, w tym także o niektórych suplementach diety. Na pewno warto dbać o niski cholesterol, prawidłowe ciśnienie tętnicze i prawidłowy poziom cukru – te czynniki mają wpływ na przebieg choroby.

Wiele osób myli jaskrę z zaćmą. Czym się różnią?
To dwie zupełnie różne choroby, choć pomyłka zdarza się nawet studentom medycyny. Zaćma to zmętnienie soczewki – upośledzenie widzenia pojawia się wcześnie, ale choroba jest w stu procentach wyleczalna i odwracalna. Gdybym miała wybrać którąś z chorób okulistycznych, zaćma byłaby zdecydowanie najlepszą opcją. Jaskra natomiast jest nieodwracalna. Raz uszkodzony nerw wzrokowy nie odzyska swojej funkcji. Dlatego tak ważne jest wczesne wykrycie.

Co by pani powiedziała na zakończenie?
Zachęcam do regularnych badań – to naprawdę ważne. Osoby z podwyższonym ryzykiem, a także wszyscy po czterdziestce, powinny odwiedzać okulistę przynajmniej raz w roku. To prosty sposób, żeby mieć pewność, że ta choroba nam nie zagraża i spać spokojnie.

eprasa.pl 354ed36015

„Fiskus drenuje nasze kieszenie” - tak mówią najlepiej zarabiający mieszkańcy regionu

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Wpadli w sidła swojego pracoholizmu, bo choć zarabiają więcej to... coraz mniej trafia na ich konta. „Drenaż kieszeni" - mówią mieszkańcy regionu z dochodami powyżej 120 tysięcy złotych rocznie.

- Co z tego, że zarabiam ponad 10 tys. zł na rękę? Fiskus dobrał się do naszych kieszeni! Za karę, że jesteśmy bardziej pracowici, zdolni i przedsiębiorczy niż inni. Codziennie haruję przez wiele godzin, a im więcej zarabiam tym mniej mam. Podatkowy drenaż! - denerwuje się pan Janusz, pracownik firmy energetycznej.

Nie tylko on, bo coraz więcej osób - z dochodami ponad 120 tys. złotych rocznie - wpada w „pułapkę” drugiego progu podatkowego. Dla mieszkańców regionu, którzy muszą płacić podatek dochodowy w drugiej skali, 32 proc., oznacza to wypłatę niższą nawet o kilka tysięcy złotych miesięcznie.

Osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł (limit został podniesiony w 2022 roku, w ramach Nowego Polskiego Ładu, wcześniej to było 85 528 zł.). Stawką dla drugiego progu, 32 proc., opodatkowana jest nadwyżka ponad 120 tys. zł, zaś dochód poniżej tej kwoty podlega opodatkowaniu w wysokości 12 procent, jak w pierwszym progu.

Niedawno w sieci krążyły wskazówki, jak nie dać się oskubać fiskusowi.

„Gdy pójdziesz na L-4 na miesiąc, a najlepiej dwa i będą ci płacić 80 procent pensji, to i tak dostaniesz więcej niż byś pracował i wskoczył do drugiego progu. Nie „zachorujesz”? Pensja będzie niższa o kilka tysięcy” - radziła na Facebooku m.in. pani Ania, nauczycielka, która ucząc języków obcych w kilku szkołach wpadła w sidła swojego pracoholizmu. - Sporo moich znajomych jest w podobnej sytuacji. Mnie to wygląda na skubanie portfeli na masową skalę.

Dotyczy to również emerytów. Niedawno tak żaliła się nam pani Elżbieta w Bydgoszczy: - Pracowałam na stanowiskach kierowniczych przez wiele lat, skończyłam dwa kierunki stu-



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Zarabiając na rękę ok. 8400 złotych miesięcznie wpada się w drugi próg podatkowy i płaci nie 12, a 32 procent podatku, czyli aż o 20 procent więcej

diów. W czasie, gdy inne kobiety „tylko” wychowywały dzieci, ja ciągle dokształcałam się i brałam wszystko, jak leci po godzinach. Za to trójka moich synów weszła w dorosłość z własnymi mieszkaniami, bo było mnie stać, żeby im je kupić. Tak, mam wysoką emeryturę, ale to strasznie niesprawiedliwe, ile muszę oddać fiskusowi. To kara za to, że kiedyś byłam bardziej przedsiębiorcza niż inne kobiety? - pani Elżbieta dostaje z ZUS 14 tys. zł na rękę.

Liczby pokazują, że jest coraz więcej takich osób, w 2024 roku (nie ma jeszcze danych za 2025) ich liczba wzrosła na Kujawach i Pomorzu z 60 370 w 2023 roku do 76 281 - na 1 168 255 wszystkich, co oznacza, że było ich w regionie 20 proc., natomiast rok wcześniej - 18 proc.

Tymczasem do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu podatkowego. Tak odniosło się do niej Ministerstwo Finansów.

„Podwyższenie progu dochodowego PIT, z obecnych 120 tys. zł, właściwego dla stawki podatku 32 proc., byłoby nierozważne z punktu widzenia deficytu sektora finansów publicznych, a MF nie planuje inicjować prac w tej kwestii - podał resort (cytujemy za bankier.pl).

„Obecne zasady, dotyczące ustalania wysokości podatku, respektują orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Uwzględniają również stan finansów publicznych. Nie można zapominać, że podatek PIT stanowi źródło dochodów publicznych oraz, że Polska znajduje się w procedurze nadmiernego deficytu uruchomionej przez Radę UE w lipcu 2024 r. Wyjście z procedury wymaga od rządu realizacji planu naprawczego, aby sprowadzić deficytu finansów publicznych poniżej 3 proc. PKB” - napisało MF. ©℗

Otworzyli oferty na budowę S10. Chce się jej podjąć wiele firm

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

- W ciągu kilku miesięcy zostaną podpisane umowy na zaprojektowanie i budowę blisko 40 km trasy S10 w kierunku Szczecina - informuje wojewoda Michał Sztybel.

- S10 w stronę Szczecina od Bydgoszczy nabiera tempa - poinformował w mediach społecznościowych Michał Sztybel, wojewoda kujawsko-pomorski. - W ciągu kilku miesięcy poznamy rozstrzygnięcia i zostaną podpisane umowy na zaprojektowanie i budowę blisko 40 km trasy.

20,2 km z Wyrzyska do Nakła nad Notecią

- Realizację drogi ekspresowej S10 pomiędzy Wyrzyskiem a Bydgoszczą podzieliliśmy na dwa odcinki - wyjaśnia Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Bydgoszczy.

Pierwszy z nich obejmuje 20,2 km od obwodnicy Wyrzyska (obecnie jednojezdniowa S10) do planowanego węzła Nakło Nad Notecią. S10 biec będzie na północ, równolegle do obecnej DK10, która docelowo stanie się drogą wojewódzką. W ramach odcinka powstanie 15 obiektów inżynierskich, dwa węzły (Sadki, Nakło nad Notecią) oraz para Miejsc Obsługi Podróżnych w Mrozowie.

- Gotowość na zaprojektowanie i wybudowanie pierwszego odcinka wyraziło dziewięć firm. Najniższa oferta, złożona przez konsorcjum firm: Aldesa Construcciones Polska sp. z o.o. (lider) i Aldesa Construcciones ma wartość 610 110 447,96 zł. Najwyższą - 766 752 655,89 zł, złożyła firma Strabag - podaje GDDKiA.

Wśród pozostałych zgłaszających są:

- Budimex - 683 019 526,58 zł;
- PORR - 613 254 630 zł;
- Trakcja - 614 753 361,38 zł;
- UNIBEP - 621 168 743,69 zł;
- Kobylarnia - 644 330 843,34 zł;
- konsorcjum NDI (lider) i NDI Sopot - 649 887 744,12 zł;
- Intercor - 658 232 127,98 zł.

Wszystkie oferty mieszczą się w planowanym budżecie.

19,5 km z Nakła do Bydgoszczy

Drugi odcinek ma 19,5 km długości i jest przedłużeniem wcześniejszego. Trasa od Nakła nad Notecią do węzła Bydgoszcz Zachód na drodze ekspresowej S5, będzie przebiegać również na północ od obecnej DK10, która docelowo stanie się drogą wojewódzką. W ramach odcinka powstaną dwa węzły: Ślesin, Kruszyn (Sicienko), a łącznice węzła Bydgoszcz Zachód zostaną przebudowane.

Dodatkowo odcinek uwzględnia parę Miejsc Obsługi Podróżnych w Strzelewie (ze stacją paliw) oraz w sumie 22 obiekty inżynierskie.

- Jedenaście firm chciałoby się podjąć opracowania dokumentacji projektowej i budowy tej trasy - informuje GDDKiA. - Najniższa oferta, złożona przez firmę PORR, ma wartość 613 505 550 zł. Najwyższą - 890 588 905,23 zł, złożyła firma ONDE.

Wśród pozostałych zgłaszających są:

- Trakcja - 627 611 083,76 zł;
- UNIBEP - 641 214 521,03 zł;
- konsorcjum NDI (lider) i NDI Sopot - 661 391 172,77 zł;
- Budimex - 673 758 923,45 zł;
- Kobylarnia - 685 821 078,49;
- Intercor - 696 432 850,33 zł;
- Mostostal Warszawa - 757 500 474,24 zł;
- konsorcjum Polimex Infrastruktura (lider), Polimex Mostostal i Mosty Łódź - 794 992 954,70 zł;
- Strabag - 816 477 545,27 zł.

Powyższe oferty mieszczą się w przewidzianym budżecie.

- Głównym kryterium oceny komisji przetargowej będzie cena (60 proc.) i gwarancja jakości (40 proc.) - zapowiada GDDKiA.



FOT. GDDKiA

11 firm chciałoby zbudować 19,5 km S10 z Nakła nad Notecią do węzła Bydgoszcz Zachód (na zdjęciu)

Budowa planowana na lata 2028 - 2031

- Skala inwestycji robi wrażenie - do postępowania wpłynęło aż ok. 1500 pytań - zwraca uwagę wojewoda. Ze względu na to otwarcie ofert musiało być przekładane.

Budowa obu odcinków S10 planowana jest na lata 2028 - 2031.

Nowa droga ma skrócić czasu przejazdu na trasie Szczecin - Bydgoszcz. Poprawi się też połączenie całego regionu z północną Wielkopolską i województwem zachodniopomorskim. ©℗

eprasa.pl 354ed36015

Gazeta Pomorska
Czwartek, 19.03.2026

Kibicowanie, koncerty i swojski bigos

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Wiele atrakcji będzie towarzyszyć Halowym Mistrzostwom Świata Kujawy Pomorze 26 w lekkoatletyce w Toruniu. Wstęp na nie jest bezpłatny.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Miasteczko Kibica będzie funkcjonowało na Rynku Nowomiejskim w Toruniu na czas Halowych Mistrzostw Świata w lekkoatletyce. Trwa jego budowa

Podczas Halowych Mistrzostwom Świata Kujawy Pomorze 26 w lekkoatletyce rozgrywanych od 20 do 22 marca w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń, funkcjonować będzie Miasteczko Kibica. Powstaje na Rynku Nowomiejskim.

W miasteczku będzie namiot główny. W nim zostanie zainstalowany panoramiczny ekran LED, na którym transmitowana będzie rywalizacja trwająca w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń. Początek - w piątek 20 marca o godzinie 10.05.

Tego dnia o godzinie 15.30 rozpocznie się mistrzowska parada. Dzieci, młodzież i zawodnicy z klubów sportowych z regionu przejdą z Rynku Nowomiejskiego na Rynek Staromiejskim. Tu o godzinie 16 zacznie się koncert z okazji otwarcia mistrzostw. Wystąpią Dawid Kwiatkowski, Ray Wilson i Gromee.

W sobotę 21 marca o godzinie 13 do miasteczka na Rynku Nowomiejskim zawita zespół Teatru Ocelot. Zaprezentuje on atrakcyjne widowisko, będące połączeniem akrobatyki, baletu, muzyki i pantomimy. O godzinie 16.30 rozpocznie się koncert Fukaja, przedstawiciela młodego pokolenia polskiego rapu.

Strefy aktywności dla każdego

Codziennie w miasteczku funkcjonować będą strefy aktywności. To okazja, by sprawdzić swoje umiejętności w skoku w dal, skoku wzwyż, na torze przeszkód i na refleksomierzu. Będzie też mini bieżnia Mondo z profesjonalnym pomiarem czasu i blokami startowymi. Jedną z najbardziej widowiskowych atrakcji ma być „Przeskocz Duplantisa" - trampoliny bungee pozwolą symbolicznie zmierzyć się z wysokościami osiąganymi przez mistrzów tyczki.

Do dyspozycji będą także strefy VR z konkurencjami lekkoatletycznymi, stanowiska PlayStation i fotobudki AI z wirtualną transformacją w profesjonalnego lekkoatletę. Pojawi się kącik dziecięcy z animatorami, malowaniem twarzy i balonami. Po miasteczku przechadzać się będzie maskotka mistrzostw - gęś Goosia.

Dla odwiedzających miasteczko przygotowane zostały Paszporty Mistrza. Będą do odbioru w punkcie informacyjnych w miasteczku. Każdy, kto uzupełni paszport naklejkami, które będzie można zdobyć za aktywność w strefach, otrzyma unikatowe gadżety HMS Kujawy Pomorze 26.

W miasteczku kibice spotykać się będą z polskimi lekkoatletami. Harmonogram spotkań będzie dostępny na stronie internetowej kujawsko-pomorskie.travel.

Wystawy i lokalne przysmaki

Obok miasteczka, w budynku dawnego zboru ewangelickiego przy Rynku Nowomiejskim 28 (kino Camerimage) będzie można obejrzeć wystawę „Historia Polskiej Lekkiej Atletyki" - i dotknąć profesjonalnego dysku, sprawdzić kolce biegowe i stanąć przy poprzeczce do skoku o tyczce zawieszonej na wysokości rekordu świata.

Wzdłuż ulicy Królowej Jadwigi stanie z kolei wystawa zdjęć „Sztafeta Kujaw i Pomorza. 50 dni wspólnej drogi". Prezentowane będą fotografie ze wszystkich przystanków z trasy „50 sztafet Kujaw i Pomorza", zorganizowanych przed mistrzostwami.

W miasteczku na Rynku Nowomiejskim będą też liczne pozasportowe atrakcje. Znajdą się w nim stoiska kół gospodyń wiejskich i producentów rolnych z lokalnymi przysmakami. Nie zabraknie tradycyjnego żurku, pierogów, bigosu i wypieków. Coś dla siebie znajdą miłośnicy wegetariańskich potraw.

W strefie zrównoważonego rozwoju prezentowane będą uroki parków krajobrazowych: Brodnickiego, Krajeńskiego i Wdeckiego oraz Zespołu Parków Krajobrazowych nad Dolną Wisłą oraz instytucji na co dzień realizujących zadania z zakresu ochrony środowiska i gospodarki komunalnej: Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu, Toruńskich Wodociągów, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Toruniu oraz Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska.©℗

XI Europejski Kongres Menadżerów Agrobiznesu. Jak wzmocnić nasze rolnictwo?

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Najważniejsi eksperci z dziedziny rolnictwa debatowali Żninie o przyszłości europejskich gospodarstw.

Za nami 11. edycja Europejskiego Kongresu Menadżerów Agrobiznesu - 17 marca spotkali się w Cukrowni Żnin. To jedno z najważniejszych wydarzeń poświęconych nowoczesnemu rolnictwu w Europie, oddolna inicjatywa organizacji rolniczych. Tegoroczny kongres skoncentrował się na Wspólnej Polityce Rolnej po 2027 roku, odbudowie produkcji zwierzęcej i adaptacji do zmian klimatycznych, a także na cyfryzacji, innowacjach, rozwoju eksportu oraz integracji łańcuchów dostaw.

W pierwszej debacie poświęconej przyszłości Wspólnej Polityki Rolnej po 2027 roku uczestniczył Stefan Krajewski, minister rolnictwa i rozwoju wsi. - Polska walczy o pakiet wsparcia przekraczający 48 mld euro (wraz z wkładem krajowym) - powiedział. - Stanowczo sprzeciwiamy się rozmywaniu funduszy rolnych. Walczymy o to, by rolnictwo nie stało się rozbudowanym narzędziem polityki klimatycznej czy socjalnej kosztem wsparcia produkcji żywności. Te inwestycje budują naszą odporność i konkurencyjność - podkreślił.

Krajewski wezwał do ponownego przemyślenia unijnych strategii klimatycznych. Mówił, że transformacja nie może odbywać się kosztem europejskiego rolnika, podczas gdy rynek zalewają produkty spoza UE. - Europejski Zielony Ład to cel ambitny, ale dobry na czasy pokoju i spokoju. W obliczu wojny musimy dokonać rewizji jego założeń - powiedział.

Duży może więcej

Zainteresowaniem cieszyła się debata pt. „Innowacje, wiedza i technologia – jak cyfryzacja i rolnictwo 4.0 zmieniają produkcję i zarządzanie gospodarstwem". Przysłuchiwał się jej dr Jacek Skudlarski ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, ekspert w dziedzinie nowych technologii w rolnictwie. Jakie wyciągnął wnioski? - Cyfrowe technologie wspierają rolników w podejmowaniu decyzji produkcyjnych i biznesowych. Ważną rolę odgrywają duże gospodarstwa, gdyż to z reguły one jako pierwsze inwestują w nowoczesne technologie, choćby dlatego, że mają możliwości i fundusze, by je wdrożyć. Dopiero po latach, gdy technologie tanieją, stają się dostępne również dla mniejszych gospodarstw - zauważa.



FOT. MRIRW

W debacie o sile integracji i eksportu uczestniczyła m. in. Małgorzata Gromadzka, wiceminister rolnictwa

Ważna jest współpraca

Agromenadżerowie debatowali też nad siłą integracji i eksportu. Jak łączyć produkcję, przetwórstwo i handel, by budować łańcuchy dostaw?

- Potrzebujemy strategii sektorowej, wypracowanej w dialogu rolników z przetwórcami i handlowcami. Tylko wtedy jest szansa na realne zmiany - mówił Mirosław Marciniak, niezależny analityk rynków rolnych InfoGrain.

- Tylko ścisła współpraca między producentem, przetwórcą a handlem pozwoli Polsce utrzymać przewagi konkurencyjne i budować wysoką wartość dodaną w eksporcie, co jest niezbędne w obliczu rosnących kosztów energii i paliw - zgodziła się Małgorzata Gromadzka, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi.

Podczas debat wybrzmiał postulat wspólnego unijnego systemu odszkodowań za anomalie pogodowe. Polska wspiera w tym zakresie kraje południa Europy.

- Przy większej skali anomalii, pojedynczych państw po prostu nie będzie stać na rekompensowanie strat. Pieniądze na ten cel powinny pochodzić ze wspólnego budżetu Unii Europejskiej - podsumował minister Stefan Krajewski. ©℗

REKLAMA 0011495707



eprasa.pl 354ed36015

Chcemy dobrego chleba z dobrej piekarni

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Do Ciechocinka po wyroby z piekarni „Neapol" przyjeżdżają nawet klienci z innych miast. W Toruniu dobrze radzą sobie małe „Lepsze Czasy", które drzwi otworzyły kilka miesięcy temu.

To już trend widoczny wyraźnie w Toruniu i regionie: konsumenci szukają i doceniają uczciwie wytwarzane pieczywo. Szukają tego, co produkowane jest według tradycyjnych receptur, z dobrych składników, bez polepszaczy. Doceniają też lokalność. To wszystko jest szansą dla małych piekarni, które jeszcze kilka lat temu walczyły o przetrwanie.



FOT. NADESŁANE

Rzemieślniczą piekarnię „Neapol" w Ciechocinku prowadzi Radosław Latopolski

Bez polepszaczy, tradycyjnie

Piekarnia rzemieślnicza „Neapol" działa przy ulicy Zdrojowej w Ciechocinku. Jej ideą jest powrót do prawdziwego chleba tworzonego w oparciu o tradycję, wiedzę i najwyższej jakości surowce. Skąd nazwa? Wiąże się postacią Radosława Latopolskiego, który prowadzi restaurację i pizzerię pod tą samą nazwą. To on stoi za każdą, dopracowaną w szczegółach recepturą piekarni. Dumą są klienci, którzy po wypieki potrafią przejechać pół Polski.

- Wypiekamy chleby oraz rzemieślnicze wypieki na naturalnych zakwasach, bez sztucznych polepszaczy, przyspieszaczy i bez kompromisów jakościowych. Pracujemy wyłącznie na naturalnych i ekologicznych produktach, w tym na prastarych odmianach zbóż takich jak samopsza, płaskurka czy krzyca. Zboża te wyróżniają się naturalnie niższym indeksem glikemicznym oraz wyjątkowym profilem składników odżywczych. Dzięki temu nasze chleby są bardziej sycące, mają głęboki smak i aromat, a jednocześnie są dla wielu osób lżej strawne. Choć zawierają gluten, wiele osób zauważa, że pieczywo z tych zbóż bywa lepiej tolerowane - objaśnia piekarnia „Neapol".

Ta rzemieślnicza piekarnia korzysta z certyfikowanych mąk pochodzących z małych młynów. W ofercie piekarni w Ciechocinku znajdują się m.in. chleby rzemieślnicze na zakwasie, bagietki, focaccie, bułki do burgerów i kebabów, włoskie brioche, ciasta do pizzy z długą fermentacją, a także słodkie wypieki przygotowywane według autorskich receptur.

- Bo nasze pieczywo powstaje z myślą zarówno o codziennym stole, jak i o profesjonalnej gastronomii. Współpracujemy z restauracjami, hotelami oraz lokalami gastronomicznymi, które podobnie jak my nie uznają kompromisów w kwestii jakości - podkreśla piekarnia „Neapol".

„Lepsze Czasy" z sympatią klientów

W samym Toruniu natomiast od kilku miesięcy działa nowa, mała piekarnia „Lepsze Czasy". Rzemieślnicze wypieki powstają i są sprzedawane przy ulicy Podgórnej od połowy października zeszłego roku. Tutaj także pracuje się z prawdziwą pasją do piekarnictwa i dbałością o jakość.

I jest sukces! Przybywa zadowolonych klientów i pochwalnych recenzji. Po pierwsze doceniany jest chleb żytni. Konsumenci podkreślają, że taki chleb nie tylko „smakuje jak dawniej", ale też przez kolejne dni utrzymuje wilgoć i naturalny zapach - tego trudno szukać w wypiekach z marketowych półek. Ale klienci doceniają też inne gatunki wypiekanego tutaj chleba, bułki na zakwasie i słodką ofertę piekarni.

- Słodkie wypieki również zachwycają, szczególnie drożdżówki z twarogiem. Są po prostu fenomenalne: dużo pysznej kruszonki, świetny, kremowy twaróg i delikatne, miękkie ciasto. Najlepsze, jakie jadłam! Do tego bardzo miła, pomocna obsługa, która zawsze doradzi - recenzuje pani Halina, klientka.

Entuzjastycznych opinii - w realu i internecie - tylko przybywa. Ekipie piekarni rzemieślniczej z ul. Podgórnej dodaje to mobilizacji. Jak podkreśla, są wciąż uczącym się zespołem piekarniczym i krytyczne wskazówki też przyjmują z wielką uwagą.

Śniadania z własnym pieczywem

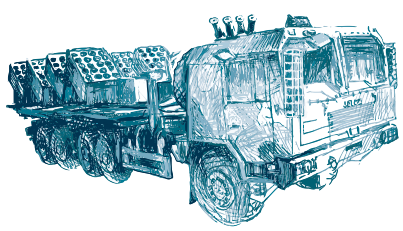
Na przeciw klientom, którzy doceniają prawdziwe pieczywo, wychodzą też w Toruniu śniadaniownie, restauracje i kawiarnie. Niedawno otwarta na starówce „Podmurna Cafe" od samego początku, oprócz słodkości, oferuje też kanapki. Postawiła na pieczywo wytwarzane dwa kroki dalej - w piekarni Jarosława Grochowalskiego przy ulicy Podmurnej. Małej, ale od lat cenionej przez Torunian i turystów.

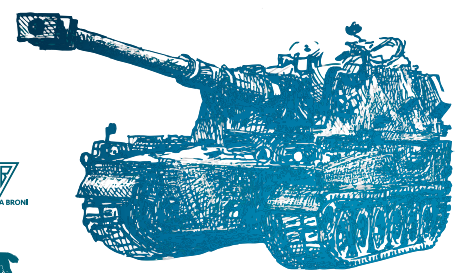
Przybywa też lokali w typie śniadaniowni, które różne kompozycje przygotowują na chlebie lub bułkach własnego wypieku. I to wypieku tradycyjnego, uczciwego. Tak robi na przykład popularna „Bułka" czy ceniona „Take Eat Easy" (obie na starówce). Pieczywo własnego wypieku do śniadania (i nie tylko) proponują też „Pierogarnia Stary Młyn", restauracja „Monka" i wiele innych.

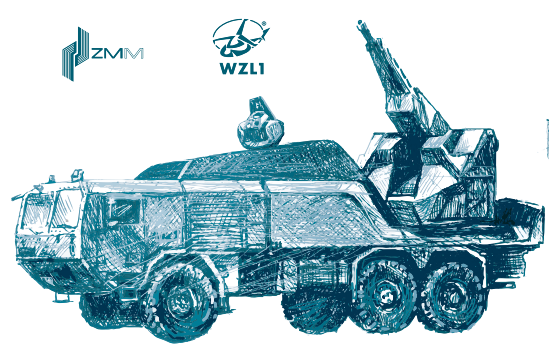
Co ciekawe, tradycyjne wypieki doceniają nie tylko klienci starsi wiekiem. Nadzieja jest też w najmłodszym pokoleniu. ©℗

REKLAMA 0011497082

PRODUKUJEMY
TWOJE BEZPIECZEŃSTWO
PROGRAM **POLSKA ZBROJNA** I **SAFE** TO SZANSA NASZEGO ROZWOJU





PGZ

HSW · Zakłady Mechaniczne Tarnów · pce · Bełma · JELCZ · H.CEGIELSKI-POZNAŃ S.A. · PITRADWAR · FABRYKA BRONI · WZL 2 · BUMAR ŁABĘDY · OBRUM · CENZIN · MESKO · WZŁM · ROSOMAK · WZU · ZPS GAMRAT · WCBKT · WSK PZL-KALISZ · MASKPOL · URAD · NAUTA · WZŁ1 · DEZAMET · CTM · NITROCHEM · ZMM · WZL1

POLSKA GRUPA ZBROJENIOWA:
23 000 PRACOWNIKÓW
100 ZAKŁADÓW PRACY
12 000 FIRM KOOPERUJĄCYCH

eprasa.pl 354ed36015

Jest opinia o poczytalności Wenezuelczyka

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Do prokuratury wpłynęła opinia biegłych psychiatrów na temat poczytalności 19-letniego Wenezuelczyka, podejrzanego o zamordowanie młodej kobiety w parku Glazja.


FOT. MAŁGORZATA OBERLAN

W miejscu zbrodni Torunianie od lata ubiegłego roku aż do dziś nieprzerwanie palą znicze

Podejrzanym o to morderstwo jest 19-letni obywatel Wenezueli. Szybko został ujęty, usłyszał zarzuty i od 9 miesięcy jest tymczasowo aresztowany. Dlaczego jeszcze nie stanął przed sądem? Aktu oskarżenia brak, ponieważ jak dotąd śledczy nie mieli pewności co do poczytalności obcokrajowca.

Po standardowym badaniu sądowo-psychiatrycznym lekarze nie byli w stanie wydać jednoznacznej opinii na ten temat. Dlatego mężczyzna skierowany został na miesięczną obserwację psychiatryczną w zamkniętym szpitalu. Zakończył ją 15 stycznia br. Od tego czasu Prokuratura Okręgowa w Toruniu czekała na kluczową opinię biegłych lekarzy na temat jego poczytalności.

Dziś już wiadomo, że ekspertyza ta wpłynęła do toruńskiej prokuratury. Jej treści jednak śledczy na razie opinii publicznej nie ujawniają. Choćby dlatego, że po pierwsze mają się z nią zapoznać strony postępowania.

Co się dzieje obecnie z podejrzanym o zbrodnię obcokrajowcem? Po powrocie z obserwacji w szpitalu trafił znów za kraty aresztu. I tam ma pozostać.

- Całe śledztwo natomiast zostało przedłużone do 13 czerwca 2026 roku - przekazuje Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Przypomnijmy, że już na początku postępowania Wenezuelczykowi przyznano tłumacza języka hiszpańskiego, a następnie - zapewniono obrońcę z urzędu. Jest nim toruński adwokat Mateusz Chudziak. Za zarzucane młodemu mężczyźnie czyny grozi mu w świetle polskiego prawa dożywotnie więzienie.

Przypomnijmy, że w nocy z 11 na 12 czerwca minionego roku mający wówczas 19 lat Wenezuelczyk brutalnie zaatakował w parku Glazja kobietę. Rzucił się z nożem na panią Klaudię, które wracała wtedy do domu z pracy w pubie na starówce.

Usiłował ją zgwałcić, zadał liczne i silne ciosy nożem po całym ciele.©℗

Afera diamentowa. 192 osoby straciły w sumie ponad 32 mln zł

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Prokuratura rozbiła piramidę finansową „Diamentowe Obligo", która wyłudziła ponad 32 mln zł. Zgłosiło się już 192 poszkodowanych, w tym wielu z Bydgoszczy. Sprawa jest rozwojowa.


FOT. DARIUSZ GDESZ

Marcinowi M. grozi od 5 do 25 lat w więzieniu

Prokuratura zarzuca 51-letniemu Marcinowi M. z województwa śląskiego wyłudzenie co najmniej 32.913.815,52 zł od 192 osób fizycznych i prawnych. Byli przekonani, że inwestują w kamienie szlachetne.

Werbował inwestorów w Bydgoszczy

- Wpłacali pieniądze na rzecz Mart Diamonds S.A. w związku z zawartymi umowami o charakterze kaucyjnym o nazwie „Diamentowe Obligo" - informuje Beata Syk-Jankowska, rzecznik prasowy Prokuratury Regionalnej w Lublinie.

Oskarżony, z zawodu ekspert diamentów/towaroznawca, działał od 8 listopada 2019 roku do 1 marca 2024 roku w Katowicach, Warszawie, Krakowie, Bydgoszczy, Poznaniu oraz innych miejscowościach na terenie kraju, jako zarządca faktycznych spółek z Katowic i Rzeszowa.

- Wprowadzał pokrzywdzonych w błąd m. in. co do rzeczywistego celu wydatkowania powierzonych aktywów, faktycznego zwiększenia kapitału zakładowego, możliwości terminowego regulowania zobowiązań, a także zamiaru zwrotu wpłaconych środków finansowych i osiągnięcia gwarantowanego w umowie efektu ekonomicznego - uzupełnia prokurator.

Prokurator zastosował 1 mln zł poręczenia majątkowego, zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu i dozór

Podejrzany nie przyznał się do winy

12 marca 2026 r. Marcin M. został przesłuchany w charakterze podejrzanego.

- Nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu i złożył obszerne wyjaśnienia treści których nie ujawniamy - dodaje Beata Syk-Jankowska.

Prokurator zastosował wobec podejrzanego poręczenie majątkowe w wysokości 1 mln zł, a także zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu oraz dozorem policji.

Przestępstwo zarzucone Marcinowi M. zagrożone jest karą od 5 do 25 lat pozbawienia wolności.

Sprawa jest rozwojowa.
©℗

KRÓTKO

TRAGEDIA

Dwa groźne pożary w pow. bydgoskim. Nie żyje jedna osoba

Zgłoszenie o zdarzeniu na terenie Rodzinnych Ogródków Działkowych przy ul. Przemysłowej 5 w Białych Błotach do służb wpłynęło w środę (18 marca) o godz, 2.24. - Na miejsce udało się pięć zastępów straży pożarnej. Po przybyciu ratownicy zastali domek letniskowy cały objęty ogniem. Niestety, podczas przeszukania obiektu - już po ugaszeniu pożaru - znaleźli częściowo spalone ciało - powiedział nam asp. szt. Krystian Pietrzak ze stanowiska dowodzenia KM PSP w Bydgoszczy.

Strażakom nie udało się ustalić płci zmarłej osoby. Dzięki sprawnej akcji gaśniczej ochronili przed ogniem sąsiednie domki.

Z kolei przed godz. 5, tego samego dnia, straż odebrała zgłoszenie o pożarze w Byszewie (gm. Koronowo). Na miejsce udało się osiem zastępów straży pożarnej. Po przybyciu ratownicy zastali palące się poddasze, ogień zajął też konstrukcję dachu. Przebywał na nim mężczyzna, który na własną rękę próbował gasić pożar. Mieszkaniec budynku został ewakuowany przy pomocy specjalistycznej drabiny i nic mu się stało. Nie ucierpiała również druga osoba, która sama opuściła palący się budynek. **(MK)**

REKLAMA 0011495632

WÓJT GMINY SICIENKO

OGŁASZA

III PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niezabudowanej działki nr 217/1 o pow. 2,7300 ha położonej w obrębie Pawłówek, gmina Sicienko, powiat bydgoski, będącej własnością Gminy Sicienko, księga wieczysta nr BY1N/00018382/9.

Cena wywoławcza nieruchomości: 67 000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt siedem tysięcy złotych /00).

Wadium: 8 000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych /00).

Działka stanowi łąki trwałe o klasie użytku ŁV o pow. 1,9270 ha i ŁIV o pow. 0,6210 ha oraz nieużytki o pow. 0,1820 ha. Nieruchomość nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Dojazd drogami polnymi. Teren płaski, kształt działki trapezowy. W sąsiedztwie znajdują się łąki nad Kanałem Noteckim. Teren podmokły. Brak części składowych. Nieruchomość znajduje się w terenie, dla którego nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie z Uchwałą nr XVII/148/2016 Rady Gminy Sicienko z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sicienko, działka zlokalizowana jest w jednostce polityki przestrzennej D o charakterze ekologicznym. Nieruchomość położona jest w obszarze sieci Natura 2000.

Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

I przetarg odbył się 14.08.2025 r. II przetarg odbył się w dniu 28.11.2025 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.04.2026 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Gminy w Sicienku, ul. Mrotecka 9, 86-014 Sicienko. Nabywca nieruchomości rolnej musi spełniać wymogi art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 8 000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych/00) w terminie do dnia 22.04.2026 r. na rachunek bankowy Gminy Sicienko nr 57 8142 1046 0000 0127 5000 0013 prowadzony przez Bank Spółdzielczy w Sicienku.

Wysokość postąpienia: 2000,00 zł (słownie: dwa tysiące złotych/00). Do ceny sprzedaży doliczony zostanie należny podatek VAT, obowiązujący na dzień sprzedaży. Wszelkie informacje związane z tym przetargiem można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej i Drogownictwa Urzędu Gminy w Sicienku, ul. Mrotecka 9, pod nr tel. 52 311 74 63 w godzinach pracy urzędu. Przetarg może zostać odwołany z ważnych powodów, o czym organizator przetargu powiadomi poprzez zamieszczenie informacji w prasie i stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bip.sicienko.pl. Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Sicienko w Sicienku, ul. Mrotecka 9, oraz publikuje się na stronie internetowej urzędu www.sicienko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.sicienko.pl.

REKLAMA 0011494477

WÓJT GMINY SICIENKO

OGŁASZA III PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI W MIEJSCOWOŚCI SICIENKO

(na podstawie art. 38 ust. 1 art. 37 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami tj. Dz.U.2024 poz. 1145 ze zm.)

Lp.	Lokalizacja	Nr księgi wieczystej	Nr działki	Powierzchnia działki [w ha]	Użytek i klasa bonitacyjna		Cena wywoławcza nieruchomości * [w zł]	Wadium [w zł]	Postąpienie minimalne [w zł]
					Oznaczenie	Pow. [ha]			
1.	SICIENKO ul. Józefa Budy	BY1N/00012262/0	206/11	0,3163	RIVa ŁVI	0,3116 0,0047	144 000,00	10 000,00	2500,00
2.	SICIENKO ul. Józefa Budy	BY1N/00012262/0	206/12	0,3126	RIVa N	0,1118 0,2008	142 000,00	10 000,00	2000,00
3.	SICIENKO ul. Józefa Budy	BY1N/00012262/0	206/13	0,3121	RIVa RIVb ŁVI	0,0312 0,2394 0,0415	142 000,00	10 000,00	2000,00

Działki Nr ewid. 206/11, 206/12 i 206/13 obręb ewidencyjny Sicienko, ul. Józefa Budy w Sicienku:
Przedmiotowe działki są niezabudowane, położone w miejscowości Sicienko, obręb ewid. Sicienko, gmina Sicienko, powiat bydgoski. Numer księgi wieczystej BY1N/00012262/0. Wszystkie działki posiadają dostęp do drogi publicznej - drogi gminnej ul. Józefa Budy w Sicienku. W pobliżu działek zlokalizowana jest sieć wodociągowa, elektroenergetyczna i gazowa. Nieruchomość znajduje się w terenie, dla którego nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie Uchwałą Nr XVII/148/2016 Rady Gminy Sicienko z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sicienko, działka zlokalizowana jest w jednostce polityki przestrzennej B1 - o charakterze rolniczo-osadniczym, w obszarze istniejące zabudowy miejscowości.
Działka nr 206/11: Bezpośrednie otoczenie nieruchomości stanowią tereny zabudowy mieszkaniowej oraz tereny rolne.
Teren płaski, kształt działki prostokątny z sięgaczem do drogi publicznej. Brak części składowych. Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.
Działka nr 206/12: Bezpośrednie otoczenie nieruchomości stanowią tereny zabudowy mieszkaniowej oraz tereny rolne.
Teren płaski, kształt działki prostokątny z sięgaczem do drogi publicznej. Brak części składowych. Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.
Działka nr 206/13: Bezpośrednie otoczenie nieruchomości stanowią tereny zabudowy mieszkaniowej oraz tereny rolne.
Teren płaski, kształt działki nieregularny z sięgaczem do drogi publicznej. Brak części składowych. Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

I przetarg odbył się w dniu 11.08.2025 r. II przetarg odbył się w dniu 28.11.2025 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 23.04.2026 r. od godz. 9.00 w Urzędzie Gminy w Sicienku ul. Mrotecka 9, 86-014 Sicienko.

UWAGA! Przetarg na poszczególne działki odbędzie się w kolejności podanej w ogłoszeniu wg liczby porządkowej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w terminie do dnia 17.04.2026 r. na rachunek bankowy Gminy Sicienko nr 57 8142 1046 0000 0127 5000 0013 prowadzony przez Bank Spółdzielczy w Sicienku.

Nabywca ponosi koszty związane z zawarciem umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej.

* Do ceny sprzedaży doliczony zostanie należny podatek VAT obowiązujący na dzień sprzedaży nieruchomości.

Wszelkie informacje związane z tym przetargiem można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej i Drogownictwa Urzędu Gminy w Sicienku, ul. Mrotecka 9 pod nr tel. 52 31 17 463 w godzinach pracy urzędu. Przetarg może zostać odwołany z ważnych powodów, o czym organizator przetargu powiadomi poprzez zamieszczenie informacji w prasie i stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bip.sicienko.pl.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Sicienko w Sicienku ul. Mrotecka 9 oraz publikuje się na stronie internetowej urzędu www.sicienko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.sicienko.pl

eprasa.pl 354ed36015

WARSZAWA

Seria alarmów bombowych

Seria alarmów bombowych wywołała w środę przed południem chaos w przedszkolach i szkołach podstawowych w kilku dzielnicach Warszawy. Od rana służby podejmowały interwencje po otrzymaniu e-maili z informacjami o rzekomych ładunkach wybuchowych.

– Wiadomości e-mail zostały skierowane do placówek edukacyjnych, które następnie przeprowadziły ewakuacje i to one odpowiadają za ich szczegóły – przekazał nam st. sierż. Jakub Filipiak z zespołu prasowego KSP.

Dyrekcje części placówek zdecydowały się na ewakuację dzieci i personelu, a zespoły pirotechniczne oraz psy służbowe sprawdzały budynki.

– W naszej dzielnicy było 10 alarmów w przedszkolach i 3 w szkołach podstawowych. Wszystkie placówki zostały sprawdzone przez odpowiednie służby – powiedział w rozmowie z nami rzecznik prasowy Dzielnicy Praga-Południe Andrzej Opala. MB

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

Rosomak ze wsparciem



FOT. PAP/ART SERVICE

Spółka Rosomak z Polskiej Grupy Zbrojeniowej podpisała w środę umowę z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną o wsparciu na kwotę 57 mln zł inwestycji zakładającej zwiększenie zdolności produkcyjnych. Będzie to m.in. uruchomienie linii produkcyjnej pojazdów Legwan.

WARSZAWA

Nawrocki spotka się z Trumpem?

Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz poinformował, że prowadzone są rozmowy na temat spotkania Karola Nawrockiego z Donaldem Trumpem.

Leśkiewicz w środę w rozmowie z WP.PL wyraził nadzieje, że „niedługo dojdzie do kolejnego spotkania" prezydenta Nawrockiego z Donaldem Trumpem. Nie chciał jednak zdradzać szczegółów. Zapowiedział, że Kancelaria Prezydenta „wkrótce o tym poinformuje". Dopytywany o miejsce spotkania wykluczył, by miało do niego dojść w naszym kraju. Jak podkreślił, Trump w najbliższym czasie nie przyjedzie do Polski.

Dodał, że prowadzone są także rozmowy na temat wizyty prezydenta USA w naszym kraju.

Polska chce zmian przed szczytem

Marcin Koziestański
Warszawa

Spór o ETS nabiera tempa przed unijnym szczytem. Karol Nawrocki apeluje o odejście od systemu, wskazując na rosnące koszty energii i zagrożenie dla przemysłu. Z kolei rząd Donalda Tuska zapowiada walkę o zmiany, ale podkreśla, że całkowite wyjście z ETS nie jest możliwe.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Tusk zapowiada, że będzie przekonywał europejskich partnerów do zmiany filozofii polityki energetycznej

Dziś odbędzie się unijny szczyt ws. ETS. To system handlu uprawnieniami do emisji CO_2, którym obecnie objęta jest energetyka. Mechanizm został wprowadzony przez Unię Europejską, by ograniczać emisję gazów cieplarnianych (głównie CO_2) przez nadanie im ceny. Od 2028 roku ma wejść w życie ETS2, który prawami do emisji obejmie m.in. transport czy budownictwo.

Ze względu na presję wielu państw członkowskich KE przeprowadzi wkrótce rewizję dyrektywy ETS. Tuż przed czwartkowym unijnym szczytem prezydent Karol Nawrocki we wtorek, 17 marca, wystosował pismo do premiera Donalda Tuska, w którym domaga się odejścia od systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Wskazuje, że system jest nieefektywny i powoduje ucieczkę przemysłu poza kraje Unii Europejskiej.

Prezydent zaznaczył, że system ETS funkcjonuje już od dwóch dekad. „To wystarczająco długi okres, aby dokonać twardej i bezkompromisowej oceny skuteczności tego instrumentu. Jesteśmy świadkami zjawiska, które historia zapamięta jako wielką deindustrializację Europy i ucieczkę przemysłu z naszego kontynentu" – napisał Nawrocki.

Prezydent ocenił, że jednym z głównych powodów osłabienia europejskiego przemysłu są wysokie koszty energii elektrycznej – znacznie wyższe niż w Chinach i USA. „Kluczowym czynnikiem jest koszt uprawnień do emisji CO_2. W realiach globalnej konkurencji oznacza to systemowe osłabienie europejskich przedsiębiorstw i utratę zdolności do konkurowania na rynkach światowych. Stawką jest przyszłość europejskiego przemysłu, a wraz z nim przyszłość naszej Wspólnoty" – napisał Nawrocki.

Według prezydenta w tej sytuacji najbardziej racjonalnym rozwiązaniem z punktu widzenia interesu gospodarczego i strategicznego Europy byłoby odejście od systemu ETS.

Za wyjściem z ETS jest także kandydat PiS na premiera. Przemysław Czarnek ogłosił w poniedziałek, 16 marca, że złożył w Sejmie dokument, w którym zobowiązuje premiera Donalda Tuska do działania w sprawie ETS w ciągu 14 dni. – Polska jest bankomatem dla unijnej polityki klimatycznej, dlatego trzeba wyjść z ETS – powiedział.

Według Czarnka wyjście z systemu doprowadzi do znaczącego spadku rachunków za energię – nawet o kilkadziesiąt procent. – Politycy PiS prężą muskuły i udają, że mają świetne pomysły, że są zdeterminowani i skuteczni w walce o tanią energię, i coraz częściej słyszymy wezwania, żeby natychmiast opuścić umowy europejskie, w tym ETS – powiedział Tusk.

Przytoczył też wypowiedź byłego premiera Mateusza Morawieckiego z 2023 roku, który wówczas ocenił, że wyjście z ETS nie jest możliwe w prawie europejskim. – To proponują ci, którzy nie mają wiedzy albo mają złą wolę w tej kwestii – cytował szef rządu.

Premier przypomniał też wypowiedź lidera Konfederacji Sławomira Mentzena, który stwierdził, że „jeżeli spojrzymy na relację z Unią Europejską, to Tusk jest bardziej asertywny niż Morawiecki". – Tak to wygląda, jeżeli chodzi nie o mówienie, tylko o robienie, i tutaj w pełni się zgadzam z tą opinią – zauważył Tusk.

Zdaniem prezesa Rady Ministrów polski rząd przeprowadził wiele działań, by „rozbroić ETS1" oraz by przekształcić myślenie o cenach energii w dyskusji o ETS2. – Polska będzie domagała się specyficznie polskich rozwiązań, aby uszanować naszą sytuację, w której m.in. ETS stanowi bardzo istotny i negatywnie rozstrzygający czynnik, jeśli chodzi o ceny energii – zapewnił Tusk.

Sąd zgodził się na ekstradycję rosyjskiego archeologa do Ukrainy. Prowadził nielegalne wykopaliska na Krymie

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Warszawski sąd wyraził zgodę na wydanie rosyjskiego archeologa Aleksandra Butiagina stronie ukraińskiej. Mężczyzna jest podejrzewany o zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego na Krymie.

Na początku grudnia ub.r. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, działająca na polecenie Prokuratury Okręgowej w Warszawie, w związku z wnioskiem strony ukraińskiej o międzynarodową pomoc prawną, zatrzymała obywatela Federacji Rosyjskiej Aleksandra Butiagina. Ukraińska prokuratura podejrzewa go o umyślne, nielegalne, częściowe zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego.

Butiagin został przesłuchany w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie, gdzie odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu został aresztowany.

W środę w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyło się posiedzenie w przedmiocie prawnej oceny dopuszczalności ekstradycji Aleksandra Butiagina (wyraził zgodę na publikację nazwiska i wizerunku – PAP). Po jego zakończeniu obrońca Butiagina mec. Adam Domański przekazał, że argumentacja obrony, na tym etapie, nie przekonała sądu. – Sąd stwierdził prawną dopuszczalność wydania pana Aleksandra stronie ukraińskiej – poinformował.

Obrońca Rosjanina zapowiedział też, że zostanie złożone zażalenie na tę decyzję.

Według ukraińskiej prokuratury Aleksander Butiagin wraz z zespołem archeologów, w latach 2014–2019, nie mając stosownych pozwoleń na prowadzenie prac wykopaliskowych, prowadził je na terenie archeologicznego kompleksu „Starożytne miasto Myrmekjon" w Kerczu na Krymie.

Straty szacowane są na ponad 200 mln hrywien. PAP

REKLAMA 0011465072



eprasa.pl 354ed36015

Gazeta Pomorska
Czwartek, 19.03.2026

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Kusi nowy fotel... dyrektora „od śmieci”

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs na dyrektora tworzonego w ratuszu wydziału gospodarki odpadami. Nowa komórka funkcjonować ma od 1 kwietnia.

W Urzędzie Miejskim w Grudziądzu powstaje nowa komórka: Wydział Gospodarki Odpadami.

Trwa konkurs na dyrektora

W ramach przygotowań do utworzenia WGO ratusz ogłosił konkurs na dyrektora tego wydziału. Termin składania dokumentów aplikacyjnych już minął.

- Jak dotąd wpłynęło sześć ofert, ale możliwe, że kolejne dojdą pocztą, bo decyduje data stempla pocztowego - mówi Karol Piernicki, rzecznik prezydenta Grudziądza. - Najpierw kandydatury zostaną sprawdzone pod względem formalno-prawnym, a następnie prowadzone będą rozmowy kwalifikacyjne.

Kandydatom na to stanowisko ratusz proponuje przyzwoitą pensję, na którą złożą się: wynagrodzenie zasadnicze w przedziale 8,5-8,9 tys. zł brutto, dodatek funkcyjny: 1,5 tys. zł, także - w zależności od posiadanego doświadczenia i kompetencji - dodatek stażowy (od 5 do 20 proc. w zależności od udokumentowanego stażu pracy), nagrody jubileuszowe oraz „trzynastki”.

Wydział zamiast biura

Wydział Gospodarki Odpadami w Urzędzie Miejskim funkcjonować ma od 1 kwietnia. Powstaje na bazie dotychczasowego Biura Gospodarki Odpadami kierowanego przez Adama Przyborskiego.

- Problem gospodarki odpadami w ostatnich miesiącach wywoływał liczne dyskusję i kontrowersje wśród mieszkańców. Wiele osób uświadomiło sobie, że odpady są ważną gałęzią gospodarki w naszym mieście. A będą jeszcze ważniejszą, bo spodziewać się należy nowych przepisów z nimi związanych. Stąd chcemy nadać temu odpowiednią rangę przekształcając biuro w wydział. Poza pensją dyrektora nie będzie to powodowało dodatkowych kosztów, bo na tę chwilę nie planujemy dodatkowego zatrudnienia - mówi Tomasz Smolarek, wiceprezydent Grudziądza.

Zadanie: uszczelnić gospodarkę odpadami

W ramach nowego wydziału powstanie m.in. referat wymiaru opłat i analiz, który będzie zajmował się obsługą mieszkańców w sprawach związanych z deklaracjami dotyczącymi opłat za wywóz śmieci, a także prowadził kontrole - we współpracy ze strażą miejską - związane z uszczelnianiem systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Nie jest to jednak nowość, ponieważ zadania takie ma także obecnie działające Biuro Gospodarki Odpadami UM.

- Liczę, że po zmianie pracownicy nowego wydziału będą mogli bardziej zaangażować się w działania związane z uszczelnianiem systemu gospodarki odpadami - mówi Tomasz Smolarek, wiceprezydent Grudziądza.

Uszczelnienie systemu gospodarki odpadami jest o tyle istotne, że - jak wielokrotnie pisaliśmy na łamach „Pomorskiej” - za śmieci nie płaci kilkanaście tysięcy mieszkańców Grudziądza, a to podnosi wysokość opłat tych, którzy uczciwie za tę usługę płacą.

Nowy wydział na razie będzie funkcjonował w budynku przy ul. Sikorskiego 32-36, ale później przeprowadzi się do budynku wynajętego przez miasto przy ul. Chełmińskiej. ©℗

KRÓTKO

ZMIANY W RUCHU

Wokół ronda w Mokrem

Rozpoczyna się ostatni etap budowy ronda na drodze krajowej nr 55. Od dziś zamknięty zostanie wjazd od strony Mokrego, natomiast ruch na krajowej „55” będzie odbywał się wahadłowo.

Bez zmian pozostaje organizacja objazdów - kierowcy nadal będą kierowani ulicą Błękitnej Armii.

(ŁS)

Mieszkańcy osiedla Lotnisko apelują o remont szkoły

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Szkoła Podstawowa nr 21 jest największa, a jednocześnie najbardziej zaniedbana w mieście. O inwestycje apelowali mieszkańcy na spotkaniu z Maciejem Glamowskim, prezydentem miasta.

Podczas spotkania mieszkańców osiedla Lotnisko z prezydentem miasta wielu mieszkańców, w tym troje radnych ponad podziałami politycznymi: Edyta Ogonowska (KO), Łukasz Kowarowski (Lewica) i Aleksandra Drozdecka (Obywatelski Grudziądz), wyrażało troskę o SP nr 21.

W planach jest termomodernizacja

- Może przy planowanej termomodernizacji warto byłoby zadbać o dojście do szkoły, schody. Gdy przychodzą w odwiedziny do nas uczniowie, którzy kończyli ją jako pierwsi od razu zauważają, że nic od tego czasu się nie zmieniło... - dzieliła się Edyta Ogonowska, radna, nauczycielka w SP 21.

W odpowiedzi prezydent Glamowski zapewnił, że teren wokół szkoły będzie „odbetonowany”, będzie więcej zieleni.

Łukasz Kowarowski: - SP 21 to największa podstawówka w mieście, a jest najbardziej zaniedbana. Mamy nadzieję, że 18 mln zł, które planowane jest na termomodernizację będzie dobrze zainwestowane.

Zgodnie z planami termomodernizacja SP 21 ma objąć: budynek szkoły wraz z łącznikiem, salę sportową, basen, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, wymianę rynien, a także opracowanie dokumentacji na modernizację sieci elektrycznej. Wartość tej inwestycji szacowana jest na 18 mln zł.



FOT. PIOTR BILSKI

Spotkanie mieszkańców z prezydentem odbyło się w Szkole Podstawowej nr 21

Kiedy ruszą prace? Tego nie wiadomo. Na razie nie ma nawet przetargu.

Przypomnijmy, że radny Kowarowski interweniował, aby w SP 21 zakupiono szafki dla 542 uczniów, którzy wciąż swoje rzeczy szkolne muszą nosić ze sobą. Interpelacja zakończyła się zapewnieniem władz Grudziądza, że niebawem środki na zakup szafek zostaną przekazane szkole.

Z kolei Aleksandra Drozdecka, która także jest nauczycielką w SP 21, dopytywała o możliwość zakupu lub przekazania szkole agregatów prądotwórczych. - Skoro w naszej szkole została zmodernizowana kuchnia, która jest dedykowana także na wypadek kryzysowych sytuacji to agregaty prądotwórcze też by się przydały - mówiła. W odpowiedzi usłyszała, że zostały zakupione.

Wśród inwestycyjnych planów jest przebudowa ulic CWK i Kawalerii Polskiej o szacunkowej wartości 6,2 mln zł

Dodajmy, że kuchnia w SP21 została wyposażona w piec konwekcyjno - parowy, zlew gastronomiczny, wózek transportowy. Wartość tych zakupów to 82 tys. zł, a środki te pochodzą z programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej.

Pytano o ulice i chodniki

Nie zabrakło też spraw związanych z infrastrukturą drogową na i wokół osiedla Lotnisko. Pan Edward dopytywał: - Dlaczego ścieżka rowerowa od ronda Skalskiego wzdłuż Miłoleśnej jest tylko dla rowerów? Dlaczego nie jest tam dopuszczony ruch mieszany? Przecież to piękny trakt spacerowy.

Z odpowiedzi, którą udzieliła Sylwia Łazarczyk, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich, wynika, że jest to podyktowane warunkiem uzyskania dofinansowania na tę inwestycję. - Jesteśmy w kontakcie z jednostką która udzielała nam dotacji, aby dopuścić tam ruch pieszych. Musimy mieć jednak zgodę, aby nie stracić dofinansowania.

Pani Zofia z kolei dopytywała o to czy mieszkańcy bloków przy ul. Parkowej 80-82-84 mają szansę na wymianę chodnika i oświetlenia. Z informacji przekazanych przez Sylwię Łazarczyk wynikało, że urzędnicy pochylili się już na tą sprawą i wkrótce chodnik będzie wymieniany.

Prezes Ogrodów Działkowych „Malwa” znajdujących się przy ul. Polskich Skrzydeł, Dariusz Rutkowski dopytywał, czy działki mogą być przeznaczone do likwidacji? Prezydent Maciej Glamowski zapewnił, że ani „Malwa”, ani pozostałe ogrody działkowe (a jest ich w sumie 53) znajdujące się na terenie Grudziądza nie są przewidziane do likwidacji.

Szykują się duże inwestycje

Na os. lotnisko planowane są m.in.:

- przebudowa ulic CWK i Kawalerii Polskiej (wartość 6,2 mln zł),
- przebudowa układu drogowego w obszarze nowej strefy przemysłowej (ul. Lotnicza - Kręta),
- prace konserwatorskie dawnej strzelnicy przy ul. Kustronia.

Kolejne otwarte spotkanie prezydenta z mieszkańcami już 31 marca w SP nr 18 przy ul. Dąbrowskiego na osiedlu Tarpno. Początek o g. 18. ©℗

SPOTKANIE



FOT. PIOTR BILSKI

OBRONA CYWILNA

Panie mogą być liderkami w sytuacjach kryzysowych

„Rola kobiety - liderki w sytuacjach kryzysowych - to był temat spotkania dla pań zorganizowanego w starostwie. Udział w nim wzięły m.in. dyrektorki szkół z powiatu grudziądzkiego, przedstawicielki kół gospodyń wiejskich, sołtyski, także panie z instytucji miejskich. Spotkanie było podzielone na trzy bloki tematyczne: rola liderki w systemie reagowania kryzysowego i współpraca ze służbami, cyberbezpieczeństwo oraz pierwsza pomoc. Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz

(PA)

eprasa.pl 354ed36015

Toruń

O ludzkim sercu w Młynie Wiedzy

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Od 17 marca w Młynie Wiedzy można odkrywać tajemnice jednego z najważniejszych organów ludzkiego ciała. Wszystko za sprawą nowej, wystawy „Serce - pompa doskonała".

Na odwiedzających czekają aż 23 interaktywne stanowiska, które prowadzą przez świat serca - od jego budowy, przez krążenie krwi, aż po procesy zachodzące w komórkach mięśnia sercowego. - Wystawa została zaprojektowana w taki sposób, że każdy znajdzie tu coś ciekawego dla siebie - podkreśliła Monika Wiśniewska, dyrektorka Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy. - Eksponaty mówią o układzie krążenia, o sercu, naszej naturalnej pompie, i przede wszystkim o profilaktyce. Nie zapominamy także o pierwszej pomocy.

Ekspozycja jest dla wszystkich, niezależnie od wieku. Przygotowane stanowiska poziomem trudności dostosowane są zarówno dla uczniów, jak i dorosłych. Przy każdym stanowisku zdobywa się sporą dawkę wiedzy - można poczuć się jak lekarz, odczytując zdjęcie RTG, przypomnieć sobie, czym różni się tętnica od żyły, a także zmierzyć się w kilku specjalnych quizach, które podpowiedzą więcej o tym, co skrywa nasz układ krwionośny, a także... dadzą podpowiedź, co robić, aby zachować zdrowe serce jak najdłużej.

Jednym z najważniejszych elementów wystawy jest profilaktyka. Twórcy ekspozycji pokazują, jak codzienne wybory wpływają na kondycję układu krążenia. W prosty sposób wyjaśniają również, co dzieje się w organizmie, gdy serce pracuje prawidłowo, a co w sytuacji pojawienia się zaburzeń.

Zwiedzający dowiedzą się także, jak interpretować podstawowe wyniki badań, czym jest zapis EKG i co oznaczają jego charakterystyczne elementy, jak odczytywać wartości ciśnienia krwi oraz jakie sygnały ostrzegawcze wysyła organizm.

- Zadbaliśmy o to, żeby była to wystawa bardzo interaktywna i mająca wpływ na nasze zdrowie. Uczestnicy będą mogli postawić sobie autodiagnozę, na przykład za pomocą zmierzenia ciśnienia krwi - powiedział Patryk Chalimoniuk, twórca wystawy.

Wystawie towarzyszy wielomiesięczny program wydarzeń. Jedną z głównych propozycji jest „Laboratorium Dobrego Serca", czyli cykl zajęć skierowany do seniorów. Łączą teorię z praktyką i odbywają się z wykorzystaniem profesjonalnego sprzętu laboratoryjnego.

Integralną częścią programu jest także ścieżka edukacyjna „W Centrum Krążenia. Opowieść o sercu", która pokazuje, jak styl życia wpływa na zdrowie. Szczegóły dostępne są na stronie mlynwiedzy.org.pl, a wystawa dostępna będzie do 31 grudnia tego roku. ©℗



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na odwiedzających czekają aż 23 interaktywne stanowiska, które prowadzą przez świat serca

Ulicę Bema do najbliższego poniedziałku lepiej omijać

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Do poniedziałku, 23 marca, obowiązuje tymczasowa organizacja ruchu na ulicy Bema i fragmencie Szosy Chełmińskiej w Toruniu. Przejazd nią jest poważnie utrudniony.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Zmiany na ulicy Bema, jednej z najruchliwszych w Toruniu, są naprawdę duże. Tworzą się korki

Tymczasowa organizacja ruchu została wprowadzona z okazji Halowych Mistrzostw Świata Kujawy Pomorze 26 w lekkoatletyce, które od 20 do 22 marca odbędą się w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń przy ulicy Bema. To największe sportowe wydarzenie roku 2026 w Polsce, największe w historii Torunia i województwa kujawsko-pomorskiego.

Część uczestników zawodów - lekkoatletów, trenerów, sędziów - już jest już w Toruniu. Dlatego tymczasowa organizacja ruchu w pobliżu hali przy Bema została wprowadzona już we wtorek 17 marca, przed godziną 11.

Oto zmiany w pobliżu areny halowych, lekkoatletycznych mistrzostw świata. Do 23 marca: zamknięta jest północna jezdnia ulicy Bema między ulicami Osmańskiego a Gałczyńskiego - wjechać tu mogą busy dowożące uczestników zawodów; na południowej jezdni między ulicami Osmańskiego a Gałczyńskiego został wprowadzony ruch dwukierunkowy; prawy pas północnej jezdni ulicy Bema od wyjazdu z hurtowni budowlanej do ulicy Osmańskiego stał się buspasem - lewy pas jest dostępny dla ruchu ogólnego; buspasem jest też prawy pas Szosy Chełmińskiej - do skrętu w prawo przed skrzyżowaniem z ulicą Bema (wyłącznie dla autobusów i busów). Obowiązuje zakaz wjazdu w ulicę Bema pojazdów ciężarowych powyżej 3,5 tony; obowiązuje nakaz jazdy w prawo dla pojazdów wyjeżdżających z ulic Matejki i Gałczyńskiego w ulicę Bema;

Kibice wybierający się do Areny Toruń, by oglądać rywalizację lekkoatletów, powinni skorzystać z komunikacji miejskiej

obowiązuje zakaz skrętu w lewo w ulice Matejki i Gałczyńskiego dla jadących ulicą Bema od strony Szosy Chełmińskiej; niedostępny jest chodnik oraz przejazd drogą dla rowerów po północnej stronie ulicy Bema (wzdłuż Areny Toruń). Nieczynne są przejście dla pieszych i przejazd rowerowy przez ulicę Bema w rejonie jej skrzyżowania z ulicą Gałczyńskiego; obowiązuje zakaz zawracania na skrzyżowaniu ulicy Bema z Osmańskiego; na skrzyżowaniach ulicy Bema z ulicami Osmańskiego, Matejki i Gałczyńskiego wyłączona została sygnalizacja świetlna - działa sygnał żółty, pulsujący.

Kierowcy jadący północną jezdnią Bema od skrzyżowania z Szosą Chełmińską muszą zwrócić uwagę na wybór odpowiedniego pasa. Zaraz po uruchomieniu tymczasowej organizacji ruchu wielu z nich trzymało się prawej strony. Jechali więc buspasem. Piesi i rowerzyści muszą zwrócić uwagę na tymczasowy układ przejść i przejazdów przez Bema. Dotyczy to zwłaszcza osób robiących zakupy w sklepie sieci Kaufland. Sporo z nich było zdezorientowanych. Podpowiadamy więc, że na drugą stronę ulicy Bema można przedostać się albo na jej skrzyżowaniu z ulicą Matejki albo w rejonie ronda Hoffmanna.

Dwujezdniowa Bema oraz Szosa Chełmińska to jedne z najruchliwszych ulic Torunia, zwłaszcza w godzinach porannego i popołudniowego szczytu komunikacyjnego. Wprowadzone zmiany w sporym stopniu utrudnią poruszanie się nimi. Trzeba liczyć się z zatorami. O ile to możliwe, warto do 23 marca omijać ten rejon Torunia i wybrać inną trasę przejazdu przez miasto. ©℗

Uratowanie ryb w Martówce i Stawie Kapitana nie było możliwe - tłumaczy prezydent Torunia

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

W lutym alarmowano o martwych rybach w Martówce i w Stawie Kapitana. Przyczyną była przyducha. - Uratowanie ryb nie było to możliwe - odpowiada prezydent Torunia.

Przyczyną śmierci dziesiątek ryb w Martówce na Bydgoskim Przedmieściu były silne mrozy, które spowodowały powstanie około 30-centymetrowej warstwy lodu. W efekcie w wodzie zabrakło tlenu.

Alarmowali o sprawie m.in. wędkarze, którzy samodzielnie rozbijali lód i wyciągali martwe ryby. Prosili też o nagłośnienie sprawy media, społeczników. Wskazywali, że martwe ryby gromadzą się w jednym miejscu zbiornika. Obawiali się, że nikt ich nie uprzątnie skutecznie i dojdzie do lokalnej katastrofy ekologicznej.

Pracownicy Wydziału Środowiska i Ekologii Urzędu Miasta Torunia, w lutym codziennie wycinali otwory w lodzie, aby umożliwić wymianę gazową. Niestety, ryby umierały dalej. - Skuteczność tego procesu jest niewielka, ponieważ w ciągu półtorej godziny wszystko ponownie zamarza. Pracownicy działają od rana, nazajutrz znów będą odtwarzać przeręble. Czekamy na poprawę warunków atmosferycznych - wyjaśniał dziennikarzom w lutym Józef Czerwiński, główny specjalista w Wydziale Środowiska i Ekologii Urzędu Miasta Torunia.

Nie tylko w Toruniu takie sytuacje dotyczą zazwyczaj małych i płytkich zbiorników wodnych, w których proces zamarzania przebiega najszybciej. Tak też było właśnie w przypadku Martówki. Potem podobna sytuacja miała miejsce na osiedlu Jar, w Stawie Kapitana

Po informacjach Torunian interweniował w tej sprawie u prezydenta miasta radny Michał Rzymyszkiewicz (KO). Na sesji Rady Miasta złożył wniosek: „Mieszkańcy informują mnie, że w tzw. Stawie Kapitana, który znajduje się w pobliżu Przedszkola Miejska nr 18 przy ul. Grasera, widać liczne martwe ryby. Najprawdopodobniej ryby udusiły się przez pokrycie zbiornika lodem. Uprzejmie proszę o zlecenie oczyszczenia Stawu Kapitana z martwych ryb oraz opracowanie odpowiedniej procedury, aby taka sytuacja nie powtórzyła się w przyszłości" - wnosił radny.

Co odpowiedział prezydent Pawel Gulewski?

- Informuję, że przeręble we wskazanym zbiorniku zostały wykonane, jednak biorąc pod uwagę wielkość zbiornika i jego płytkość uratowanie wszystkich ryb nie było możliwe. Warstwa lodu wyciętych przerębli wynosiła 37 cm, czyli prawie połowę głębokości zbiornika. Od ostatniego tygodnia lutego br. warunki atmosferyczne umożliwiły uruchomienie dodatkowego zasilania Stawu Kapitana, przez co woda jest dodatkowo napowietrzana. Prace porządkowe prowadzone są regularnie, jednakże pokrywa lodowa uniemożliwiała jednorazowe oczyszczenie Stawu. Usuwanie martwych ryb odbywać się będzie systematycznie, aż do przywrócenia właściwego stanu zbiornika - wyjaśnił prezydent Gulewski. Dodał też, że najmroźniejsza od dziesięciu lat zima sprawiła, że z podobnymi problemami mierzyły się również inne miasta i Polski Związek Wędkarski, który stwierdził liczne przyduszenia ryb na dużych akwenach. ©℗

eprasa.pl 354ed36015

System wykrywa pieszego i ostrzega kierowców

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Miejski Zarząd Dróg w Toruniu podpisał umowę na montaż przy przejściach dla pieszych urządzeń wykrywających zbliżających się przechodniów i ostrzegających o tym kierowców.

W tegorocznym toruńskim budżecie na poprawę bezpieczeństwa pieszych zarezerwowano 5,1 miliona złotych, czyli o pół miliona więcej niż w roku poprzednim.

- Działamy dwutorowo, z jednej strony realizujemy inwestycje i remonty, a z drugiej konsekwentnie wprowadzamy elementy poprawy bezpieczeństwa, takie jak wyniesione skrzyżowania, doświetlenie przejść czy modernizacja sygnalizacji. Każda przebudowa ulicy to dziś jednocześnie poprawa bezpieczeństwa pieszych - powiedział podczas wtorkowej konferencji prasowej poświęconej temu zagadnieniu Ireneusz Makowski, dyrektor MZD.

Wyniesione przejścia

W tym roku drogowcy planują budowę wyniesionych przejść dla pieszych na skrzyżowaniu ul. Fasolowej i Chabrowej i przy ul. Waryńskiego, na trasie między Biedronką i Glazją.

Poza tym, zgodnie z postulatami mieszkańców, powstanie zupełnie nowe przejście przez ul. Skłodowskiej-Curie przy skrzyżowaniu z Łukową.

Jednym ze sprawdzonych sposobów poprawy bezpieczeństwa na przejściach jest ich odpowiednie oświetlenie. W tym roku na pewno zrobi się jaśniej na przejściach przez ulice: Kniaziewicza przy Parku Tysiąclecia, skrzyżowaniu Hallera – Kniaziewicza (przy SP 14), Strzałowej przy SP 12, w dwóch miejscach przy ul. Polnej (Polna 8P i koło przystanku autobusowego Orzechowa), Traktorowej, przy ul. Jana Piwnika, Augusta Fieldorfa „Nila" i Franciszka Niepokólczyckiego. Poza tym przy Łódzkiej - św. Wojciecha, Szumana - Jęczmiennej, Tujakowskiego - Krasińskiego, w ciągu al. 500-lecia i Lubickiej - Waryńskiego.

Dodatkowo w planach jest montaż dwóch radarowych wyświetlaczy prędkości. Pojawią się one przy ul. Turystycznej, przed skrzyżowaniem z Wieżową i przy ul. Kościuszki.



FOT. POLSKA PRESS

System ma wykrywać pieszego już na etapie zbliżania się go do przejścia

Na wtorkowej konferencji władze miasta postanowiły się pochwalić nowinkami technicznymi.

- Chcemy nie tylko modernizować infrastrukturę, ale też wdrażać nowoczesne i sprawdzone rozwiązania, takie jak system Safepass, które realnie zwiększają bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych - zapowiedział prezydent Paweł Gulewski. - Pilotaż systemu Safepass zostanie uruchomiony przy ul. Podgórskiej, w miejscu szczególnie narażonym na niebezpieczne sytuacje, m.in. w rejonie przystanku autobusowego i ruchliwego przejścia w kierunku Dworca Głównego. W planach są już kolejne lokalizacje, takie jak okolice placu Rapackiego oraz skrzyżowanie ulic Grudziądzkiej i Żwirki i Wigury.

Pomarańczowe, a potem czerwone

Miejski Zarząd Dróg podpisał umowę tego typu zabezpieczeń.

- System Safepass działa w bardzo prosty i czytelny sposób: wykrywa pieszego już na etapie zbliżania się do przejścia i ostrzega kierowców światłem pomarańczowym, a gdy pieszy znajduje się na pasach, sygnalizacja zmienia się na intensywne światło czerwone - wyjaśnił Łukasz Michalski z firmy Safepass. - Dzięki temu kierowca otrzymuje jasny sygnał o zagrożeniu i może odpowiednio zareagować. Rozwiązanie to funkcjonuje już w ponad 30 miastach. Bardzo się cieszymy, że wkrótce zostanie wdrożone również w Toruniu. Jeden zestaw słupków wraz z zasilaniem słonecznym ma kosztować około 60 tysięcy złotych.

- Nie sposób zignorować tej migającej diody, także naprawdę uważam, że to będzie i skuteczne i też będzie wszystkim kierowcom, którzy czasami są czasami mocno rozpędzeni, albo zapominają, że akurat przejeżdżają przez przejście dla pieszych, że to będzie ostrzeżenie, że należy absolutnie zwolnić - stwierdził prezydent Gulewski.

Miejmy nadzieję, że nowy system rzeczywiście zadziała. Przypomnijmy, że kilka lat temu miasto zainwestowało dużo pieniędzy w montaż na przejściach dla pieszych tak zwanych kocich oczek. Tu również diody miały ostrzegać kierowców o tym, że zbliżają się do przejść, niestety okazały się bardzo awaryjne. One także były zasilane światłem słonecznym i zdarzało się, że jesienią i zimą, kiedy były najbardziej potrzebne, nie świeciły się, ponieważ światła dziennego było za mało.

Poza kocimi oczkami mieliśmy również aktywne znaki montowane przy przejściach dla pieszych. One miały wykrywać pieszych i migając ostrzegać kierowców, że ktoś zbliża się do przejścia. W praktyce jednak często nie wykrywały nikogo, albo włączały się, gdy ich czujniki zlokalizowały zwykłych przechodniów, którzy nie mieli zamiaru przechodzić na drugą stronę jezdni. Tak czy inaczej, na ich wskazówkach kierowcy nie mogli polegać. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.
Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 354ed36015

pod PARAGRAFEM

W KSIĘGARNIACH

W Oszaście nikt nie ma szans...
W przyszłym tygodniu premiera „Oszastu" Grzegorza Mirosława (wyd. Znak). Jan Stelmach budzi się na drodze w Beskidach. Jest zakrwawiony, a jego żona i córeczka zniknęły. Staje się podejrzanym nie tylko o uprowadzenie najbliższych, ale również o brutalne zabójstwo. Śledztwo prowadzi coraz głębiej w krainę Oszastu – najbardziej odludnego obszaru Beskidu Żywieckiego.

ZA TYDZIEŃ

Jak stalinowscy prokuratorzy wspierali bezpiekę
Wprowadzenie w Polsce po 1944 r. władzy ludowej nie byłoby możliwe bez zaprzęgnięcia w służbę reżimu sądownictwa oraz prokuratury.



Służba Bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska na tropie subkultur

Anita Czupryn
redakcja@polskatimes.pl

Bitnicy, gitowcy, szalikowcy. Skinheadzi i poppersi. Hipisi, punki, metalowcy. W PRL subkultury młodzieżowe były solą w oku ówczesnej władzy.

Subkultury młodzieżowe wszędzie na świecie uważane były za element ideologicznie obcy i niebezpieczny; w tym sensie PRL niczym nie różniła się od dajmy na to USA czy Związku Radzieckiego. Nieważnie, czy to bikiniarze, gitowcy, hipisi czy punki - wszyscy tak samo wrogo odnosili się do panującego ustroju, a po ich kolorowych, nastroszonych (bądź łysych) głowach niewątpliwie chodziły pomysły na temat tego, jak pokonać system.



Koncert punkowo-nowofalowej Siekiery na Festiwalu Muzyków Rockowych w Jarocinie, 4 sierpnia 1984 roku

Ubiór symbolem buntu

W Polsce stary ład odszedł wraz z drugą wojną światową. Chodziło o to, aby zamanifestować własne poglądy, wyróżnić się. A najłatwiej było zrobić to za pomocą ubioru. Pod koniec lat 40. i w latach 50., obok obowiązującego kanonu zetempowskich uniformów, zaczęły więc pojawiać się kolorowe krawaty i takież skarpetki, oryginalne nakrycia głowy, luz i nonszalancja. Innymi słowy, pojawili się „bikiniarze". Ich strój nie tylko łamał kanony powszechnej mody - on miał być buntem, miał prowokować, miał śmiać się władzy w twarz.

Bikiniarze słuchali jazzu i fascynowali się Ameryką, jej kulturą. Tego władza nie mogła zdzierżyć. Nie dość, że strój zanadto ekscentryczny, to na dodatek szokujące wręcz, niekonformistyczne zachowanie. Przyzwolenia na istnienie burzycieli zastanego porządku być nie mogło. Bikiniarze spotykali się więc z oficjalnym potępieniem, traktowano ich niczym chuliganów czy też nieprzystosowanych społecznie bumelantów.

Hipisi i wybielacz Tri

Tematowi subkultur młodzieżowych w PRL poświęcił się Mirosław Pęczak, kulturoznawca, dziennikarz, ekspert od kultury młodzieżowej, profesor nadzwyczajny nauk humanistycznych, wydając między innymi książkę „Subkultury w PRL. Opór, kreacja, imitacja". Warto sięgnąć po tę pozycję już choćby z tego powodu, że autor dokonuje swoistej syntezy zjawisk związanych z subkulturami na przestrzeni kilkudziesięciu lat w PRL-u, z subkulturami, które wprost kontestowały ustrój socjalistyczny.

Jeszcze w latach 50. i 60. w socjalistycznej rzeczywistości, w której nie liczyły się autorytety, a władza walczyła głównie z antykomunistami, niczym złe kwiaty w miastach zakwitały grupy prawdziwych chuliganów o typowo kryminalnym charakterze. To z nich w dużej części następnie wyrastali gitowcy (inaczej git-ludzie) czy garownicy. Honor, lojalność, nieufność, lokalny, osiedlowy patriotyzm - te cechy wyznaczały ich hierarchię. Charakteryzowali się krótkimi fryzurami, ubrani w wiatrówki szwedki i szerokie spodnie, dbali o powierzchowność. Dla nich brudasami byli „hipisi".

O pierwszych hipisach w Polsce powstało już sporo publikacji; generalnie uważa się, że pierwsi hipisi pojawili się w drugiej połowie lat 60. Sporo różnili się od hipisów amerykańskich, znanych nam z filmu Miloša Formana „Hair". Polscy hipisi ani nie palili wezwań do wojska, ani nie używali narkotyków, a przynajmniej nie na taką skalę, jak to się działo w USA.

Popularne środki psychoaktywne w ówczesnym czasie w Polsce to wybielacz Tri, którego wdychanie nie dawało żadnego „odlotu", za to niszczyło zdrowie. Dopiero w drugiej połowie lat 70. wśród polskich hipisów zaistniała heroina produkowana ze słomy makowej.

Idą „Kudłacze"

Bogusław Tracz, historyk IPN w Katowicach, autor książki o polskich hipisach („Hippiesi, kudłacze, chwasty. Hipisi w Polsce w latach 1967-1975") uważa, że jednym z najważniejszym miejsc, skąd rozprzestrzeniała się hipisowska kultura, był Gdańsk, do którego przypływali marynarze z całego świata i handlowali płytami winylowymi, dzięki czemu w Polsce zabrzmieć mogły utwory Boba Dylana czy Beatlesów.

Władza jak najbardziej interesowała się hipisami, już chociażby przez to, że ich kolorowe stroje zbyt wyróżniały się w szarej komunistycznej rzeczywistości. Esbecy zaczęli więc rozpracowywać polskie „dzieci kwiaty" w ramach akcji o kryptonimie „Kudłacze". SB skończyła z inwigilacją hipisów w momencie, kiedy oni sami zaczęli się powoli wytracać, wpadając w heroinowe uzależnienie. Esbecy uznali, że hipisi dla systemu stali się niegroźni.

Filozofia „Proroka"

Polskich hipisów od amerykańskich różniło też to, że nasi nie kontestowali Kościoła ani religii. Przeciwnie - jedna z głównych postaci ruchu hipisów, Józef Pyrz, zwany „Prorokiem", był studentem ATK i twórcą sztuki sakralnej. Jak pomysłodawca pierwszych komun na warszawskim Mokotowie i w Ożarowie Mazowieckim był represjonowany przez władze komunistyczne, w tym dwukrotnie aresztowany na kilka miesięcy. W środowisku hipisów ogromną popularność i poważanie zdobył też sobie ksiądz Andrzej Szpak, o którym wręcz mówiło się, że jest duszpasterzem hipisów i innych wyrzutków społecznych.

Siła fascynowała z kolei skinów (skinheadów), którzy pojawili się w latach stanu wojennego. Według niektórych badaczy skini to byłe punki, które wykazywały się zbyt umiarkowaną postawą wobec świata. Stąd między skinami i punkami szybko zapanowała nienawiść. To skinheadzi często posługiwali się nacjonalistycznymi hasłami i neonazistowską symboliką. O punkach z kolei mówiło się, że to zbuntowana młodzież pochodząca z dobrych domów, dla których istotna była muzyka.

Punks Not Dead

Ruch punkowski zaistniał w połowie lat 70., a za jego prekursora uważa się zespół Sex Pistols. Subkultura ta narodziła się w Wielkiej Brytanii i USA. Ich ideologia mówiła o wyzwoleniu się spod władzy państwa, społeczeństwa, religii i mediów. Punki wyznawali wolność wyznania, wolność poglądów. Negowali cały system społeczny - od rodziny, przez Kościół, do instytucji państwowych.

Rdzeniem punków była bezrobotna młodzież z robotniczych dzielnic. Punk oznacza śmieć, marność, odpad, śmierć. Stąd też wygląd zewnętrzny punków nie był wyrafinowany estetycznie: czarna wyćwiekowana skóra, wymalowane bądź wyszyte hasła w stylu „No future", „Anarchy", „No rules" czy nazwy zespołów. Do tego łańcuchy, żyletki, glany, kolczyki na twarzy i agrafki, kolorowe irokezy.

Sprzyjała temu organizacja festiwali muzycznych, na których punki pojawiały się gremialnie. Władza stała na stanowisku: „niech się młodzież buntuje, byleby nie angażowała się w działalność opozycyjną". W końcu punk nie walczył de facto z władzą, ale ze schematami tradycyjnej kultury i normami obyczajowymi, a to już było władzy jak najbardziej na rękę.

Na festiwalu

Czytając raporty esbecji o jednym z najważniejszych w latach 80. festiwali, na który przybywały punki - mowa o Jarocinie, obowiązkowym wręcz punkcie w kalendarzu każdego punka - nie można oprzeć się wrażeniu, że bardziej one śmieszą niż powodują grozę, jaka zawsze wiązała się z inwigilacją.

„Brudni, ubrani w zniszczone kurtki skórzane z trwałymi napisami. Włosy brudne. postawione na cukrze. Mogą być podgolone. Zgarbieni poruszają się zgodnie z założeniami »pełny luz«. Krok maszyny parowej - posuwisty. Nastawieni na pełne wyżycie emocjonalne, a przede wszystkim, żeby mogli się naćpać" - pisano w raportach (z dokumentu „Wydział Śledczy IPN - Jarocin").

Dziś wiadomo, że esbecy mieli wewnątrz subkultur swoich ludzi. Umieszczali ich, aby robili zdjęcia, zbierali operacyjnie materiały, ale też, jak opowiadał raz Krzysztof Skiba, byli zaangażowani w zatrzymywanie zbuntowanego elementu. Jego na przykład w 1985 roku, po tym jak rozrzucił ulotki Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego, zatrzymało dwóch punków, który chwycili go pod pachy i zaprowadzili do samochodu, w którym przesłuchali go dwaj esbecy.

Gang duchownych

Z raportów esbeków wynikały różne bzdury i gdyby ktoś się na nich rzeczywiście opierał, mógłby dojść do absurdalnych wniosków. Na przykład takiego, że wśród metalowców są sataniści, którzy dokonują profanacji grobów, odprawiają czarne msze albo polują na młode dziewice, które następnie gwałcą.

Dziwne zwyczaje esbecy widzieli nawet w łagodnych członkach grup oazowych, które przybywały na jarociński festiwal, poruszeni impulsem ewangelizacji. Funkcjonariusze SB uważali ich za gang dowodzony przez księży i że duchowni próbują dogadać się z punkami. Miałby to być sojusz przeciwko skinom - uzasadniali esbecy.

Uczestnicy jarocińskich festiwali opowiadali też i o takich sytuacjach, kiedy w 1986 r. ZOMO dostało rozkaz „bić łysych", czyli skinheadów. Jako że wygoleni byli również pokojowo nastawieni wyznawcy Hare Kriszna, oni również oberwali.

eprasa.pl 354ed36015

Gazeta Pomorska
Czwartek, 19.03.2026

NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

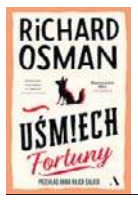
rekomendują Bożenna W. Piskała i Tadeusz Żarek



Cesarz zbrodni – profesor Fell

Nowy Jork, luty 1703 r. Manhattanem wstrząsa seria tajemniczych eksplozji. W tak drastyczny sposób ktoś pragnie przyciągnąć uwagę Matthew Corbetta, specjalisty od rozwiązywania problemów. Tym kimś okazuje się cesarz zbrodni – profesor Fell.

Robert McCammon, „Jeździec opatrzności", wyd. Vesper, Czerwonak 2026, cena 74,90 zł



Jest spokojnie, ale tylko do czasu...

To spokojny rok dla Czwartkowego Klubu Zbrodni. Joyce jest zajęta planowaniem przyjęcia weselnego córki, Elizabeth przeżywa żałobę, Ron zmaga się z problemami rodzinnymi, a Ibrahim nadal prowadzi terapię swojej ulubionej przestępczyni.

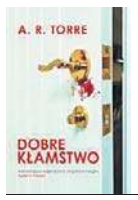
Richard Osman, „Uśmiech fortuny", wyd. Agorta, Warszawa 2026, cena 56,99 zł



Na stoku nie jest bezpiecznie

Gdy na wyciągu narciarskim zostają odnalezione zwłoki, spokojny szwedzki kurort zamienia się w miejsce pełne strachu i niedopowiedzeń. Ofiara to młoda dziewczyna, która niedawno zaginęła po obchodach Dnia Świętej Łucji, a jej śmierć wstrząsa lokalną społecznością.

Vibveca Sten, „Co skrywa śnieg", wyd. SQN, Kraków 2026, cena 54,90 zł



Myślę, że to nie on zabił...

Najsłynniejszy seryjny morderca ostatnich lat wreszcie popełnił błąd. Siódma ofiara Krwawego Rzeźnika uciekła i wskazała swojego oprawcę Randalla Thompsona, nauczyciela z lokalnej szkoły średniej. Jednak adwokat Robert Kawin nie wierzy w winę Randalla.

A. R. Torre, „Dobre kłamstwo", wyd. Muza, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Jak zacząć życie na nowo?

Clara Lofthus po kilkuletnim pobycie w Kenii wraca do Oslo i kolejny raz szturmem zdobywa tekę ministry sprawiedliwości. Jednocześnie dowiaduje się, że po tragicznej śmierci ojca znienawidzona matka chce sprzedać gospodarstwo, które po nim zostało.

Ruth Lillegraven, „Kolejne życie", wyd. Wielka Litera, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Wszystko wygląda podejrzanie znajomo

Kiedy w północnej Szkocji znika siedmioletni Connor, Jack Logan obejmuje dowodzenie nad zespołem dochodzeniowym, który ma sprowadzić chłopca do domu. Nie wie, że nie obejdzie się bez kolejnego w jego życiu pokaźnego pakietu demonów i traum.

J. D. Kirk, „Stosy kości", wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 54,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY PRL

Z linii frontu prasowego A.D. 1953: wszystkie działa propagandowe kierujemy na Waszyngton

W „Trybunie Ludu", organie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w środę, 15 lipca 1953 r., na str. 2 ukazał się tekst. Dziennikarsko-propagandowy dowód na to, że „kwestia amerykańska" jest wiecznie żywa.

„Na marginesie pewnej afery.

Coś tam nie zostało uzgodnione w machinie propagandowej Waszyngtonu. Bo w tym samym czasie, gdy prezydent Eisenhower podjął swój propagandowy manewr z »ofiarowaniem pomocy« dla NRD - minister finansów USA Humphrey w oficjalnym oświadczeniu przyznał, że liczne kraje (sojusznicy Waszyngtonu) »nie chcą naszych pieniędzy, jeśli wraz z nimi zjawią się Amerykanie«.

Nie musieliśmy zresztą czekać na oświadczenie pana Humphreya, by dowiedzieć się, że nawet w kołach rządzących krajów zachodnioeuropejskich dominuje obecnie hasło »handel a nie pomoc!«. Burżuazyjny londyński »Daily Express« pisał niedawno: »Anglia powinna ogłosić, że... nie będzie się więcej orientowała na pomoc amerykańską«. W tym samym zresztą duchu wypowiedział się zastępujący obecnie Churchilla brytyjski kanclerz skarbu, Buttler. W tym samym duchu wypowiadają się przedstawiciele kół gospodarczych i rządowych innych krajów zmarshallizowanych.



I sekretarz KC PZPR tow. Bolesław Bierut zatopiony w lekturze „Trybuny Ludu"

Jaka jest przyczyna tej »czarnej niewdzięczności«, jak to określają niekiedy amerykańscy publicyści? Doświadczenie. Smutne doświadczenie kilku lat »amerykańskiej pomocy«, za którą kraje zachodnioeuropejskie zapłaciły nie tylko utratą suwerenności, ale również obniżeniem stopy życiowej ludzi kolosalnymi deficytami budżetowymi i milionowymi zastępami bezrobotnych, zrodzonymi z dławienia rodzimego przemysłu pokojowego przez amerykańskie monopole.

Mieszkaniec NRD, którego z kolei uszczęśliwić chcą »dobroczyńcy« z Wall Street, ma przed oczami bardzo bliski przykład Niemiec zachodnich, którymi przecież tak troskliwie opiekuje się Waszyngton. Jakoś tak się dzieje, że im bardziej Amerykanie opiekują się Niemcami zachodnimi, tym bardziej pęcznieją wprawdzie zyski hitlerowskich »królów armat«, ale tym bardziej również podnosi się tam liczba bezrobotnych, która doszła już do półtora miliona, a wraz z częściowo bezrobotnymi osiągnęła 4,5 miliona osób.

Jakoś tak się dzieje, że na skrzydłach amerykańskiej pomocy nie podnosi się, lecz spada stopa życiowa ludności. Co zaś do amerykańskich dostaw, to nie wiemy, jakiego gatunku jest broń dostarczana powstającym jednostkom neohitlerowskiego Wehrmachtu; natomiast, według oficjalnych danych zachodnioniemieckich, konsumpcja wszystkich podstawowych artykułów spożywczych stale tam maleje, do czego niemało przy czynił się zalew rynku zleżałymi towarami amerykańskimi, za które monopoliści amerykańscy pobierają zupełnie niewspółmierny haracz".

(...) Ale redaktorzy »New York Times« zapominają, że nawet sojusznicy Stanów Zjednoczonych mówią o amerykańskiej hojności »chroń nas Boże przed taką pomocą«".

opr. strzyg

LEON MIECZYSŁAW PRZYGODA (1891-1940)

Wyszydzony w „Vabanku" komisarz Przygoda istniał naprawdę. I wcale nie był tak pociesznym szczególarzem jak chciał Juliusz Machulski.

Kwinto: Kto prowadzi śledztwo?

Moks: Komisarz Przegroda.

Kwinto: Komisarz Przygoda... Bardzo dobrze

Duńczyk: Bardzo dobrze... Pedant.

Kwinto: Szczególarz!

Tropiąc „Szpicbródkę"

Spójrzmy w CV komisarza (tekst „Komisarz Przygoda", Gazeta.policja.pl). Leon Mieczysław Przygoda urodził się w Warszawie 24 października 1891 r. Do policji wstąpił 14 listopada 1918 r. Walczył z bolszewikami w Armii gen. Józefa Hallera. Po powrocie z wojska został kierownikiem ekspozytury śledczej w Siedlcach, a po awansie komendantem policji w Zamościu. Następnie wrócił do Siedlec, a stamtąd, w 1931 r., awansował na zastępcę naczelnika Urzędu Śledczego miasta stołecznego Warszawy.

I właśnie wówczas miał bezpośredni kontakt z warszawską przestępczą ferajną. Wiemy, że komisarz Przygoda pracował przy sprawie kasiarza „Szpicbródki". Zaangażowany był zapewne także do sprawy szofera i handlarza Samuela Grosica, który zasypywał stolicę fałszywymi dolarami. Na jednym z dokumentów w teczce Grosica zachował się podpis komisarza Przygody.



Komisarz Przygoda (w środku) sfotografowany w Warszawie, prawdopodobnie przy ul. Fredry, połowa lat 30.

Jedną z innych większych afer, które wykrył komisarz, było włamanie kasowe do kancelarii kierownictwa robót remontowych na Zamku Królewskim w Warszawie, które zaplanował i zorganizował w sierpniu 1933 r. woźny tego biura - Henryk Jasiński.

Na liście katyńskiej

Od 1936 r. do wybuchu wojny komisarz był komendantem powiatowym policji w Rawie Mazowieckiej. Dwukrotnie został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 oraz Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Po wybuchu wojny wraz z Rządem RP został ewakuowany do Brześcia nad Bugiem.

17 września został zatrzymany wraz z całym korpusem oficerskim przez wkraczających na teren Rzeczypospolitej Sowietów. W październiku 1939 r. przybył do obozu specjalnego NKWD w Ostaszkowie. Jak wynika z listy nr 027/4 z 13 kwietnia 1940 r., trzy dni potem został przekazany do dyspozycji Obwodowego Zarządu NKWD w Kalininie (dziś Twer), gdzie pomiędzy 17 a 21 kwietnia zamordowano go w piwnicach budynku przy ul. Sowieckiej. Jego zwłoki pogrzebano na terenie ośrodka wypoczynkowego NKWD, położonego w kompleksie leśnym niedaleko wsi Miednoje. Obecnie spoczywa na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje.

opr. stanmajer

eprasa.pl 354ed36015

Nadal wierzę w pracę, w piękno tańca i w prawdę na scenie



Stefano Terrazzino na Instagramie po tym, jak w minioną niedzielę odpadł z „Tańca z gwiazdami” Fot. Piotr Krzyżanowski

Z ŻYCIA GWIAZD

Sandra Kubicka jest już wolna
16 marca odbyła się druga rozprawa rozwodowa celebrytki i Aleksandra Barona. Po ponad dwóch godzinach spędzonych w sali sądowej para wyszła z pomieszczenia. Na twarzy byłej modelki można było dostrzec uśmiech. – Już po wszystkim, jestem wolna – powiedziała do zgromadzonych na miejscu dziennikarzy.

Ewa Gawryluk ma wspaniały związek
Od półtora roku mężem aktorki jest Piotr Domaniecki. Mężczyzna jest młodszy o 16 lat od swojej partnerki. – Nie metryka jest ważna, ale emocje i uczucia. Po pięćdziesiątce można mieć wspaniały związek z młodszym mężczyzną. Świat się zmienia – tłumaczy Gawryluk w „Vivie”.

Kinga Rusin boi się Trumpa
Celebrytka nie zdecydowała się na udział w imprezie oscarowej. „Nie pojechałam pomimo zaproszeń od kilku znajomych z Hollywood. Trump sprawił, że wjazd do USA i pobyt tam to ryzykowna ruletka. Praktyka na amerykańskich lotniskach pokazuje, że krytyka Trumpa na social mediach może się źle skończyć, a służby mają teraz możliwość przeglądania, a nawet kopiowania treści z telefonów i komputerów. Dlatego obejrzałam ceremonię przed ekranem komputera” – napisała na Instagramie. **(GZL)** Fot. Karolina Misztal



W TELEWIZJI



Taxi 2
TV Puls, 20:00
Ekipa pierwszej „Taksówki” powraca. Nowym zadaniem duetu: policjant (Frederic Diefenthal) oraz taksówkarz (Sami Naceri), jest uwolnienie ambasadora oraz koleżanki z pracy gliniarza, a zarazem jego ukochanej.

Miłość, szmaragd i krokodyl
Stopklatka, 20:00
Autorka powieści przygodowych Joan Wilder (Kathleen Turner) otrzymuje przesyłkę, w której znajduje się mapa wiodąca do skarbu. Wkrótce dowiaduje się, że w Kolumbii została porwana jej siostra, a bandyci żądają zwrotu mapy w zamian za jej uwolnienie.

Kac Vegas III
TVN 7, 21:00
Życie Phila, Stu, Douga oraz Alana zmieniło się nie do poznania. Po śmierci ojca Alan z trudem sobie radzi, dlatego zamierza wyjechać do ośrodka leczenia uzależnień. Ta podróż nie przebiega zgodnie z planem – zostają napadnięci przez gangsterów, którzy porywają Douga.

Największe mity europejskich monarchii
TVP Historia, 21:20
Historyczka Lucy Worsley z humorem i przy pomocy szeregu przykładów udowadnia, że niektóre z ważnych momentów w historii Europy oraz dzieje rodów królewskich od setek lat są mitologizowane.

KRZYŻÓWKA NR 43



Poziomo:
1) Stanisław, polski działacz oświeceniowy,
6) samodyscyplina i kontrola impulsów,
10) imię Bartosiewicz, piosenkarki,
11) taneczny orszak w weselu,
12) startuje na zimowych igrzyskach,
13) western z rolą Leonarda DiCaprio,
14) część pożyczki państwowej,
17) mieszkanka grodu Priama,
20) liczy się z każdym groszem, sknera,
23) Artur, dziennikarz i artysta kabaretowy,
25) miejsce na bransoletkę,
27) „litera” alfabetu Morse'a,
28) narzędzie w warsztacie szewskim,
30) posąg lwa z ludzką głową,
32) pośrednik handlowy na giełdzie,
33) doświadczenie nabyte przez lata praktyki,
35) gęste płótno bawełniane,
36) starożytny władca egipski,
37) miejsce wypasu holenderek,
38) dawny instrument, przodek fortepianu,
39) zwierzchnik w zakładzie pracy.

Pionowo:
1) Walter Scott lub Sean Connery,
2) tkanina z wełny czesankowej,
3) lot wiszący śmigłowca,
4) dziurkowane naczynie,
5) gwarant kredytu, poręczyciel,
6) rzymska lub masłowa,
7) wodne lub polowe,
8) cisawy koń króla Stefana Batorego,
9) nastrojowy, rzewny poeta,
15) skrzyżowanie o ruchu okrężnym,
16) deski dla Kacpra Tomasiaka,
18) Chełmoński lub Piłsudski,
19) siedmiostrzałowy rewolwer bębenkowy,
21) niezidentyfikowany obiekt latający,
22) słoik na marynaty,
24) ptak zwiastujący wiosnę,
26) dawny dostojnik turecki,
28) oklepany zwrot, banał,
29) rzeczy spakowane, tłumok,
30) anioł o trzech parach skrzydeł,
31) sprawa do załatwienia,
34) córka Tantala zamieniona w skałę.

ROZWIĄZANIE NR 42

S	■	S	■	D	O	L	I	N	A	I	S	S	Y	■	S	■	S
K	A	K	A	O	■	I	■	O	■	■	Z	■	A	F	I	S	Z
I	■	O	■	K	A	S	J	E	R	K	A	■	M	■	E	■	A
B	E	R	E	T	■	Z	■	■	E	■	T	R	A	M	W	A	J
O	■	E	■	O	■	K	A	P	A	R	Y	■	H	■	K	■	K
B	A	K	T	R	I	A	N	■	■	A	N	D	A	B	A	T	A
■	G	■	R	■	R	■	D	R	O	P	■	O	■	O	■	R	■
B	A	G	A	Ż	O	W	Y	■	■	T	R	Z	E	B	I	E	Ż
■	W	■	G	■	N							Ó	■	A	■	M	■
N	A	W	I	A	S							R	E	K	T	O	R
A	■	E	■	W	■							■	L	■	U	■	E
C	H	R	Z	A	N							H	E	N	R	Y	K
I	■	S	■	N	■							■	G	■	N	■	U
S	E	A	N	S	■							■	I	B	I	S	Z
K	■	L	■	E	K	S	P	E	D	Y	C	J	A	■	A	■	A

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom, lecz horoskop dzienny to wyraźna wskazówka, by uważać na słowa, które mogą zranić bliskie osoby.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój oraz cierpliwość przyniosą oczekiwane efekty. Horoskop na dziś radzi unikać pośpiechu i skupiać się na swoich celach.
Baran (21.03 - 19.04)
Komunikacja będzie kluczem, ale nie wszystko warto mówić. Horoskop dzienny na czwartek to sugestia, aby zachować część dla siebie.
Byk (20.04 - 20.05)
Emocje mogą dziś falować. Horoskop dzienny podpowiada, by znaleźć chwilę na odpoczynek oraz rozmowę z kimś zaufanym.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia będzie przyciągać ludzi. Horoskop na dziś stanowczo radzi wykorzystać to, by osiągnąć coś ważnego i inspirującego.
Rak (22.06 - 22.07)
Szczegóły mają dziś znaczenie. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że precyzja pomoże uniknąć błędów i nieporozumień.
Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między obowiązkami a relaksem. Horoskop dzienny zapowiada, że harmonia poprawi Twoje samopoczucie.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja Cię nie zawiedzie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać jej zwłaszcza w sprawach serca i relacji z innymi osobami.
Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły pojawią się nagle. Horoskop dzienny na czwartek wyraźnie podpowiada, że warto je zapisać i wrócić do nich później.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty, nawet jeśli nie wszystko pójdzie po Twojej myśli. Horoskop dzienny mówi, ze dostarczy Ci to satysfakcji.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś podpowiada, by wykorzystać ją w pracy lub w rozmowach z innymi osobami.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże zrozumieć innych, ale horoskop dzienny na czwartek radzi pamiętać również o własnych potrzebach.

GAZETA pomorska
www.pomorska.pl

Redaktor naczelna **Alicja Polewska**
Prezes Makroregionu **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Agnieszka Perlińska**
Dyrektor marketingu Makroregionu **Katarzyna Jabłońska**

Redakcja, ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
tel. 523263100
gp.redakcja@polskapress.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/nota-wydawnicza/ar/7453015 i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 354ed36015

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Usługi

PORZĄDKOWE

PRANIE kanap, Bydgoszcz 722056240

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.ne

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

AUTOREKLAMA

nasze komunikaty.pl

aktualne z całej Polski przetargi

REKLAMA 0011496745

OGŁOSZENIE

Na podst. art. 38 ust 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 roku poz. 1145). **Wójt Gminy Papowo Biskupie** podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Papowie Biskupim oraz na stronie internetowej Urzędu zostało umieszczone ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym.

REKLAMA 0011495157

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Informuje o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy położonego w Bydgoszczy przy ul. Wileńskiej 6

1. **Oznaczenie nieruchomości:**
   Lokal mieszkalny nr **14** o pow. **52,73 m²**, znajdujący się na kondygnacji piwnicznej w 4-kondygnacyjnym budynku z piwnicą i poddaszem użytkowym położonym przy **ul. Wileńskiej 6** oraz udział w nieruchomości wspólnej wynoszący **5273/137811** części działki o nr ewid. **45/1** o pow**. 478 m²** (obręb 111) – zapisanej w księdze wieczystej KW nr **BY1B/00047195/1** i tej samej wysokości udział w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
2. Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży **w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.**
3. **Cena wywoławcza:** 250 000,00 zł
4. **Termin i miejsce przetargu:**
   22.04.2026 r. godz. 11.30 w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).
5. **Wysokość wadium i termin jego wniesienia:**
   25 000,00 zł, termin wpłaty: do 10.04.2026 r.
6. **Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
   - tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”
   - strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie)
7. **Dodatkowe informacje o przetargu:**
   Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”, tel. 52 58 59 425, w godzinach 8^{00}-16^{00} (pon. – czw.); 8^{00}-14^{00} (pt.)
8. Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu **31.03.2026 r. w godz. 14^{30} – 15^{00}.**

REKLAMA 0011495557

Nakło nad Notecią, dnia 16 marca 2026 roku

Burmistrz Miasta i Gminy Nakło nad Notecią

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.)

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Nakle nad Notecią ul. ks. P. Skargi 7 na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu bip.gmina-naklo.pl zamieszczono wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości położonej w Lubaszczu oznaczonej nr ewid.: 363 o pow. 0,0606 ha - Kw nr BY1N/00015547/3.

Wykaz zostaje zamieszczony na okres 21 dni.

Bliższe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr (52) 386-79-51 lub osobiście w Urzędzie – ul. ks. P. Skargi 6, pok. nr 7.

Z up. BURMISTRZA
Piotr Kalamon
Z-ca Burmistrza

REKLAMA 0011495079

Prezydent Miasta Bydgoszczy

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 ze zm.).

podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy w Wydziale Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C), na tablicach ogłoszeń zamieszczono wykaz nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy, przeznaczonej do sprzedaży na rzecz właścicieli lokali tworzących wspólnotę mieszkaniową w budynku na nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ul. Bohaterów Kragujewca 17, z zastosowaniem bonifikaty w świetle uchwały Nr XLVI/954/17 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 21 czerwca 2017 r. w sprawie realizacji roszczenia wspólnoty mieszkaniowej mieszczącej się w budynku przy ul. Bohaterów Kragujewca 17 o nabycie nieruchomości przyległej w celu utworzenia działki budowalnej oraz wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty.

0011497344

Pani
Agnieszce Janowskiej
oraz
Pani
Joannie Lamparskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz Pracownicy Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej Sp. z o.o. we Włocławku

AUTOPROMOCJA 0111102703

Zleć **nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia**

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16 ul. Zamoyskiego 2 tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16 ul. Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930 e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16 Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390 e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16 ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137, e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17 ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31 e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express Bydgoski | Gazeta Pomorska | Nowości Dziennik Toruński

0011497296

Pani

Joannie Saks

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają

Koleżanki i Koledzy z Ośrodka Wspierania Dziecka i Rodziny w Inowrocławiu

0011496982

Z żalem przyjęliśmy wiadomość, że odszedł w wieku 80 lat nasz Kolega

Ś † P

Kazimierz Kawalerski

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 19 marca 2026 r. o godz. 13.00 w kościele parafii pw. Św. Królowej Jadwigi. Ceremonia pogrzebowa odbędzie się po mszy św. na cmentarzu parafii Św. Józefa przy ul. Libelta w Inowrocławiu.

Rodzinie i Bliskim

składamy serdeczne wyrazy współczucia
Emeryci i Renciści
ENEA Rejon Energetyczny Inowrocław

0011495340

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 marca 2026 roku odeszła od nas kochana Żona, Mama i Siostra

ŚP

Halina Różańska

lat 77

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 20 marca 2026 roku o godz. 10.00 w kościele pw. Św. Ducha w Inowrocławiu. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św. na cmentarzu Św. Mikołaja przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

W smutku pogrążona
Rodzina

0011496391

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 marca 2026 r. zmarł mój kochany Mąż, Brat, Szwagier, Wujek i Kuzyn

ŚP

Stanisław Janczak

lat 78

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 21 marca 2026 r. o godz. 10.00 w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Aleksandrowie Kujawskim. Po mszy św. odprowadzimy śp. Stanisława na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu parafialnym przy ul. Fryderyka Chopina.

W smutku pogrążona
Rodzina

eprasa.pl 354ed36015

Za marzenia nie ścinają głowy! Lech i Raków jeszcze wierzą

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Lech Poznań i Raków Częstochowa grają dzisiaj rewanże 1/8 finału Ligi Konferencji: „Kolejorz" z Szachtarem Donieck, a „Medaliki" z Fiorentiną.**

Lech w Krakowie na stadionie Wisły będzie się starał odrobić straty z Poznania, gdzie uległ Szachtarowi 1:3, a Raków w Sosnowcu zechce zniwelować jednobramkowy dystans po porażce we Florencji 1:2.

Lech pod ścianą w Krakowie

Mistrz Polski w rewanżu na obiekcie lidera Betclic 1. Ligi najpierw musi odrobić dwubramkową stratę z pierwszego spotkania, by doprowadzić do dogrywki, a następnie wyrwać awans do ćwierćfinału ukraińskiemu rywalowi. Brzmi prosto? W poprzednim tygodniu to jednak Szachtar Donieck przy Bułgarskiej pokazał mocniejsze oblicze.

„Górnicy" w przeciwieństwie do październikowego starcia z Legią Warszawa wyszli w najmocniejszym składzie. Pierwsze skrzypce grali Brazylijczycy, imponując polotem i kreatywnością pod bramką Bartosza Mrozka. Efektem ich gry były trzy gole, w tym efektowna przewrotka, która zamknęła rywalizację przy Bułgarskiej.

Nadzieję dla „Kolejorza" dał kapitan Mikael Ishak, który w 70. minucie trafił honorowo do siatki. Choć nie był to jego najlepszy mecz, w kluczowym momencie wykonał, co należało. W rewanżu na pewno nie zagrają kontuzjowani Alex Douglas, Kornel Lisman oraz Radosław Murawski, który po październikowej operacji wciąż wraca do pełni sił. Pod znakiem zapytania stoi udział rezerwowego skrzydłowego Daniela Hakansa.



FOT. PAP/JAKUB KACZMARCZYK

Czy kapitan Lecha Poznań Mikael Ishak będzie miał okazję celebracji gola w rewanżu z Szachtarem Donieck?

Z powodu wojny za wschodnią granicą Szachtar swoje mecze domowe rozgrywa na stadionie Wisły. Faworytem według bukmacherów pozostaje ukraiński zespół - kurs na gospodarzy wynosi około 1,95. Na Lecha, który do Krakowa przyleciał samolotem, kurs oscyluje w granicy 3,60. Ewentualny remis w dwumeczu i dogrywka wyceniane są już na 3,70. Lechici przystąpią do meczu podbudowani wygraną z Zagłębiem Lubin.

Transmisję przprowadzi wyłącznie Polsat Sport (Polsat Sport 1 i Polsat Sport Premium 2). Stream w internecie dostępny będzie w Polsat Box Go od godziny 21.00. Sędzią głównym jest Holender Sander van der Eijk.

Raków z jedną bramką do odrobienia

Raków w pierwszym, wyjazdowym meczu z „Violą" zaprezentował się solidnie, a jednobramkowa strata sprawia, że awans wciąż jest w zasięgu ręki. Decydujący cios padł po rzucie karnym: po zagraniu ręką Michaela Ameyawa do siatki trafił Albert Gudmundsson. Wcześniej jednak „Medaliki" prowadzone przez Łukasza Tomczyka zaskoczyły rywala i objęli prowadzenie po trafieniu Jonatana Brunesa.

Przed rewanżem warto pamiętać, że polskie kluby, choć potrafiły wygrywać z Fiorentiną, zwykle robiły to na wyjazdach. Mecze u siebie często kończyły się porażkami. Czy wicemistrzowie Polski przełamią tę serię? Odpowiedź poznamy dzisiaj na stadionie w Sosnowcu.

Częstochowianie do rewanżu przystąpią po ligowej porażce z Górnikiem Zabrze (1:3), Kurs na Raków wynosi 2,50, minimalnie lepszy niż na rywali - 2,60.

Mecz transmitowany będzie na Polsat Sport 1 i Polsat Sport Premium 1 od godziny 18.45. Stream online dostępny będzie w Polsat Box Go. Sędzią głównym jest Hiszpan Juan Martinez Munuera.

Polscy piłkarze grają też w Lidze Europy

Alternatywą dla kibiców mogą być dzisiaj występy kilku polskich piłkarzy w Lidze Europy. FC Porto z Janem Bednarkiem i Jakubem Kiwiowem, bez Oskara Pietuszewskiego, który nie został zgłoszony do roizgrywek, podejmie niemiecki VfB Stuttgart, broniąc jednobramkowej zaliczki z pierwszego meczu.

Występ Matty'ego Casha w rewanżu Aston Villi z francuskim Lille (1:0) pozostaje pod znakiem zapytania, bowiem reprezentant Polski ostatnio doznał drobnego urazu.

Z kolei Łukasz Skorupski na pewno nie wystąpi w meczu Bolonii z Romą i ominie nawet mecze barażowe polskiej kadry o awans na mundial.

Szansę na powiększenie swojego dorobku być może otrzyma w meczu z Betisem Sewilla Karol Świderski z Panathinaikosu Ateny. ©℗

Polski mecz w „Tysięczniku". To się zdarza bardzo rzadko. Emocje gwarantowane

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Rozstawiona z „dwójką" Iga Świątek zmierzy się z Magdą Linette w 1/32 finału WTA 1000 Miami Open na Florydzie.**

50. w światowym rankingu Poznanianka w pierwszej rundzie pokonała reprezentującą Francję 60. na liście WTA Warwarę Graczową 2:6, 6:2, 6:0.

Polka wykonała cztery asy serwisowe, popełniła jeden błąd serwisowy, przełamała rywalkę siedem razy (na 19 prób). Graczowa zaserwowała trzy asy, miała pięć podwójnych błędów i wykorzystała cztery breaki z dziewięciu.

W pierwszym secie Linette przegrała swoje drugie podanie na 1:3, a następnie trzecie na 1:5. Dopiero wówczas przebudziła się i dokonała rebreaka, ale radość trwała krótko, bo oddała swój czwarty serwis i partię.

Szybko jednak się pozbierała i w drugiej odsłonie od początku dominowała, urywając Graczowej trzy pierwsze podania przy przegranym swoim jednym, co pozwoliło jej wyrównać stan na 1:1.

Trzeci set to już była kompletna demolka Warwary i poczęstowanie ją bajglem (6:0).

W 1/32 finału Linette czeka zdecydowanie cięższa próba z Igą Świątek, z którą na poziomie WTA zmierzy się po raz drugi. W 2023 roku w Pekinie sześciokrotna mistrzyni wielkoszlemowa wygrała 6:1, 6:1.

Dla trzeciej rakiety świata pojedynek z Linette będzie pierwszym w drugiej części Sunshine Double, czyli turnieju w Miami. Iga w pierwszej części swingu w Indian Wells odpadła w ćwierćfinale z Ukrainką Eliną Switoliną 2:6. 6:4, 4:6. W Miami Open została mistrzynią w 2022 roku. W zeszłym roku odpadła w ćwierćfinale z Filipinką Alexandrą Elą 2:6, 5:7, na którą może trafić w trzeciej rundzie.

Z Miami pożegnała się już Magdalena Fręch, która uległa na starcie Amerykance McCartney Kessler 6:2, 4:6, 2:6. ©℗



FOT. SYLWIA DĄBROWA

W drugiej rundzie WTA 1000 Miami Open dojdzie do polskiego pojedynku Igi Świątek i Magdy Linette

Niewiarygodne: Senegal pozbawiony tytułu dwa miesiące po finale PNA

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Afrykański futbol jest tak szalony, że jedna wiadomość przyćmiła cały wieczór Ligi Mistrzów. Jest groźny precedens.**

Konfederacja Afrykańskiego Futbolu (CAF) ogłosiła mistrzem Afryki 2025 Maroko, ponieważ prawdziwego triumfatora - Senegal, ukarano walkowerem 0:3 za opuszczenie boiska w finale przed rzutem karnym, którego marokański napastnik Brahim Diaz później nie wykorzystał.

CAF powołała się na artykuł 82 regulaminu turnieju, który stanowi: „Jeśli drużyna z jakiegokolwiek powodu wycofa się z rozgrywek, nie pojawi się na meczu, odmówi gry lub opuści boisko przed końcem meczu bez pozwolenia sędziego, uznaje się ją za przegraną i należy ją wykluczyć z turnieju".

Najwyraźniej marokańskim haczykiem okazał szczegół dotyczący opuszczenia boiska - i zadziałał. Artykuł 84 stanowi, że naruszenie Artykułu 82 prowadzi do przegranej walkowerem.

Komisja odwoławcza orzekła, że Senegal „musi zostać uznany za przegranego w finale", zmieniając jego zwycięstwo 1:0 po dogrywce w porażkę 0:3.

Podczas pierwszego przesłuchania dyscyplinarnego CAF nałożyła grzywny w łącznej wysokości ponad miliona dolarów oraz zawiesiła zawodników i działaczy z Senegalu i Maroka, ale wyrok ten został podtrzymany. Teraz jednak CAF interweniowała jeszcze bardziej zdecydowanie. CAF potwierdziła, że apelacja Marokańczyków została „uznana za formalnie dopuszczalną i uwzględniona".

Sprawa może zostać skierowana do dalszego rozpatrzenia przez Trybunał Arbitrażowy do spraw Sportu: „Senegalska Federacja Piłkarska potępia tę niesprawiedliwą, bezprecedensową i niedopuszczalną decyzję, która dyskredytuje afrykańską piłkę nożną" - napisała Senegalska Federacja Piłkarska (FSF) w oświadczeniu opublikowanym w mediach społecznościowych.

„W obronie swoich praw i interesów senegalskiej piłki nożnej Federacja rozpocznie, tak szybko jak to możliwe, procedurę odwoławczą przed Sportowym Sądem Arbitrażowym (CAS) w Lozannie" = dodała.

- Afrykańska Konfederacja Piłkarska jest skorumpowana, a reakcje na całym świecie po tej decyzji potwierdzają całkowite oburzenie. Prezes FSF prowadzi rozmowy ze wszystkimi zaangażowanymi. Walka jest daleka od zakończenia. Chcę uspokoić wszystkich Senegalczyków. Senegal ma rację, a zwycięstwo jest po jego stronie. Puchar nie opuści kraju - ogłosił sekretarz generalny FSF Abdoulaye Sow.

Kapitan „Lwów Tarangi" Sadio Mane, któy ogłosił po finale zakończenie reprezentacyjnej kariery, określił decyzję CAF „haniebną": „To, co się stało, poszło za daleko. To nie jest piłka nożna, o którą walczymy, nie jest to Afryka, w którą wierzymy" - napisał Mane.

Ciąg dalszy w tej niewiarygodnej sprawie nastąpi... ©℗

eprasa.pl 354ed36015

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Weekend pod taśmą. Pierwsze ściganie na Motoarenie
W ten weekend zaplanowano pierwsze sparingi przed sezonem. Sporo emocji czeka kibiców Pres Toruń. Mistrzowie Polski zmierzą się w dwumeczu z Falubazem Zielona Góra, w sobotę o godz. 14.00 drużyny spotkają się na Motoarenie (w piątek o 17.30 w Zielonej Górze), bilety kosztują 15 zł. Już we wtorek mecz na własnym torze z Bayersystem GKM Grudziądz (15.30), a w piątek 27 marca z Abramczyk Polonią Bydgoszcz.



FOT. WOJCIECH STRECKER

BRYDŻ SPORTOWY
Mistrzowska para z Chełmna
W rozegranych w Toruniu mistrzostwach województwa na zapis maksymalny wygrali Jarosław Śmieszek-Krzysztof Żak (Kasztelan Chełmno), przed Mariusz Bielski-Robert Rychlicki (Chemik Bydgoszcz). **(szcz)**

Nie tylko hala! Takie atrakcje czekają na kibiców na Rynku Nowomiejskim

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Sportowe emocje, wspaniała zabawa, spektakle i koncerty - to wszystko znajdziecie w weekend w Strefie Kibica Halowych Mistrzostw Świata Kujawy Pomorze 26.**

W piątkowe popołudnie o godz. 15.30 organizatorzy zapraszają na mistrzowską paradę, czyli przemarsz dzieci i członków klubów sportowych, którzy przekażą gospodarzowi województwa pałeczkę sztafetową, towarzyszącą naszej akcji „50 sztafet Kujaw i Pomorza" (startujemy z Rynku Nowomiejskiego, kończymy na Rynku Staromiejskim). Tu o godz. 16 odbędzie się koncert z okazji otwarcia mistrzostw. Na scenie wystąpią Dawid Kwiatkowski, Ray Wilson i Gromee. Wstęp bezpłatny.

W sobotę (21 marca) o godz. 13 do miasteczka zawita zespół Teatru Ocelot, który zaprezentuje zapierające dech w piersiach widowisko, będące połączeniem akrobatyki, baletu, muzyki i pantomimy. Wielkim muzycznym wydarzeniem będzie koncert Fukaja, przedstawiciela młodego pokolenia polskiego rapu. Start o godz. 16.30.

Codziennie na kibiców królowej sportu będą czekać strefy aktywności, w których będą mogli sprawdzić swoje umiejętności w skoku w dal, skoku wzwyż, na torze przeszkód i na refleksomierzu. Będzie też mini bieżnia Mondo z profesjonalnym pomiarem czasu i blokami startowymi, a jedną z najbardziej widowiskowych atrakcji będzie „Przeskocz Duplantisa" - trampoliny bungee pozwolą symbolicznie zmierzyć się z wysokościami osiąganymi przez mistrzów tyczki.

Do dyspozycji będą także strefy VR z konkurencjami lekkoatletycznymi, stanowiska PlayStation i fotobudki AI z wirtualną transformacją w profesjonalnego lekkoatletę. Dla najmłodszych przygotowany zostanie kącik dziecięcy z animatorami, malowaniem twarzy i balonami, a po całym terenie przechadzać się będzie maskotka mistrzostw Goosia.

Na odwiedzających miasteczko czekać będą Paszporty Mistrza (będą do odbioru w punkcie informacyjnych na terenie miasteczka). Każdy, kto uzupełni paszport naklejkami, które będzie można zdobyć za aktywność w strefach, otrzyma unikatowe gadżety HMŚ Kujawy Pomorze 26.

„Historia Polskiej Lekkiej Atletyki" to wystawa dostępna w budynku dawnego zboru ewangelickiego przy Rynku Nowomiejskim 28 (kino Camerimage). Wzdłuż ul. Królowej Jadwigi (od Empiku do miasteczka kibica) stanie także wystawa zdjęć „Sztafeta Kujaw i Pomorza.

Całość miasteczka uzupełnią stoiska kół gospodyń wiejskich i producentów rolnych z lokalnymi przysmakami - nie zabraknie tradycyjnego żurku, pierogów i bigosu, miłośnicy wegetariańskich potraw także znajdą coś dla siebie. ©℗



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na Rynku Nowomiejskim już stoją namioty, w których kibice będą mogli spędzać czas

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

ŻUŻEL
Adrian Miedziński jeszcze raz wyjedzie na tor
- Tak, to prawda. Szykuję się, żeby znowu wyjechać na Motoarenę - mówi nam Adrian Miedziński. „Ostatni raz pod taśmą. Wielkie Derby Regionu" zaplanowano na 27 marca o godz. 18:00 na Motoarenie. Tego dnia zmierzą się ze sobą Pres Toruń z Abramczyk Polonią Bydgoszcz. Gwoździem programu będzie pożegnanie z torem i kibicami Adriana Miedzińskiego, wychowanka Apatora, ale w przeszłości także jeźdźca Polonii.
Dla niego będzie to wyjątkowy dzień, bo jeszcze raz wyjedzie na żużlowym motocyklu na Motoarenę. „Miedziak" ostatni żużlowy trening zaliczył w 2024 roku, więc trochę trzeba ciało odkurzyć. Żużlowiec ćwiczy na siłowni, a jeszcze przed oficjalnym pożegnaniem planuje trening na torze. - Bardzo mi zależy, żeby przypomnieć kibicom swoją sylwetkę, nie chcę, aby to był taki przejazd rowerowy dookoła toru, tylko jazda na pełen gaz. Tak kibice powinni mnie zapamiętać. Dlatego chce sobie odświeżyć wszystkie odruchy na motocyklu - mówi nam Adrian.
Bilety na pożegnanie „Miedziaka" można kupować na portalu Pres Toruń, miejsce w strefie niebieskiej kosztuje 39 zł, a w czerwonej 89 zł. **(jp)**

LOTTO
WTOREK, 17.03
Multi Multi, godz. 22.00
3, 4, 8, 11, 23, 29, 32, 33, 39, (43), 45, 46, 47, 51, 53, 55, 63, 65, 68, 79
Kaskada, godz. 22.00
1, 4, 5, 7, 10, 12, 16, 19, 20, 22, 23, 24
Mini Lotto 14, 25, 32, 40, 42
Lotto 6, 7, 16, 18, 37, 41
Lotto Plus 9, 16, 17, 22, 26, 27
Ekstra Pensja 6, 7, 21, 25, 28 - 1
Ekstra Premia 4, 9, 10, 16, 23 - 3
EuroJackpot 12, 13, 16, 17, 37 - 4, 11
ŚRODA, 18.03
Multi Multi, godz. 14.00
8, 14, 15, 16, 17, 25, 28, 36, 43, 47, 48, 54, 57, 61, 63, [64], 65, 67, 71, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 5, 7, 8, 10, 11, 12, 15, 17, 18, 19, 21

Derby poturbowanych. Anwil teraz już musi

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Anwil ma problemy ze stylem gry, Arriva Lotto z krótką ławką. Dwie poturbowane drużyny zmierzą się ze sobą w niedzielę we Włocławku.**

Pierwsze derby w Toruniu wygrał w tym sezonie Anwil, ale to o niczym nie świadczy przed rewanżem. Faworytem są gospodarze, ale grają ostatnio słabo. Ronen Ginzburg miał odmienić losy drużyny, ale chyba sam nie zdawał sobie sprawy z ogromu problemów i wygrał dotąd połowię ze swoich dziesięciu spotkań. - Wciąż mamy problem z energią na parkiecie, obroną, gramy dobrze jedną połowę, a to za mało - przyznaje Michalak.

- Nasi kibice nie zasługują na taką grę, tak samo zarząd klubu, który wykonuje świetną robotę dla zespołu. Mamy ogromne problemy z obroną jeden na jednego, czasami też z zabezpieczeniem swojej tablicy. Takie podejście jest nie do przyjęcia w takim klubie jak Anwil - grzmiał Ginzburg po porażce w Lublinie.

Anwil jest coraz dalej od czołowej szóstki, a jeszcze musi pilnować miejsca w play in. Taki sam bilans ma w tej chwili jedenasty MKS Dąbrowa Górnicza.

Torunianie już zyskali miano najpiękniej przegrywającej drużyny w lidze. W trzech ostatnich meczach Twarde Pierniki odrabiały blisko 20-punktowe straty, ale ostatecznie zdołały pokonać tylko Miasto Szkła Krosno. Ostatnie akcje decydowały porażkach w Słupsku i Ostrowie, a to już chyba przekreśla szanse na play in.

- W Ostrowie zwycięstwo mieliśmy na wyciągnięcie ręki, ale końcówkę nie zagraliśmy tak, jak powinniśmy. Walczyliśmy do końca, pokazaliśmy charakter i prawie się udało. Pracujemy dalej i wierzymy, że wygrane nadejdą - mówi Damian Kulig.

Obiecująco wypadł w Ostrowie Isaiah Cousins, z kolei w derbach w barwach Anwilu zadebiutuje skrzydłowy Ifeoluwa Joshua Ajayi.

- Silny, waleczny, wnoszący energię na boisko. Będziemy mieli więcej możliwości ustawień i będziemy zabezpieczeni na wypadek kontuzji - podkreśla Ginzburg.



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Arik Smith po kontuzjach Thomassona i Personsa nagle odzyskał formę strzelecką i gra ostatnio świetnie

Początek meczu w niedzielę o godz. 12.30.

Po trzech tygodniach wracają do gry koszykarki Energi Toruń. „Katarzynki" w play off zmierzą się ze Ślęzą Wrocław. W serii do trzech zwycięstw dwa pierwsze mecze w sobotę i niedzielę o godz. 18.00 we Wrocławiu. W sezonie zasadniczym dwa razy lepsze były rywalki, ale po wyrównanych meczach: 60:66 i 58:65.

Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz zwycięstwem z Basketem Poznań (sobota, 20.00) zapewni sobie pierwsze miejsce po sezonie zasadniczym I ligi. Zagrożona coraz mocniej degradacją Qemetica Noteć Inowrocław podejmie Polonię Warszawa (niedziela, godz. 18.00). ©℗

Czas na rozstrzygnięcia pod siatką

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W Tauron Lidze koniec sezonu zasadniczego. W PLS 1. Liga jeszcze do rozegrania są trzy kolejki.**

Metalkas Pałac Bydgoszcz w piątek o godz. 20 podejmie Los Nowy Dwór Mazowiecki, a dzień później Sokół & Hagric Mogilno o godz. 12.30 zagra na wyjeździe z #Volley Wrocław. To będą mecze 22. kolejki kończącej sezon zasadniczy w Tauron Lidze i po nich poznamy skład drużyn, które zagrają w play offach. Na razie znamy siedem ekip.

O ostatnie miejsce walczą pałacanki, które zajmują dziewiątą lokatę i mają tyle samo punktów co ósma Radomka Radom. Rywalki już w czwartek zagrają na wyjeździe z Uni Opole. Jeśli wygrają za trzy punkty, to Pałac skończy na dziewiątej lokacie i pozostanie mu dwumecz z Sokołem o dziewiątą lokatę.

Ekipa z Mogilna już wie, że sezon zasadniczy zakończyła na dziesiątej pozycji bez względu na wynik ostatniego spotkania we Wrocławiu.

W 28. kolejce PLS 1. Ligi mamy mecz na szczycie. Drugi w tabeli GKS Katowice podejmuje prowadzące CUK Anioły Toruń. Różnica między zespołami to zaledwie jeden punkt. To zwiastuje wielkie emocje. Za plecami tej dwójki czai się Stal Nysa, która do Aniołów traci tylko cztery „oczka". Mecz w sobotę o godz. 17.

Godzinę później BKS Bydgoszcz zagra w Kluczborku z Mickiewiczem. Bydgoszczanie nie są jeszcze pewni utrzymania, a rywale walczą o miejsce w pierwszej czwórce. ©℗

eprasa.pl 354ed36015

Jaskra jest bezbolesna, a odbiera wzrok.
– Po 40. roku życia powinniśmy odwiedzać okulistę raz w roku – mówi dr hab. Joanna Konopińska **str. 2**


FOT. AGNIESZKA DOMANOWSKA

Bitnicy, gitowcy, szalikowcy. Skinheadzi i poppersi. Hipisi, punki, metalowcy. W PRL-u subkultury młodzieżowe były solą w oku ówczesnej władzy **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
19.03.2026

Wydanie 1
Nr 65 (23.575)
Nakład 7.600 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
PiS kontra KO. Powodem starcia pomoc dla Inofamy
str. 8


FOT. ANNA GROCHOWINA

Gąsawa, Rogowo
Zawodnicy i trenerzy na konsultacjach kadry narodowej
str. 9

Inowrocław
Wystąpią legendy kujawskiej muzyki - Splin i Bez znaczenia
str. 8


FOT. SPLIN

SPORT
Atrakcje czekają nie tylko na hali



FOT. SZYMON ZDZIEBŁO/TARANTOGA.PL DLA UMWKP

Halowe Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce zaczynają się już w piątek. Kibice będą mogli śledzić zawody nie tylko w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń, ale także w specjalnej strefie, która powstała na Rynku Nowomiejskim. Więcej na str. 16

Są chętni na budowę 40 kilometrów ekspresowej 10

S10 w stronę Szczecina od Bydgoszczy nabiera tempa. Gotowość na zaprojektowanie i wybudowanie pierwszego odcinka wyraziło dziewięć firm. W ciągu kilku miesięcy zostaną podpisane umowy na blisko 40 km trasy **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Dobre pieczywo z dobrej piekarni
– coraz częściej po to sięgamy **str. 5**

ZAROBKI ROSNĄ KAŻDEGO ROKU, A PROGI PODATKOWE TAKIE SAME

Zarabiacie więcej? Podwyżki zjada fiskus

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Zarabiając na rękę ok. 8400 złotych miesięcznie wpada się w drugi próg podatkowy i płaci nie 12, a 32 procent podatku. Takich osób jest coraz więcej, m.in. w naszym regionie. Do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu.

Mówimy o podatnikach, którzy osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł (limit został podniesiony w 2022 roku, w ramach Nowego Polskiego Ładu, wcześniej to było 85 528 zł). Stawką dla drugiego progu, 32 proc., opodatkowana jest nadwyżka ponad 120 tys. zł, zaś dochód poniżej tej kwoty podlega opodatkowaniu w wysokości 12 procent, jak w pierwszym progu.

Dla mieszkańców Kujaw i Pomorza, którzy muszą płacić 32 proc. podatku dochodowego, oznacza to często wypłatę niższą nawet o kilka tysięcy złotych miesięcznie.

Liczby pokazują, że jest coraz więcej takich osób, w 2024 roku (nie ma jeszcze danych za 2025) ich liczba wzrosła na Kujawach i Pomorzu z 60 370 w 2023 roku do 76 281 na 1 168 255 wszystkich, co oznacza, że było ich w regionie 20 proc., natomiast rok wcześniej - 18 proc. Tymczasem do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu podatkowego. Posłowie też zapewne zarabiają ponad 120 tys. zł rocznie.

Szybko odniosło się do niej Ministerstwo Finansów. Niestety, MF informuje, że w sprawie postulatów podwyższenia progu podatkowego właściwego dla stawki 32 proc. nie prowadzi prac mających na celu realizację tego pomysłu, ani nie planuje ich zainicjowania w najbliższej przyszłości. ©℗

Więcej czytaj na stronie 3

ŻNIN
Rozstrzygnięto regionalny etap konkursu „Poznajemy Ojcowiznę”


FOT. EWA KATARZYNA KRAS

W Żninie podsumowano XXIX etap oddziałowy Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” 2026. - Uczniowie zaprezentowali niezwykle ciekawe prace poświęcone historii, tradycjom oraz pięknu naszego regionu - podkreślają organizatorzy. Laureaci konkursu, m. in. widoczni na zdjęciu, reprezentować będą Pałuki podczas etapu wojewódzkiego we Włocławku. Więcej na str. 9

eprasa.pl 354ed36015

WARSZAWA

Seria alarmów bombowych

Seria alarmów bombowych wywołała w środę przed południem chaos w przedszkolach i szkołach podstawowych w kilku dzielnicach Warszawy. Od rana służby podejmowały interwencje po otrzymaniu e-maili z informacjami o rzekomych ładunkach wybuchowych.

– Wiadomości e-mail zostały skierowane do placówek edukacyjnych, które następnie przeprowadziły ewakuacje i to one odpowiadają za ich szczegóły – przekazał nam st. sierż. Jakub Filipiak z zespołu prasowego KSP.

Dyrekcje części placówek zdecydowały się na ewakuację dzieci i personelu, a zespoły pirotechniczne oraz psy służbowe sprawdzały budynki.

– W naszej dzielnicy było 10 alarmów w przedszkolach i 3 w szkołach podstawowych. Wszystkie placówki zostały sprawdzone przez odpowiednie służby – powiedział w rozmowie z nami rzecznik prasowy Dzielnicy Praga-Południe Andrzej Opala. MB

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

Rosomak ze wsparciem



FOT. PAP/ART SERVICE

Spółka Rosomak z Polskiej Grupy Zbrojeniowej podpisała w środę umowę z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną o wsparciu na kwotę 57 mln zł inwestycji zakładającej zwiększenie zdolności produkcyjnych. Będzie to m.in. uruchomienie linii produkcyjnej pojazdów Legwan.

WARSZAWA

Nawrocki spotka się z Trumpem?

Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz poinformował, że prowadzone są rozmowy na temat spotkania Karola Nawrockiego z Donaldem Trumpem.

Leśkiewicz w środę w rozmowie z WP.PL wyraził nadzieje, że „niedługo dojdzie do kolejnego spotkania" prezydenta Nawrockiego z Donaldem Trumpem. Nie chciał jednak zdradzać szczegółów. Zapowiedział, że Kancelaria Prezydenta „wkrótce o tym poinformuje". Dopytywany o miejsce spotkania wykluczył, by miało do niego dojść w naszym kraju. Jak podkreślił, Trump w najbliższym czasie nie przyjedzie do Polski.

Dodał, że prowadzone są także rozmowy na temat wizyty prezydenta USA w naszym kraju.

Polska chce zmian przed szczytem

Marcin Koziestański
Warszawa

Spór o ETS nabiera tempa przed unijnym szczytem. Karol Nawrocki apeluje o odejście od systemu, wskazując na rosnące koszty energii i zagrożenie dla przemysłu. Z kolei rząd Donalda Tuska zapowiada walkę o zmiany, ale podkreśla, że całkowite wyjście z ETS nie jest możliwe.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Tusk zapowiada, że będzie przekonywał europejskich partnerów do zmiany filozofii polityki energetycznej

Dziś odbędzie się unijny szczyt ws. ETS. To system handlu uprawnieniami do emisji CO_2, którym obecnie objęta jest energetyka. Mechanizm został wprowadzony przez Unię Europejską, by ograniczać emisję gazów cieplarnianych (głównie CO_2) przez nadanie im ceny. Od 2028 roku ma wejść w życie ETS2, który prawami do emisji obejmie m.in. transport czy budownictwo.

Ze względu na presję wielu państw członkowskich KE przeprowadzi wkrótce rewizję dyrektywy ETS. Tuż przed czwartkowym unijnym szczytem prezydent Karol Nawrocki we wtorek, 17 marca, wystosował pismo do premiera Donalda Tuska, w którym domaga się odejścia od systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Wskazuje, że system jest nieefektywny i powoduje ucieczkę przemysłu poza kraje Unii Europejskiej.

Prezydent zaznaczył, że system ETS funkcjonuje już od dwóch dekad. „To wystarczająco długi okres, aby dokonać twardej i bezkompromisowej oceny skuteczności tego instrumentu. Jesteśmy świadkami zjawiska, które historia zapamięta jako wielką deindustrializację Europy i ucieczkę przemysłu z naszego kontynentu" – napisał Nawrocki.

Prezydent ocenił, że jednym z głównych powodów osłabienia europejskiego przemysłu są wysokie koszty energii elektrycznej – znacznie wyższe niż w Chinach i USA. „Kluczowym czynnikiem jest koszt uprawnień do emisji CO_2. W realiach globalnej konkurencji oznacza to systemowe osłabienie europejskich przedsiębiorstw i utratę zdolności do konkurowania na rynkach światowych. Stawką jest przyszłość europejskiego przemysłu, a wraz z nim przyszłość naszej Wspólnoty" – napisał Nawrocki.

Według prezydenta w tej sytuacji najbardziej racjonalnym rozwiązaniem z punktu widzenia interesu gospodarczego i strategicznego Europy byłoby odejście od systemu ETS.

Za wyjściem z ETS jest także kandydat PiS na premiera. Przemysław Czarnek ogłosił w poniedziałek, 16 marca, że złożył w Sejmie dokument, w którym zobowiązuje premiera Donalda Tuska do działania w sprawie ETS w ciągu 14 dni. – Polska jest bankomatem dla unijnej polityki klimatycznej, dlatego trzeba wyjść z ETS – powiedział.

Według Czarnka wyjście z systemu doprowadzi do znaczącego spadku rachunków za energię – nawet o kilkadziesiąt procent. – Politycy PiS prężą muskuły i udają, że mają świetne pomysły, że są zdeterminowani i skuteczni w walce o tanią energię, i coraz częściej słyszymy wezwania, żeby natychmiast opuścić umowy europejskie, w tym ETS – powiedział Tusk.

Przytoczył też wypowiedź byłego premiera Mateusza Morawieckiego z 2023 roku, który wówczas ocenił, że wyjście z ETS nie jest możliwe w prawie europejskim. – To proponują ci, którzy nie mają wiedzy albo mają złą wolę w tej kwestii – cytował szef rządu.

Premier przypomniał też wypowiedź lidera Konfederacji Sławomira Mentzena, który stwierdził, że „jeżeli spojrzymy na relację z Unią Europejską, to Tusk jest bardziej asertywny niż Morawiecki". – Tak to wygląda, jeżeli chodzi nie o mówienie, tylko o robienie, i tutaj w pełni się zgadzam z tą opinią – zauważył Tusk.

Zdaniem prezesa Rady Ministrów polski rząd przeprowadził wiele działań, by „rozbroić ETS1" oraz by przekształcić myślenie o cenach energii w dyskusji o ETS2. – Polska będzie domagała się specyficznie polskich rozwiązań, aby uszanować naszą sytuację, w której m.in. ETS stanowi bardzo istotny i negatywnie rozstrzygający czynnik, jeśli chodzi o ceny energii – zapewnił Tusk.

Sąd zgodził się na ekstradycję rosyjskiego archeologa do Ukrainy. Prowadził nielegalne wykopaliska na Krymie

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Warszawski sąd wyraził zgodę na wydanie rosyjskiego archeologa Aleksandra Butiagina stronie ukraińskiej. Mężczyzna jest podejrzewany o zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego na Krymie.

Na początku grudnia ub.r. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, działająca na polecenie Prokuratury Okręgowej w Warszawie, w związku z wnioskiem strony ukraińskiej o międzynarodową pomoc prawną, zatrzymała obywatela Federacji Rosyjskiej Aleksandra Butiagina. Ukraińska prokuratura podejrzewa go o umyślne, nielegalne, częściowe zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego.

Butiagin został przesłuchany w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie, gdzie odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu został aresztowany.

W środę w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyło się posiedzenie w przedmiocie prawnej oceny dopuszczalności ekstradycji Aleksandra Butiagina (wyraził zgodę na publikację nazwiska i wizerunku – PAP). Po jego zakończeniu obrońca Butiagina mec. Adam Domański przekazał, że argumentacja obrony, na tym etapie, nie przekonała sądu. – Sąd stwierdził prawną dopuszczalność wydania pana Aleksandra stronie ukraińskiej – poinformował.

Obrońca Rosjanina zapowiedział też, że zostanie złożone zażalenie na tę decyzję.

Według ukraińskiej prokuratury Aleksander Butiagin wraz z zespołem archeologów, w latach 2014–2019, nie mając stosownych pozwoleń na prowadzenie prac wykopaliskowych, prowadził je na terenie archeologicznego kompleksu „Starożytne miasto Myrmekjon" w Kerczu na Krymie.

Straty szacowane są na ponad 200 mln hrywien. PAP

REKLAMA 0011465072



eprasa.pl 354ed36015

Inowrocław

Dyżur reportera - Krzysztof Górski, tel. 000 000 000 (10-14)

Ukradł, a za chwilę był już w kajdankach

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Złodziej nie nacieszył się łupem, jaki wyniósł z marketu w Pakości. Chwilę po kradzieży wpadł w ręce policji.

- W minioną niedzielę po godzinie 19.00 dyżurny inowrocławskiej policji otrzymał informację o włamaniu do jednego z marketów na terenie Pakości. Sprawca wybił szybę, wszedł do sklepu skąd ukradł towar i zbiegł. Jego łupem padł alkohol i papierosy wartości 600 złotych - słyszymy w Komendzie Powiatowej Policji w Inowrocławiu.

43-letni sprawca już po kilkunastu minutach od zdarzenia był w rękach policjantów. Trafił do policyjnego aresztu. W poniedziałek usłyszał zarzut dotyczący kradzieży z włamaniem. Grozić mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.



FOT. KP POLICJI W INOWROCŁAWIU

Złodziej nie zdążył skorzystać ze skradzionego alkoholu i papierosów. Krótko po włamie leżał skuty kajdankami

Pnie kasztanowców owiną kompresami

(AG)
anna.grochowina@poplskapress.pl

Już w kwietniu na terenie całego miasta rozpocznie się akcja ratowania kasztanowców przed żerującym na nich szkodnikiem - szrotówkiem kasztanowcowiaczkiem.

Na pniach 675 drzew pojawią się specjalne opaski feromonowe, które mają ograniczyć populację owada i uratować drzewa przed przedwczesnym usychaniem. Szczególną troską objęte zostaną drzewa w Parku Solankowym - perle inowrocławskiego uzdrowiska, ale także te rosnące przy ulicach, skwerach i w innych zielonych zakątkach miasta.

Prace podzielone zostaną na dwa etapy: 6-17 kwietnia - zakładanie opasek lepowych z wkładem feromonowym na pnie drzew oraz 25 maja - 1 czerwca - demontaż i utylizacja zużytych opasek.

Metoda opaskowa, którą zastosują miejskie służby, jest jedną z najskuteczniejszych i najbardziej przyjaznych środowisku form walki ze szrotówkiem. Polega na zakładaniu na pnie drzew pasów foliowych pokrytych preparatem klejącym, z dodatkiem feromonów wabiących samce szkodnika. Dzięki temu owady gromadzą się na opaskach i nie są w stanie wydostać się z pułapki, co ogranicza ich dalsze rozmnażanie.

Szrotówek kasztanowcowiaczek to jeden z najgroźniejszych szkodników atakujących kasztanowce. Jego żerowanie powoduje brunatnienie i przedwczesne opadanie liści już w środku lata, co osłabia drzewa i czyni je podatnymi na choroby. ©℗

PiS kontra KO. Powodem starcia pomoc dla Inofamy

Dominik Fijałkowski
dominik.fijalkowski@polsakpress.pl

Kontroli poselskiej sytuacji w inowrocławskiej Inofamie dokonał poseł PiS Łukasz Schreiber.

Swoje stanowisko poseł przedstawił potem w trakcie konferencji prasowej i na Facebooku. Wywołało to lawinę oświadczeń wydawanych przez lokalne struktury PiS i KO.

„W Inowrocławiu razem z samorządowcami alarmowałem o kryzysie i zwolnieniach w Inofamie oraz Solino. Skierowałem do premiera Tuska interpelację, w której pytam jakie działania podjął rząd i ARP (Agencja Rozwoju Przemysłu - przyp. red.), by ratować miejsca pracy w inowrocławskiej Inofamie. Jak dotąd rząd jest bierny. Senator Brejza obiecywał w październiku 6,5 mln zł dla Inofamy, ale nikt tych pieniędzy nie widział... Niech Tusk weźmie przykład z premiera Mateusza Morawieckiego, dzięki rządowej interwencji udało się uratować bydgoską PESA i tysiące miejsc pracy" - napisał na Facebooku Łukasz Schreiber.

Dzień przed przyjazdem posła PiS do Inowrocławia, podczas konferencji prasowej, senator Ryszard Brejza krytykował weto Prezydenta RP wobec programu SAFE i zapewniał, że zrobi wszystko, by środki na produkcję sprzętu wojskowego trafiły do Inofamy w Inowrocławiu. Nie ma się więc co dziwić, że po wystąpieniu posła Schreibera biuro senatora Brezjy wystąpiło z oświadczeniem, w którym napisano: „Wzruszająca jest dzisiejsza troska posła PiS Łukasza Schreibera o przyszłość inowrocławskiego zakładu Inofama, wyrażona w trakcie jego „kontroli poselskiej" w tym zakładzie. Przypominamy, że do tragicznej wręcz sytuacji Inofamy, która jest spółką skarbu państwa nie doprowadziła żadna nagła katastrofa, lecz niewłaściwy i lekceważący sposób zarządzania nią przez nominantów kierowanych tam przez rząd PiS".



FOT. ANNA GROCHOWINA

Po kontroli poselskiej w Inofamie rozpętała się burza

Posłowi przypomniano, że był członkiem Rady Ministrów kierowanej przez Mateusza Morawieckiego i nie wykazywał wówczas aktywności w sprawie Inofamy.

Biuro senatora Brejzy przypomniało też, o zawetowaniu przez Prezydenta RP ustawy o SAFE: „która zgodnie z działaniami rządu premiera Donalda Tuska i planami Agencji Rozwoju Przemysłu miała zapewnić niezbędne środki finansowe na modernizację inowrocławskiej Inofamy oraz uruchomienie w niej budowy dronów lub części do dronów".

Zwrócono uwagę, że poseł PiS także głosował przeciwko SAFE, a senator Ryszard Brejza była za.

Wobec takiego postawienia sprawy oświadczenie wydali lokalni działacze PiS. Zarzucili senatorowi i przedstawicielom jego biura próby przerzucania odpowiedzialności. Przypomnieli, że koalicja 13 grudnia Donalda Tuska odpowiada dziś za politykę przemysłową państwa, za decyzje dotyczące spółek Skarbu Państwa oraz za realne wsparcie dla polskich zakładów pracy.

„Kilka miesięcy temu politycy obecnej władzy publicznie zapewniali o wsparciu dla Inofamy w wysokości około 6 milionów złotych. Mieszkańcy Inowrocławia i pracownicy zakładu do dziś nie usłyszeli jednak jasnej odpowiedzi: gdzie są te pieniądze i jakie realne działania zostały dzięki nim podjęte? Dlatego dziś mamy pełne prawo zadać pytanie: czy zapowiadana przez polityków koalicji 13 grudnia ewentualna pomoc w ramach programu SAFE będzie równie „skuteczna", jak wcześniej zapowiadane wsparcie w wysokości 6 milionów złotych?" - napisali przedstawiciele PiS i zaznaczyli, że inowrocławianie i pracownicy Inofamy oczekują konkretnych decyzji, realnych pieniędzy i rzeczywistego wsparcia dla zakładu pracy.

Woda na młyn. KO wydało kolejne oświadczenie, przypominając co zrobił lub czego nie zrobił poseł Schreiber, jak również o głosowaniu przeciwko SAFE itd.

„Ocenę (...) medialnego wystąpienia posła PiS Schreibera, jego partyjnych kolegów i koalicjantów przed siedzibą inowrocławskiej Inofamy - pozostawiamy pracownikom zakładu oraz mieszkańcom. Posłowi PiS warto natomiast przypomnieć starą zasadę: primum non nocere po pierwsze nie szkodzić. Jeśli nie można pomóc, to przynajmniej nie należy przeszkadzać„ - skomentowali przedstawiciele KO.

Zaś Patryk Kaźmierczak, przewodniczący Koalicji Obywatelskiej Inowrocław w swoim oświadczeniu dodał: „Pomimo waszej destrukcji nie poddajemy się i nie rezygnujemy z walki. Wierzymy, że nasze działania przyniosą pozytywny skutek dla Inofamy, dla inowrocławskich jednostek wojskowych w rządowym programie „Polska Zbrojna".

Działacze PiS odpowiedzieli: „(...) Powiedzmy więc jasno: Inofama nie została oficjalnie wskazana jako beneficjent programu SAFE. Do dziś nie przedstawiono żadnej decyzji, żadnej umowy ani żadnego dokumentu potwierdzającego, że środki z tego programu rzeczywiście trafią do Inowrocławia. Są tylko deklaracje polityków koalicji rządzącej. Dlatego mieszkańcy Inowrocławia mają pełne prawo zadać pytanie: czy zapowiadana dziś pomoc z programu SAFE będzie tak samo „realna", jak zapowiadane kilka miesięcy temu wsparcie w wysokości 6 milionów złotych dla Inofamy? (...) W swoim wpisie powołujecie się również na rządowy program „Polska Zbrojna". Warto więc powiedzieć wprost: jest to program modernizacji i rozwoju Sił Zbrojnych RP, a nie lista gwarantowanych zamówień dla konkretnych zakładów".

Przewodniczący KO odpisał krótko: „Niewiarygodne, niesamowite... PiS pyta gdzie są środki z SAFE!"

Spotkanie z muzyką, która łączy pokolenia

(AG)
anna.grochowina@polskapress.pl

W piątkowy wieczór, 27 marca, w „Tam Gdzie Kiedyś" zabrzmią najlepsze utwory reggae, punk rocka i ska. Początek koncertu o godz. 20.

To będzie spotkanie z muzyką, która łączy pokolenia. W jednym miejscu spotkają się legendy sceny reggae z Kruszwicy oraz punkowa energia z Inowrocławia.

Formacja, która zadebiutowała w 1984 roku i do dziś pozostaje żywym symbolem muzycznej niezależności. „Splin" to prawdziwy klimat jamajskich rytmów, scena pełna energii i duch reggae, który od dekad porywa kolejne pokolenia.



FOT. SPLIN

W jednym miejscu spotkają się legenda sceny reggae z Kruszwicy oraz punkowa energia z Inowrocławia

Z kolei zespół „Bez znaczenia" to powrót do przeszłości w najlepszym wydaniu! Zespół z Inowrocławia serwuje melodyjny punk rock, który przeplata się z pulsującym reggae i tanecznym ska. To idealna mieszanka dla tych, którzy szukają brzmień z duszą i pazurem. ©℗

eprasa.pl 354ed36015

Uczniowie przygotowali bardzo ciekawe prace na konkurs „Poznajemy Ojcowiznę” 2026



FOT. EWA KATARZYNA KRAS



FOT. EWA KATARZYNA KRAS



FOT. EWA KATARZYNA KRAS

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapress.pl

Zakończył się XXIX etap oddziałowy Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” 2026 w Żninie.

- Uczniowie zaprezentowali niezwykle ciekawe prace poświęcone historii, tradycjom oraz pięknu naszego regionu, pokazując jak ważne jest poznawanie i pielęgnowanie lokalnego dziedzictwa - informuje Magdalena Gabryszak, prezes PTTK w Żninie, a zarazem przewodnicząca komisji oceniającej.

Do tegorocznej edycji zgłoszono 11 prac zarówno pisemnych, jak i multimedialnych, przygotowanych przez uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych.

Oceniała je komisja konkursowa w składzie: Magdalena Gabryszak (przewodnicząca), Karolina Konarska, Włodzimierz Sulecki, Anna Strzelecka, Elżbieta Marek i Renata Igła.

A oto nagrodzeni i wyróżnieni uczestnicy konkursu. Kategoria prac pisemnych: 1. Emilia Owczarczak (SP nr 2 im. Jana Śniadeckiego w Żninie, opiekun: Małgorzata Janicka) „Hafciarstwo pałuckie niematerialnym dziedzictwem kulturowym”, 2. ex aequo Anna Jabłońska (SP nr 2 im. Jana Śniadeckiego w Żninie, opiekun: Sylwia Trojan) „Korzenie, które dają siłę o więzi z mamą i babcią oraz rodzinnych tradycjach” i Zofia Leśniewska (SP nr 2 im. Jana Śniadeckiego w Żninie, opiekun: Sylwia Trojan) „Historia zapisana w nutach. Opowieść o pokoleniach złączonych muzyką”, 3. Oliwier Domagała, Jan Grzewiński i Patrycja Wiśniewska (Niepubliczna SP w Brzyskorzystwi, opiekun: Jadwiga Szałacińska) „Symbol wytrwałości i współpracy. O szkole Jubilatce z 200-letnią historią”.

Kategoria prac multimedialnych: 1. Hubert Przycki i Jakub Bleja (SP nr 2 im. Jana Śniadeckiego w Żninie, opiekun: Sylwia Trojan) „Z Gąsawką przez Pałuki”, 2. Weronika Piekarska i Zofia Kozłowska (SP im. Mikołaja Kopernika w Rogowie, opiekun: Jolanta Czernijewska) „Klemens Maciaszczyk człowiek, który dał Rogowu drużynę”. 3. Jan Meller (SP nr 2 im. Jana Śniadeckiego w Żninie, opiekun: Sylwia Trojan) „Historia, która żyje w naszej rodzinie służba, honor, pamięć”

Wyróżnienia otrzymali: Dominik Marczyński (SP nr 5 w Żninie, opiekun: Joanna Nowakowska) „Walory przyrodnicze doliny rzeki Gąsawki”, Jakub Jurczak i Franciszek Wojdal (SP nr 2 im. Jana Śniadeckiego w Żninie, opiekun: Małgorzata Janicka) „Stefan Czarnecki społecznik, regionalista, człowiek wielu pasji”.

Wszystkie prace zostały przekazane na etap wojewódzki Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”, który w tym roku odbędzie się we Włocławku. ©℗

KRÓTKO

BARCIN

Ustalili wysokość dotacji dla spółek wodnych

Rada Miejska w Barcinie w podjętej uchwale ustaliła wysokość tegorocznej dotacji celowej dla spółek wodnych na utrzymanie wód i urządzeń wodnych. Wsparcie wynosi 60 proc. kosztów realizowanych zadań, jednak nie więcej niż 30 tys. zł brutto. Będzie ona przyznana na podstawie wniosków, zawierających również dokument rejestracyjny i statut.

KULTURA FIZYCZNA

To pieniądze na promocję sportu wśród dzieci i młodzieży

30 marca upływa termin składania wniosków do tegorocznej edycji rządowego programu „KLUB”, ogłoszonego przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. Jego celem jest wspieranie inicjatyw w zakresie upowszechniania sportu wśród dzieci i młodzieży. Wsparcie finansowe w wysokości 12 i 17 tys. zł otrzymają kluby jednosekcyjne i wielosekcyjne. Beneficjenci tego programu pieniądze przeznaczą pieniądze na zakup sprzętu sportowego i organizację zgrupowań szkoleniowych, a także na wynagrodzenie szkoleniowców.

KRUSZWICA, MOGILNO

Emocje pod koszem. Nasi walczą o awans

Pod koniec fazy zasadniczej rozgrywek o mistrzostwo II ligi w koszykówce jesteśmy świadkami dużych sportowych emocji. W ostatnich dniach dramaturgii dostarczyli gracze AMW Arka Gdynia w zawodach z ekipami z Mogilna i Torunia.

Arka najpierw w sobotę, w ramach 28. kolejki ligowej, uległa Pogoni Mogilno 82:84 (w kwartach:7:17,21:23, 31:17,23:27). Punktowali: Jakub Ulczyński 29, Damian Szczepanik 22, Daniel Korólczyk 13, Maksymilian Piątek 11, Jakub Kondraciuk 5, Mateusz Ziółkowski 4. Natomiast najskuteczniejszym graczem w zespole gospodarzy był 19-letni Mateusz Orłowski, były gracz Noteci Inowrocław (sezon 2024/2025), zdobywca 34 punktów. Wspomagał go też o dwa lata młodszy Aleksander Marcinkowski (19 pkt.).

Gospodarze dopiero na 88 sek. przed końcem zawodów uzyskali prowadzenie 77:76, zaś w 39,50 min. po kolejnym rzucie Orłowskiego z obwodu na tablicy pojawił się wynik 82:82. Zanosiło się na dogrywkę. Jednak ostatni celny rzut w tym pasjonującym meczu oddał Ulczyński, zapewniając zwycięstwo gościom, chociaż na 2 sek. przed upływem regulaminowego czasu gry Marcinkowski miał jeszcze szansę na zapewnienie sukcesu swojej drużynie, ale spudłował rzut za trzy punkty

Jaki był to Pogoni trudny rywal, przekonał się dwa dni później AZS UMK. Toruńczycy w poniedziałek w zaległym wyjazdowym spotkaniu po dogrywce ulegli bowiem Arce 92:103. Ciekawostką jest też fakt, że goście w ostatnich 5 min., czyli w dogrywce, nie zdobyli punktu.

Bardzo ważne zwycięstwo, w kontekście zakwalifikowania się do play-offów, odniosła również ekipa Kamte Basket 2010. Kruszwiczanie, zgodnie z przewidywaniami, na Wybrzeżu zwyciężyli SMS Władysławowo 74:64, mimo iż po 10 min. gry przegrywali 12:24. Jednak z upływem czasu dominacja gości była wyraźna; kolejne trzy kwarty wygrali 25:15,17:11,20:14. Punktowali: Piotr Robak 17, Antoni Gawarecki 15, Krzysztof Kozłowski 14, Jan Fajfer 9, Mateusz Stańczuk i Eryk Bembnista po 6, Krystian Rosiński 5, Szymon Jaskółd 2.

Pogoń po weekendowych zawodach w tabeli zajmuje piąte miejsce z 45 punktami, a Kamte - szóste (44). 21 marca o godz. 17 Pogoń rozpocznie kolejny mecz z Portem Gdynia, a Kamte także u siebie zagra z Żakiem Koszalin - początek o godz. 17.

(szcz)

Zapraszają na spotkanie z Norbim

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W najbliższy wtorek, 24 marca, MGOKSiR w Gniewkowie zaprasza na spotkanie z Norbertem Dudziukiem, czyli z popularnym Norbim .

Artysta, który zdobył popularność dzięki hitowi „Kobiety są gorące”, opowie o swojej autobiograficznej książce „Wygrałem życie, ale najpierw przegrałem siebie”. Jest to szczera i poruszająca historia o dzieciństwie, drodze do sławy oraz walce z uzależnieniami - alkoholem, narkotykami i hazardem.Norbi odsłoni kulisy kariery, które przez lata pozostawały w cieniu. Opowie o młodości oraz momentach, które ukształtowały jego pragnienie wolności, buntu i ryzyka. Rozmowę z artystą poprowadzi dr Tadeusz Dereziński.

Spotkanie z Norbim zaplanowano na 24 marca, o godz. 18, w sali koncertowej MGOKSiR. Obowiązują bezpłatne wejściówki. Aby je otrzymać należy zadzwonić pod numery tel. 52 355 88 00 lub 604 600 188. ©℗

Zawodniczki i trenerzy na konsultacjach kadry

(szcz)
redakcja.inowroclasw@polskapress.pl

Od dziś do niedzieli, 22 marca, w Wałczu odbywają się konsultacje szkoleniowe kadry narodowej juniorek do lat 16 i 18 w hokeju na trawie.

Selekcjonerami ekip narodowych w tych kategoriach wiekowych są szkoleniowcy LKS Rogowo Alicja Koperska i Bogusław Kozłowski.

Powołanie na konsultacje otrzymało po 18 zawodniczek, m.in.: Julia Gaczkowska, Małgorzata Mazur z LKS Gąsawa, Michalina Petrykowska i Zofia Kozłowska z LKS Rogowo w kategorii K-16 oraz Iga Balcerzak, Lena Majchrzak, Romana Margraf, Amelia Przedwojska i Vanessa Purol z LKS Gąsawa w kategorii K-18. ©℗

REKLAMA 0011495195

KOMUNIKAT

Burmistrz Mogilna

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Mogilnie przy ul. Narutowicza 1 wywieszony jest na tablicy ogłoszeń

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GMINNEJ

oznaczonej jako działka nr 62, obręb Targownica
do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz współwłaścicieli.

Treść wykazu oraz dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Mogilnie (pok. nr 213), tel. nr (52) 318 55 46.

Wykaz nieruchomości zamieszczony jest na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mogilnie (www.bip.mogilno.pl), a także na tablicy ogłoszeń Urzędu w okresie **od 19.03.2026 r. do 9.04.2026 r.**

eprasa.pl 354ed36015

Biziel z prestiżowym certyfikatem. Spełnił rygorystyczne standardy

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dra Jana Biziela w Bydgoszczy otrzymał certyfikat akredytacyjny dla leczenia szpitalnego. W tym roku czeka go jeszcze akredytacja podstawowej opieki zdrowotnej.

Certyfikat akredytacyjny to prestiżowe, dobrowolne potwierdzenie wysokiej jakości oraz bezpieczeństwa opieki, przyznawane przez Ministra Zdrowia na podstawie rekomendacji Centrum Monitorowania Jakości. Dokument ważny jest przez 3 lata i świadczy o dostosowaniu placówki do rygorystycznych standardów medycznych i organizacyjnych. Placówki z akredytacjami mogą liczyć na dodatkowe finansowanie z NFZ.

Przygotowania do akredytacji trwały rok. - Pracowaliśmy nad rozwiązaniami organizacyjnymi, infrastrukturą oraz procedurami, aby spełnić ponad 180 standardów akredytacyjnych, które są zgrupowane w 17 obszarach funkcjonowania szpitala. Osiągnęliśmy 82 proc. ich spełnienia, co jest bardzo dobrym wynikiem. Jesteśmy pierwszym placówką medyczną w regionie, która przeszła wizytę akredytacyjną według nowych standardów - mówi dr n. med. Agnieszka Rogalska, dyrektor szpitala Biziela.

Pierwszą akredytację lecznica otrzymała w 2013 roku i w każdym kolejnym audycie osiągała powyżej 80 proc. spełnienia standardów. - W tym roku czeka nas akredytacja podstawowej opieki zdrowotnej. Prawdopodobnie będziemy pierwszym POZ-em w województwie, który podda się takiej wizycie akredytacyjnej. Posiadamy również certyfikat jakości w zakresie patomorfologii oraz certyfikat akredytacyjny w transplantologii - dodaje szefowa szpitala.

- Proces akredytacyjny jest odzwierciedleniem nie tylko przygotowanych dokumentów i opracowanych procedur, ale przede wszystkim zaangażowania ludzi, którzy chcą pracować zespołowo i stale doskonalić pracę - dodał prof. dr hab. Dariusz Grzanka, prorektor ds. Collegium Medicum. ©℗

Do kampusu dojedziemy od Gdańskiej i Kamiennej

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Rozpoczynają się prace przy drogach dojazdowych do nowego kampusu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Zakończenie budowy planowane jest przed wakacjami.



FOT. ADAM SZCZĘŚNIAK

Z uwagi na pogodę, w ostatnich tygodniach na miejscu budowy nie działo się wiele

Nowo projektowany układ drogowy będą tworzyć dwie ulice:
- prostopadła do Gdańskiej, przebiegająca po północnej stronie boiska szkoły,
- prof. J. Godziszewskiego o łamanym przebiegu i łącznej długości około 500 metrów, zapewniająca bezpośrednią obsługę terenu przylegającego do Akademii, a także połączenie z ulicą Kamienną przed budynkiem Akademii Muzycznej.

Będą to ulice kategorii gminnej i klasy funkcjonalnej dojazdowej. Wzdłuż obu planowane są zatoki do parkowania (prostopadłego względem osi jezdni). Na Kamiennej zaplanowano prawoskręt dla pojazdów wjeżdżających na nową ulicę. Wyjazd na Kamienną możliwy będzie tylko w prawą stronę. Wykonawca zrealizuje też nałożony przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska obowiązek remediacji terenu. - Teren budowy przekazano wykonawcy 19 stycznia, jednak z uwagi na warunki zimowe wstrzymano prace za wyjątkiem tych rozbiórkowych oraz przygotowawczych - mówi Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka prasowa Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Prace budowlano-montażowe zostały już wznowione. Aktualnie procedowany jest aneks do umowy uwzględniający przerwę związaną z wyjątkowo mroźną zimą.

Umowę na budowę dwóch ulic oraz remediację gruntu podpisano w marcu 2025 r. Inwestycję o wartości 11,9 mln zł realizuje firma Strabag. Na wykonanie zadania otrzymała ona 12 miesięcy, czyli w teorii prace właśnie powinna dobiegać końca. - Planujemy zakończenie zadania przed wakacjami. O ewentualnych utrudnieniach w ruchu, związanych z realizacją prac przy włączeniach w ulice Gdańską i Kamienną, będziemy informować w osobnych komunikatach. Pozostały teren budowy jest poza ruchem samochodowym - informuje rzeczniczka.

Wykonawca przewidywał, że nie uda się wykonać prac w ciągu roku. Spółka podczas trwania przetargu składała odwołanie, zarzucając „określenie niemożliwego do dochowania terminu na wykonanie przedmiotu zamówienia, który wynosi maksymalnie 15 miesięcy licząc od zawarcia umowy, podczas gdy wykonania wszystkich obowiązków wchodzących w zakres zamówienia wymaga co najmniej 21 miesięcy od dnia zawarcia umowy".

Inwestycja miała być zrealizowana dużo wcześniej. Z powodu wykrycia zanieczyszczenia gruntu, pierwszy przetarg na budowę dróg unieważniono w lipcu 2023 r.

W ramach inwestycji przebudowane będą też krótkie odcinki istniejących chodników i dróg rowerowych wzdłuż Kamiennej. Wzdłuż obu projektowanych ulic przewidziano szpalery drzew wkomponowane w pasy parkingowe. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.
Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 354ed36015

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Weekend pod taśmą. Pierwsze ściganie na Motoarenie
W ten weekend zaplanowano pierwsze sparingi przed sezonem. Sporo emocji czeka kibiców Pres Toruń. Mistrzowie Polski zmierzą się w dwumeczu z Falubazem Zielona Góra, w sobotę o godz. 14.00 drużyny spotkają się na Motoarenie (w piątek o 17.30 w Zielonej Górze), bilety kosztują 15 zł. Już we wtorek mecz na własnym torze z Bayersystem GKM Grudziądz (15.30), a w piątek 27 marca z Abramczyk Polonią Bydgoszcz.



FOT. WOJCIECH STRECKER

BRYDŻ SPORTOWY
Mistrzowska para z Chełmna
W rozegranych w Toruniu mistrzostwach województwa na zapis maksymalny wygrali Jarosław Śmieszek-Krzysztof Żak (Kasztelan Chełmno), przed Mariusz Bielski-Robert Rychlicki (Chemik Bydgoszcz). **(szcz)**

Nie tylko hala! Takie atrakcje czekają na kibiców na Rynku Nowomiejskim

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Sportowe emocje, wspaniała zabawa, spektakle i koncerty - to wszystko znajdziecie w weekend w Strefie Kibica Halowych Mistrzostw Świata Kujawy Pomorze 26.**

W piątkowe popołudnie o godz. 15.30 organizatorzy zapraszają na mistrzowską paradę, czyli przemarsz dzieci i członków klubów sportowych, którzy przekażą gospodarzowi województwa pałeczkę sztafetową, towarzyszącą naszej akcji „50 sztafet Kujaw i Pomorza" (startujemy z Rynku Nowomiejskiego, kończymy na Rynku Staromiejskim). Tu o godz. 16 odbędzie się koncert z okazji otwarcia mistrzostw. Na scenie wystąpią Dawid Kwiatkowski, Ray Wilson i Gromee. Wstęp bezpłatny.

W sobotę (21 marca) o godz. 13 do miasteczka zawita zespół Teatru Ocelot, który zaprezentuje zapierające dech w piersiach widowisko, będące połączeniem akrobatyki, baletu, muzyki i pantomimy. Wielkim muzycznym wydarzeniem będzie koncert Fukaja, przedstawiciela młodego pokolenia polskiego rapu. Start o godz. 16.30.

Codziennie na kibiców królowej sportu będą czekać strefy aktywności, w których będą mogli sprawdzić swoje umiejętności w skoku w dal, skoku wzwyż, na torze przeszkód i na refleksomierzu. Będzie też mini bieżnia Mondo z profesjonalnym pomiarem czasu i blokami startowymi, a jedną z najbardziej widowiskowych atrakcji będzie „Przeskocz Duplantisa" - trampoliny bungee pozwolą symbolicznie zmierzyć się z wysokościami osiąganymi przez mistrzów tyczki.

Do dyspozycji będą także strefy VR z konkurencjami lekkoatletycznymi, stanowiska PlayStation i fotobudki AI z wirtualną transformacją w profesjonalnego lekkoatletę. Dla najmłodszych przygotowany zostanie kącik dziecięcy z animatorami, malowaniem twarzy i balonami, a po całym terenie przechadzać się będzie maskotka mistrzostw Goosia.

Na odwiedzających miasteczko czekać będą Paszporty Mistrza (będą do odbioru w punkcie informacyjnych na terenie miasteczka). Każdy, kto uzupełni paszport naklejkami, które będzie można zdobyć za aktywność w strefach, otrzyma unikatowe gadżety HMŚ Kujawy Pomorze 26.

„Historia Polskiej Lekkiej Atletyki" to wystawa dostępna w budynku dawnego zboru ewangelickiego przy Rynku Nowomiejskim 28 (kino Camerimage). Wzdłuż ul. Królowej Jadwigi (od Empiku do miasteczka kibica) stanie także wystawa zdjęć „Sztafeta Kujaw i Pomorza.

Całość miasteczka uzupełnią stoiska kół gospodyń wiejskich i producentów rolnych z lokalnymi przysmakami - nie zabraknie tradycyjnego żurku, pierogów i bigosu, miłośnicy wegetariańskich potraw także znajdą coś dla siebie. ©℗



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na Rynku Nowomiejskim już stoją namioty, w których kibice będą mogli spędzać czas

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

ŻUŻEL
Adrian Miedziński jeszcze raz wyjedzie na tor
- Tak, to prawda. Szykuję się, żeby znowu wyjechać na Motoarenę - mówi nam Adrian Miedziński. „Ostatni raz pod taśmą. Wielkie Derby Regionu" zaplanowano na 27 marca o godz. 18:00 na Motoarenie. Tego dnia zmierzą się ze sobą Pres Toruń z Abramczyk Polonią Bydgoszcz. Gwoździem programu będzie pożegnanie z torem i kibicami Adriana Miedzińskiego, wychowanka Apatora, ale w przeszłości także jeźdźca Polonii.
Dla niego będzie to wyjątkowy dzień, bo jeszcze raz wyjedzie na żużlowym motocyklu na Motoarenę. „Miedziak" ostatni żużlowy trening zaliczył w 2024 roku, więc trochę trzeba ciało odkurzyć. Żużlowiec ćwiczy na siłowni, a jeszcze przed oficjalnym pożegnaniem planuje trening na torze. - Bardzo mi zależy, żeby przypomnieć kibicom swoją sylwetkę, nie chcę, aby to był taki przejazd rowerowy dookoła toru, tylko jazda na pełen gaz. Tak kibice powinni mnie zapamiętać. Dlatego chce sobie odświeżyć wszystkie odruchy na motocyklu - mówi nam Adrian.
Bilety na pożegnanie „Miedziaka" można kupować na portalu Pres Toruń, miejsce w strefie niebieskiej kosztuje 39 zł, a w czerwonej 89 zł. **(jp)**

LOTTO
WTOREK, 17.03
Multi Multi, godz. 22.00
3, 4, 8, 11, 23, 29, 32, 33, 39, (43), 45, 46, 47, 51, 53, 55, 63, 65, 68, 79
Kaskada, godz. 22.00
1, 4, 5, 7, 10, 12, 16, 19, 20, 22, 23, 24
Mini Lotto 14, 25, 32, 40, 42
Lotto 6, 7, 16, 18, 37, 41
Lotto Plus 9, 16, 17, 22, 26, 27
Ekstra Pensja 6, 7, 21, 25, 28 - 1
Ekstra Premia 4, 9, 10, 16, 23 - 3
EuroJackpot 12, 13, 16, 17, 37 - 4, 11
ŚRODA, 18.03
Multi Multi, godz. 14.00
8, 14, 15, 16, 17, 25, 28, 36, 43, 47, 48, 54, 57, 61, 63, [64], 65, 67, 71, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 5, 7, 8, 10, 11, 12, 15, 17, 18, 19, 21

Derby poturbowanych. Anwil teraz już musi

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Anwil ma problemy ze stylem gry, Arriva Lotto z krótką ławką. Dwie poturbowane drużyny zmierzą się ze sobą w niedzielę we Włocławku.**

Pierwsze derby w Toruniu wygrał w tym sezonie Anwil, ale to o niczym nie świadczy przed rewanżem. Faworytem są gospodarze, ale grają ostatnio słabo. Ronen Ginzburg miał odmienić losy drużyny, ale chyba sam nie zdawał sobie sprawy z ogromu problemów i wygrał dotąd połowię ze swoich dziesięciu spotkań. - Wciąż mamy problem z energią na parkiecie, obroną, gramy dobrze jedną połowę, a to za mało - przyznaje Michalak.

- Nasi kibice nie zasługują na taką grę, tak samo zarząd klubu, który wykonuje świetną robotę dla zespołu. Mamy ogromne problemy z obroną jeden na jednego, czasami też z zabezpieczeniem swojej tablicy. Takie podejście jest nie do przyjęcia w takim klubie jak Anwil - grzmiał Ginzburg po porażce w Lublinie.

Anwil jest coraz dalej od czołowej szóstki, a jeszcze musi pilnować miejsca w play in. Taki sam bilans ma w tej chwili jedenasty MKS Dąbrowa Górnicza.

Torunianie już zyskali miano najpiękniej przegrywającej drużyny w lidze. W trzech ostatnich meczach Twarde Pierniki odrabiały blisko 20-punktowe straty, ale ostatecznie zdołały pokonać tylko Miasto Szkła Krosno. Ostatnie akcje decydowały porażkach w Słupsku i Ostrowie, a to już chyba przekreśla szanse na play in.

- W Ostrowie zwycięstwo mieliśmy na wyciągnięcie ręki, ale końcówkę nie zagraliśmy tak, jak powinniśmy. Walczyliśmy do końca, pokazaliśmy charakter i prawie się udało. Pracujemy dalej i wierzymy, że wygrane nadejdą - mówi Damian Kulig.

Obiecująco wypadł w Ostrowie Isaiah Cousins, z kolei w derbach w barwach Anwilu zadebiutuje skrzydłowy Ifeoluwa Joshua Ajayi.

- Silny, waleczny, wnoszący energię na boisko. Będziemy mieli więcej możliwości ustawień i będziemy zabezpieczeni na wypadek kontuzji - podkreśla Ginzburg.



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Arik Smith po kontuzjach Thomassona i Personsa nagle odzyskał formę strzelecką i gra ostatnio świetnie

Początek meczu w niedzielę o godz. 12.30.

Po trzech tygodniach wracają do gry koszykarki Energi Toruń. „Katarzynki" w play off zmierzą się ze Ślęzą Wrocław. W serii do trzech zwycięstw dwa pierwsze mecze w sobotę i niedzielę o godz. 18.00 we Wrocławiu. W sezonie zasadniczym dwa razy lepsze były rywalki, ale po wyrównanych meczach: 60:66 i 58:65.

Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz zwycięstwem z Basketem Poznań (sobota, 20.00) zapewni sobie pierwsze miejsce po sezonie zasadniczym I ligi. Zagrożona coraz mocniej degradacją Qemetica Noteć Inowrocław podejmie Polonię Warszawa (niedziela, godz. 18.00). ©℗

Czas na rozstrzygnięcia pod siatką

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W Tauron Lidze koniec sezonu zasadniczego. W PLS 1. Liga jeszcze do rozegrania są trzy kolejki.**

Metalkas Pałac Bydgoszcz w piątek o godz. 20 podejmie Los Nowy Dwór Mazowiecki, a dzień później Sokół & Hagric Mogilno o godz. 12.30 zagra na wyjeździe z #Volley Wrocław. To będą mecze 22. kolejki kończącej sezon zasadniczy w Tauron Lidze i po nich poznamy skład drużyn, które zagrają w play offach. Na razie znamy siedem ekip.

O ostatnie miejsce walczą pałacanki, które zajmują dziewiątą lokatę i mają tyle samo punktów co ósma Radomka Radom. Rywalki już w czwartek zagrają na wyjeździe z Uni Opole. Jeśli wygrają za trzy punkty, to Pałac skończy na dziewiątej lokacie i pozostanie mu dwumecz z Sokołem o dziewiątą lokatę.

Ekipa z Mogilna już wie, że sezon zasadniczy zakończyła na dziesiątej pozycji bez względu na wynik ostatniego spotkania we Wrocławiu.

W 28. kolejce PLS 1. Ligi mamy mecz na szczycie. Drugi w tabeli GKS Katowice podejmuje prowadzące CUK Anioły Toruń. Różnica między zespołami to zaledwie jeden punkt. To zwiastuje wielkie emocje. Za plecami tej dwójki czai się Stal Nysa, która do Aniołów traci tylko cztery „oczka". Mecz w sobotę o godz. 17.

Godzinę później BKS Bydgoszcz zagra w Kluczborku z Mickiewiczem. Bydgoszczanie nie są jeszcze pewni utrzymania, a rywale walczą o miejsce w pierwszej czwórce. ©℗

eprasa.pl 354ed36015

Jaskra jest bezbolesna, a odbiera wzrok.
– Po 40. roku życia powinniśmy odwiedzać okulistę raz w roku – mówi dr hab. Joanna Konopińska **str. 2**



FOT. AGNIESZKA DOMANOWSKA

Bitnicy, gitowcy, szalikowcy. Skinheadzi i poppersi. Hipisi, punki, metalowcy. W PRL-u subkultury młodzieżowe były solą w oku ówczesnej władzy **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
19.03.2026

Wydanie 2
Nr 65 (23.575)
Nakład 7.600 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
100 milionów na remonty ulic i parkingi
str. 8



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Brześć Kujawski
Sprawą zmienionych wyników wyborów zajęła się prokuratura
str. 9

Region
Tak było na targach ślubnych w Nowym Ciechocinku
str. 10



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

SPORT

Atrakcje czekają nie tylko na hali



FOT. SZYMON ZDZIEBŁO/TARANTOGA.PL DLA UMWKP

Halowe Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce zaczynają się już w piątek. Kibice będą mogli śledzić zawody nie tylko w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń, ale także w specjalnej strefie, która powstała na Rynku Nowomiejskim. Więcej na str. 16

Są chętni na budowę 40 kilometrów ekspresowej 10

S10 w stronę Szczecina od Bydgoszczy nabiera tempa. Gotowość na zaprojektowanie i wybudowanie pierwszego odcinka wyraziło dziewięć firm. W ciągu kilku miesięcy zostaną podpisane umowy na blisko 40 km trasy **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Dobre pieczywo z dobrej piekarni
– coraz częściej po to sięgamy **str. 5**

ZAROBKI ROSNĄ KAŻDEGO ROKU, A PROGI PODATKOWE TAKIE SAME

Zarabiacie więcej? Podwyżki zjada fiskus

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Zarabiając na rękę ok. 8400 złotych miesięcznie wpada się w drugi próg podatkowy i płaci nie 12, a 32 procent podatku. Takich osób jest coraz więcej, m.in. w naszym regionie. Do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu.

Mówimy o podatnikach, którzy osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł (limit został podniesiony w 2022 roku, w ramach Nowego Polskiego Ładu, wcześniej to było 85 528 zł). Stawką dla drugiego progu, 32 proc., opodatkowana jest nadwyżka ponad 120 tys. zł, zaś dochód poniżej tej kwoty podlega opodatkowaniu w wysokości 12 procent, jak w pierwszym progu.

Dla mieszkańców Kujaw i Pomorza, którzy muszą płacić 32 proc. podatku dochodowego, oznacza to często wypłatę niższą nawet o kilka tysięcy złotych miesięcznie.

Liczby pokazują, że jest coraz więcej takich osób, w 2024 roku (nie ma jeszcze danych za 2025) ich liczba wzrosła na Kujawach i Pomorzu z 60 370 w 2023 roku do 76 281 na 1 168 255 wszystkich, co oznacza, że było ich w regionie 20 proc., natomiast rok wcześniej - 18 proc. Tymczasem do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu podatkowego. Posłowie też zapewne zarabiają ponad 120 tys. zł rocznie.

Szybko odniosło się do niej Ministerstwo Finansów. Niestety, MF informuje, że w sprawie postulatów podwyższenia progu podatkowego właściwego dla stawki 32 proc. nie prowadzi prac mających na celu realizację tego pomysłu, ani nie planuje ich zainicjowania w najbliższej przyszłości. ©℗

Więcej czytaj na stronie 3

WŁOCŁAWEK

Od piątku rusza sezon na Włowery



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Jutro na ulice Włocławka wyjedzie 150 rowerów dostępnych na 35 stacjach, które będą do dyspozycji mieszkańców miasta. Warto przygotować kaski, dobry humor oraz telefon, aby odblokować jeden z rowerów i wyruszyć na miasto. Rower wypożyczyć będzie można w aplikacji Nextbike, która znajduje się w App Store i Google Play. Więcej na stronie lokalnej nr 8 oraz na stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl

eprasa.pl 354ed36015

WARSZAWA

Seria alarmów bombowych

Seria alarmów bombowych wywołała w środę przed południem chaos w przedszkolach i szkołach podstawowych w kilku dzielnicach Warszawy. Od rana służby podejmowały interwencje po otrzymaniu e-maili z informacjami o rzekomych ładunkach wybuchowych.

– Wiadomości e-mail zostały skierowane do placówek edukacyjnych, które następnie przeprowadziły ewakuacje i to one odpowiadają za ich szczegóły – przekazał nam st. sierż. Jakub Filipiak z zespołu prasowego KSP.

Dyrekcje części placówek zdecydowały się na ewakuację dzieci i personelu, a zespoły pirotechniczne oraz psy służbowe sprawdzały budynki.

– W naszej dzielnicy było 10 alarmów w przedszkolach i 3 w szkołach podstawowych. Wszystkie placówki zostały sprawdzone przez odpowiednie służby – powiedział w rozmowie z nami rzecznik prasowy Dzielnicy Praga-Południe Andrzej Opala. MB

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

Rosomak ze wsparciem



FOT. PAP/ART SERVICE

Spółka Rosomak z Polskiej Grupy Zbrojeniowej podpisała w środę umowę z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną o wsparciu na kwotę 57 mln zł inwestycji zakładającej zwiększenie zdolności produkcyjnych. Będzie to m.in. uruchomienie linii produkcyjnej pojazdów Legwan.

WARSZAWA

Nawrocki spotka się z Trumpem?

Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz poinformował, że prowadzone są rozmowy na temat spotkania Karola Nawrockiego z Donaldem Trumpem.

Leśkiewicz w środę w rozmowie z WP.PL wyraził nadzieje, że „niedługo dojdzie do kolejnego spotkania" prezydenta Nawrockiego z Donaldem Trumpem. Nie chciał jednak zdradzać szczegółów. Zapowiedział, że Kancelaria Prezydenta „wkrótce o tym poinformuje". Dopytywany o miejsce spotkania wykluczył, by miało do niego dojść w naszym kraju. Jak podkreślił, Trump w najbliższym czasie nie przyjedzie do Polski.

Dodał, że prowadzone są także rozmowy na temat wizyty prezydenta USA w naszym kraju.

Polska chce zmian przed szczytem

Marcin Koziestański
Warszawa

Spór o ETS nabiera tempa przed unijnym szczytem. Karol Nawrocki apeluje o odejście od systemu, wskazując na rosnące koszty energii i zagrożenie dla przemysłu. Z kolei rząd Donalda Tuska zapowiada walkę o zmiany, ale podkreśla, że całkowite wyjście z ETS nie jest możliwe.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Tusk zapowiada, że będzie przekonywał europejskich partnerów do zmiany filozofii polityki energetycznej

Dziś odbędzie się unijny szczyt ws. ETS. To system handlu uprawnieniami do emisji CO_2, którym obecnie objęta jest energetyka. Mechanizm został wprowadzony przez Unię Europejską, by ograniczać emisję gazów cieplarnianych (głównie CO_2) przez nadanie im ceny. Od 2028 roku ma wejść w życie ETS2, który prawami do emisji obejmie m.in. transport czy budownictwo.

Ze względu na presję wielu państw członkowskich KE przeprowadzi wkrótce rewizję dyrektywy ETS. Tuż przed czwartkowym unijnym szczytem prezydent Karol Nawrocki we wtorek, 17 marca, wystosował pismo do premiera Donalda Tuska, w którym domaga się odejścia od systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Wskazuje, że system jest nieefektywny i powoduje ucieczkę przemysłu poza kraje Unii Europejskiej.

Prezydent zaznaczył, że system ETS funkcjonuje już od dwóch dekad. „To wystarczająco długi okres, aby dokonać twardej i bezkompromisowej oceny skuteczności tego instrumentu. Jesteśmy świadkami zjawiska, które historia zapamięta jako wielką deindustrializację Europy i ucieczkę przemysłu z naszego kontynentu" – napisał Nawrocki.

Prezydent ocenił, że jednym z głównych powodów osłabienia europejskiego przemysłu są wysokie koszty energii elektrycznej – znacznie wyższe niż w Chinach i USA. „Kluczowym czynnikiem jest koszt uprawnień do emisji CO_2. W realiach globalnej konkurencji oznacza to systemowe osłabienie europejskich przedsiębiorstw i utratę zdolności do konkurowania na rynkach światowych. Stawką jest przyszłość europejskiego przemysłu, a wraz z nim przyszłość naszej Wspólnoty" – napisał Nawrocki.

Według prezydenta w tej sytuacji najbardziej racjonalnym rozwiązaniem z punktu widzenia interesu gospodarczego i strategicznego Europy byłoby odejście od systemu ETS.

Za wyjściem z ETS jest także kandydat PiS na premiera. Przemysław Czarnek ogłosił w poniedziałek, 16 marca, że złożył w Sejmie dokument, w którym zobowiązuje premiera Donalda Tuska do działania w sprawie ETS w ciągu 14 dni. – Polska jest bankomatem dla unijnej polityki klimatycznej, dlatego trzeba wyjść z ETS – powiedział.

Według Czarnka wyjście z systemu doprowadzi do znaczącego spadku rachunków za energię – nawet o kilkadziesiąt procent. – Politycy PiS prężą muskuły i udają, że mają świetne pomysły, że są zdeterminowani i skuteczni w walce o tanią energię, i coraz częściej słyszymy wezwania, żeby natychmiast opuścić umowy europejskie, w tym ETS – powiedział Tusk.

Przytoczył też wypowiedź byłego premiera Mateusza Morawieckiego z 2023 roku, który wówczas ocenił, że wyjście z ETS nie jest możliwe w prawie europejskim. – To proponują ci, którzy nie mają wiedzy albo mają złą wolę w tej kwestii – cytował szef rządu.

Premier przypomniał też wypowiedź lidera Konfederacji Sławomira Mentzena, który stwierdził, że „jeżeli spojrzymy na relację z Unią Europejską, to Tusk jest bardziej asertywny niż Morawiecki". – Tak to wygląda, jeżeli chodzi nie o mówienie, tylko o robienie, i tutaj w pełni się zgadzam z tą opinią – zauważył Tusk.

Zdaniem prezesa Rady Ministrów polski rząd przeprowadził wiele działań, by „rozbroić ETS1" oraz by przekształcić myślenie o cenach energii w dyskusji o ETS2. – Polska będzie domagała się specyficznie polskich rozwiązań, aby uszanować naszą sytuację, w której m.in. ETS stanowi bardzo istotny i negatywnie rozstrzygający czynnik, jeśli chodzi o ceny energii – zapewnił Tusk.

Sąd zgodził się na ekstradycję rosyjskiego archeologa do Ukrainy. Prowadził nielegalne wykopaliska na Krymie

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Warszawski sąd wyraził zgodę na wydanie rosyjskiego archeologa Aleksandra Butiagina stronie ukraińskiej. Mężczyzna jest podejrzewany o zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego na Krymie.

Na początku grudnia ub.r. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, działająca na polecenie Prokuratury Okręgowej w Warszawie, w związku z wnioskiem strony ukraińskiej o międzynarodową pomoc prawną, zatrzymała obywatela Federacji Rosyjskiej Aleksandra Butiagina. Ukraińska prokuratura podejrzewa go o umyślne, nielegalne, częściowe zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego.

Butiagin został przesłuchany w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie, gdzie odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu został aresztowany.

W środę w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyło się posiedzenie w przedmiocie prawnej oceny dopuszczalności ekstradycji Aleksandra Butiagina (wyraził zgodę na publikację nazwiska i wizerunku – PAP). Po jego zakończeniu obrońca Butiagina mec. Adam Domański przekazał, że argumentacja obrony, na tym etapie, nie przekonała sądu. – Sąd stwierdził prawną dopuszczalność wydania pana Aleksandra stronie ukraińskiej – poinformował.

Obrońca Rosjanina zapowiedział też, że zostanie złożone zażalenie na tę decyzję.

Według ukraińskiej prokuratury Aleksander Butiagin wraz z zespołem archeologów, w latach 2014–2019, nie mając stosownych pozwoleń na prowadzenie prac wykopaliskowych, prowadził je na terenie archeologicznego kompleksu „Starożytne miasto Myrmekjon" w Kerczu na Krymie.

Straty szacowane są na ponad 200 mln hrywien. PAP

REKLAMA 0011465072



eprasa.pl 354ed36015

Gazeta Pomorska
Czwartek, 19.03.2026

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Z miejskich rowerów będzie można korzystać już od jutra. A tylko dziś można zapisać się na rajd

Wracają Włowery! Sezon rusza w piątek

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Po zimowej przerwie na ulice znów wyjadą miejskie rowery. Jednoślady ponownie będą do dyspozycji od 20 marca. Można też zapisywać się na wiosenny rajd.

Przez pewien czas we Włocławku nie było miejskich rowerów. W sezonie 2025 w końcu wróciły, dostępne były od 26 czerwca. Sprawa przetargu na „Włower" ciągnęła się długo i miała swój finał w Krajowej Izbie Odwoławczej. Ostatecznie przetarg wygrała firma Nextbike. Organizacją roweru miejskiego we Włocławku zajmuje się spółka „Baza".

Z Włowerów można będzie korzystać już od najbliższego piątku. O starcie sezonu rowerowego poinformowała spółka Baza. „Już 20 marca na ulice miasta wracają rowery WŁOWER - gotowe, aby ponownie zabrać Was w drogę po całym Włocławku. Wraz z pierwszymi dniami wiosny wraca wygodny, szybki i ekologiczny sposób poruszania się po mieście. Wsiądź na rower, poczuj świeże powietrze i odkrywaj miasto na dwóch kółkach: szybkie wypożyczenie, wygodna jazda po mieście, aktywnie i ekologicznie, idealnie na pierwszy dzień wiosny - 20 marca wskakujemy na WŁOWER! Do zobaczenia na trasie" - zachęca spółka Baza.

Warto dodać, że na sobotę 21 marca prezydent Włocławka Krzysztof Kukucki i Ośrodek Sportu i Rekreacji zapraszają na Wiosenne Rozpoczęcie Sezonu Rowerowego we Włocławku. Trasa będzie łatwa i przyjemna. Uczestnicy wystartują o godzinie 10 z parkingu przy Hali Mistrzów, przejazd w kierunku Jeziora Wikaryjskiego, finał na Przystani na Zalewie Włocławskim przy ul. Płockiej 187 około godz. 13. Obowiązują zapisy, przyjmowane są do czwartku 19 marca. Koszt 15 lub 10 zł.

„Wszystkich chętnych ze sprawnymi rowerami zachęcamy do wzięcia udziału. Trasa wycieczki będzie liczyć ok. 12 km i prowadzić będzie ścieżkami rowerowymi i leśnymi. Wpisowe wynosi 15 zł od osoby dorosłej i 10 zł od dziecka do lat 18 oraz emerytów i rencistów po okazaniu legitymacji. Przy zapisywaniu się należy podać imię i nazwisko, a w przypadku ulgi okazać się ważną legitymacją upoważniającą do zniżki. Zapisy przyjmowane są tylko osobiście w siedzibie przy ul. Okrzei 65 -budynek Dworca. Opłatę wpisową można uiścić gotówkowo i bezgotówkowo (w siedzibie Informacji jest terminal na płatności kartami płatniczymi)" - informuje Urząd Miasta Włocławek.

W ramach imprezy organizatorzy zapewniają: posiłek turystyczny (kiełbaska z pieczywem), znaczek okolicznościowy, dobry humor i fajne towarzystwo.

©℗

Sto milionów na drogi. Będą remonty i nowe parkingi

Wojciech Alabrudziński
wojeciech.alabrudzinski@polskapress.pl

Rok 2026 to wyjątkowy czas na inwestycje drogowe oraz poprawę płynności ruchu i bezpieczeństwa mieszkańców - tak deklarują władze Włocławka.



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Ulica Średnicowa łącząca ulicę Kruszyńską i Kaliską oraz miejsca parkingowe

W 2025 roku miasto Włocławek wydało ponad 100 mln złotych na nowe rozwiązania i połączenia drogowe. Rok 2026 będzie równie dobry - ponad 100 mln złotych przeznaczonych zostanie na inwestycje drogowe. Tym samym powinna poprawić się płynność komunikacyjna i bezpieczeństwo Włocławian.

- To złoty czas dla układu komunikacyjnego Włocławka, mogą to odczuć kierowcy na własnej skórze - mówi Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka. - Wszystko jest związane z poprawą płynności ruchu w naszym mieście. Od kilku lat udaje się nam oddawać nowe ulice. Ostatnie dwa lata były wyjątkowo obfite w tego typu wydarzenia.

We Włocławku oddane do użytku zostały nowe drogi:

- ul. Średnicowa
- alternatywa do Al. Jana Pawła II na Michelin
- droga łącząca ul. Papieżka i Al. Kazimierza Wielkiego
- tzw. ul. „Produkcyjna".

- Rozwój układu komunikacyjnego miasta jest moim priorytetem i stanowczo dementuję plotki o jego ograniczeniu. Dopóki jestem prezydentem Włocławka nie pozwolę na wprowadzenie strefy czystego transportu ani ograniczenia możliwości korzystania z mostu stalowego przez auta osobowe. Mieszkańcy mają mieć możliwość samodzielnego wyboru środka lokomocji, a miasto ma stwarzać do tego warunki. - mówi Krzysztof Kukucki.

W ostatnim czasie nowy blask zyskały takie ulice jak: ul. Brzezinowa, ul. Wyszyńskiego wraz z przebudową mostu i przejściem pieszo-rowerowym, ul. Warszawska, ul. Kaliska, ul. Noakowskiego, ul. Wronia, ul. Zielna, ul. Graniczna i ul. Leśna, ul. Sielska, ul. Węglowa, ul. Sportowa, Al. Chopina oraz rondo przy zaporze.

Już niedługo powstaną nowe odcinki drogi: przedłużenie ul. Letniej, przedłużenie ul. Bulwary/ul. Barskiej, tunel pod linią kolejową przy ul. Wienieckiej czy rondo przed mostem stalowym. Remontowany jest most stalowy, przebudowie poddawana jest ul. Energetyków i ul. Mechaników.

- Wszystko jest związane z poprawą płynności ruchu drogowego w naszym mieście - mówi prezydent Krzysztof Kukucki

- Ulica Średnicowa jest także przykładem tego, że układ komunikacyjny Włocławka się rozwija - podkreślił Krzysztof Kukucki. - Miejski Zarząd Dróg i Zieleni ogłosił już przetarg na program funkcjonalno-użytkowy, czyli na dokumentację przedprojektową, żebyśmy mogli z mieszkańcami o tej inwestycji rozmawiać. Ona też jest ważna w kontekście decyzji, jaką podjęła Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad o budowie drogi szybkiego ruchu przez Włocławek z trzecią przeprawą mostową. Stąd ulica Średnicowa jest ważna i istotna.

100 milionów złotych przeznaczonych na drogi we Włocławku to także środki na miejsca parkingowe. Na przykład parking przy ulicy Średnicowej to 67 miejsc dla pojazdów. Ponadto ogłoszony jest już przetarg na wykonanie 37 miejsc postojowych przy ulicy Kapitulnej.

- O to postulowali mieszkańcy - dodaje Krzysztof Kukucki. - Jest to droga powiatowa, więc parking będzie równoległy do jezdni, inny być nie może, to wynika z przepisów.

Podobna sytuacja z miejscami parkingowymi będzie przy ulicy Robotniczej. Szczególnie zabiegali o to mieszkańcy domków jednorodzinnych. Tam powstanie 16 miejsc.

Urząd Miasta zajmuje się obecnie projektowaniem parkingów przy szpitalu wojewódzkim przy ulicy Wienieckiej, gdzie powstanie ponad sto miejsc. Jak zaręcza prezydent, będą to miejsca ogólnodostępne i bezpłatne. Kolejne parkingi,a będzie to 50 miejsc, powstaną przy ulicy Chmielnej. ©℗

TARGOWISKO



FOT. OLIWIA NOWAK

OSIEDLE POŁUDNIE

Przy Kaliskiej warzyw, owoców i drobiazgów nie brakuje

Targowisko Miejskie przy ul. Kaliskiej to jedno z najpopularniejszych miejsc handlowych w mieście. Codziennie przyciąga wielu mieszkańców, którzy przychodzą tu zrobić zakupy oraz poczuć atmosferę tradycyjnego bazaru. Targowisko funkcjonuje przez cały rok i jest otwarte od poniedziałku do soboty, a godziny otwarcia zależą od pory roku. Na straganach można zobaczyć szeroki wybór warzyw i owoców. Sprzedawcy oferują świeże pomidory, ogórki, marchew, ziemniaki czy cebulę.**ON**

eprasa.pl 354ed36015

LIPNO

Krzysztof Wiśniewski z ważną nagrodą

Artysta plastyk Krzysztof Wiśniewski z Lipna otrzymał prestiżową nagrodę podczas Salonu COMPARAISONS w Grand Palais w Paryżu. Ten ogromny sukces przyniósł mu obraz „Tryumf uległości". Fundatorem nagrody jest paryska Fundacja Taylora (Fondation TAYLOR association des artistes), znana ze wspierania sztuki od 200 lat. Zostanie ona wręczona w Paryżu podczas uroczystej gali w czerwcu br. - Nagroda jest dla mnie ogromnym zaskoczeniem - zdradza Krzysztof Wiśniewski. - Cieszę się, że zostałem dostrzeżony wśród tylu wystawiających artystów. Jestem drugim Polakiem, któremu Fundacja Taylora ją przyznała. Przede mną był Wojciech Siudmak, który tworzy we Francji.

Krzysztof Wiśniewski swój artystyczny benefis zaplanował na październik br.

MC

SUKCES



FOT. MAŁGORZATA CHOJNICKA

Część umorzono, inne trwają

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

W II turze wyborów prezydenckich w komisji w gm. Brześć Kujawski doszło do zamiany wyników. Sprawą zajęła się prokuratura. Postawiono zarzuty. Na jakim etapie jest śledztwo?

Przypomnijmy, że 12 czerwca 2025 roku Sąd Najwyższy, w związku z protestami wyborczymi po drugiej turze wyborów, zarządził przeliczenie kart wyborczych z 13 obwodowych komisji, w tym także z komisji nr 4 w Wieńcu (gmina Brześć Kujawski). Na zlecenie Sądu Najwyższego, głosy przeliczył Sąd Rejonowy we Włocławku.

We wspomnianej komisji doszło do zamiany głosów oddanych na kandydatów. Komisja po przeliczeniu głosów wpisała, że na Karola Nawrockiego oddano 466 głosów, a na Rafała Trzaskowskiego 331. Badanie przeprowadzone przez sąd wykazało, że doszło do zamiany i w tym obwodzie więcej głosów miał jednak Trzaskowski.

Śledztwo w tej sprawie Prokuratura Okręgowa we Włocławku wszczęła w drugiej połowie czerwca. We wrześniu postawiono zarzuty 9 osobom - członkom obwodowej komisji wyborczej w Wieńcu, w tym przewodniczącemu i zastępcy.

W marcu 2026 Prokuratura Okręgowa poinformowała, że zarzuty dotyczyły: niesporządzenia ręcznie projektu protokołu głosowania i nierozliczenia kart do głosowania na odpowiednim formularzu głosowania; nieprzekazania operatorowi informatycznemu obsługi komisji sporządzonego ręcznie projektu protokołu głosowania na odpowiednim formularzu głosowania; niesprawdzenia przez odczytanie na głos danych z wydrukowanego przez operatora informatycznego obsługi komisji projektu protokołu głosowania i nieporównanie ich z danymi z ręcznie sporządzonego projektu protokołu głosowania.

Prokurator Małgorzata Kręcicka - Rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej we Włocławku - wyjaśnia, że skutkowało to zamianą w protokole głosowania liczby oddanych głosów na kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, co było działaniem na szkodę interesu publicznego. Oskarżeni zostali o czyn z art. 231 § 1 k.k., obarczony karą do trzech lat pozbawienia wolności. Nie wszyscy przyznali się do stawianych zarzutów.

Niedawno Prokuratura Okręgowa we Włocławku zakończyła 14 śledztw dotyczących niedopełnienia obowiązków związanych z ustalaniem wyników głosowania w obwodzie. - 13 śledztw obejmujących okręgi wyborcze włocławski i elbląski w sprawie dotyczącej nieprawidłowości przy zliczaniu głosów w obwodach głosowania utworzonych w kraju w wyborach na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - zakończono umorzeniem postępowania z uwagi na brak znamion czynu zabronionego - informuje prokurator Kręcicka.

Prokuratura prowadzi jeszcze pięć śledztw.

- Wykonywane są czynności procesowe, polegające m.in. na przesłuchiwaniu świadków i przeliczaniu liczby oddanych głosów na poszczególnych kandydatów na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w okręgu wyborczym włocławskim (Wieniec, Lubień i Włocławek) i elbląskim - dodaje prokurator Małgorzata Kręcicka. ©℗

Wypadek z udziałem audi oraz autobusu szkolnego

opr. Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

Dwoje nastolatków i kobieta zostali poszkodowani w wyniku wypadku, do którego doszło w gminie Osięciny. Na miejscu lądował śmigłowiec LPR.

We wtorek 17 marca o godzinie 14:21 służby otrzymały zgłoszenie o wypadku w miejscowości Wola Skarbkowa w gminie Osięciny. Do zdarzenia doszło na skrzyżowaniu dróg powiatowych nr 2805C i 2629C, gdzie autokar marki Autosan zderzył się z samochodem osobowym marki Audi (na aleksandrowskich numerach rejestracyjnych).

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 72-letni kierujący autobusem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z Audi, którym kierował 45-latek. W wyniku zdarzenia poszkodowane zostały dwie osoby podróżujące samochodem osobowym - w wieku 16 i 14 lat. Obie zostały przetransportowane do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego - mówił we wtorek asp. szt. Marcin Krasucki, oficer prasowy KPP Radziejów.

Ostatecznie do szpitala trafiły trzy osoby podróżujące samochodem osobowym: 41-latka, 16-latek i 14-latka. Dzieci zostały przetransportowane do szpitali śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, a kobieta karetką pogotowia. Autobusem szkolnym podróżowało łącznie 10 osób (a nie 9, jak podawaliśmy we wtorek) - kierowca, opiekunka i ośmioro uczniów. Na szczęście żadna z tych osób nie odniosła obrażeń.

Już wstępne ustalenia pokazały, że 72-latek kierujący autokarem, naruszył przepisy ruchu drogowego. W związku z tym policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Mundurowi ustalili, że kierowcy obu pojazdów byli trzeźwi.

Szczegółowe przyczyny i okoliczności wypadku wyjaśni policyjne dochodzenie. ©℗



FOT.KPP RADZIEJÓW

Do wypadku doszło w miejscowości Wola Skarbkowa

POLICJA



FOT. KPP RADZIEJÓW

RADZIEJÓW

Awans i mianowanie w komendzie policji

W Komendzie Powiatowej Policji odbyła się zbiórka, podczas której inspektor Maciej Estkowski wręczył funkcjonariuszom rozkazy personalne o mianowaniu na stopnie podoficerskie oraz na stałe do służby. Marta Mordyl i Donata Michalak pomyślnie ukończyły kurs podoficerski, co stało się podstawą do mianowania ich na stopień sierżanta. Z kolei policjant Marcin Pawlak mianowany na stałe w trakcie trzech lat służby przygotowawczej ukończył kurs podstawowy oraz podoficerski. **Opr. MG**

LUDZIE MÓWIĄ 54 232 22 22

DOKUMENTY

Trzeba uważnie czytać i uważać, co się podpisuje

Zawierałam umowę na ubezpieczenie na życie z jedną z firm we Włocławku. Umowa dotyczyła mnie i męża. Oboje jesteśmy schorowani i wyprawa do centrum i załatwianie spraw nie jest taką prostą sprawą. W domu, już po zawarciu umowy i po przeczytaniu dokładnym dokumentów okazało się, że teraz musimy płacić więcej o 40 złotych każdego miesiąca. Dlaczego? Dlatego że pani, która nas obsługiwała zaznaczyła dodatkowo jedną pozycję nie pytając o zgodę. Uważam, że to jest skandaliczne.

ZDROWIE

Jakość sprzętu pozostawia wiele do życzenia

Musiałam wykonać USG w jednej z przychodni we Włocławku. Niestety, jakość wykonania nagrania na płycie była taka, że mój lekarz nie był w stanie tego odczytać. Jak można robić badania i otrzymać taki wynik, takiej jakości? Musiałam pójść do innej przychodni, lecz tym razem mój lekarz nie miał najmniejszego problemu z odczytem. **Not. WA**

O fajansowej fabryce

opr. JM
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Wkrótce w Skarbcu Fajansu we Włocławku zagości nowa wystawa poświęcona fabryce fajansu.

„Drugie życie Fabryki Fajansu widziane okiem Jana Sieraczkiewicza" - to tytuł wystawy fotograficznej, którą można będzie oglądać w Skarbcu Fajansu.

Wernisaż będzie w piątek, 20 marca, o godzinie 18. Wstęp jest wolny. Wystawa dostępna będzie do końca maja, bilety kosztować będą 3 zł.

„Wernisaż wystawy fotograficznej znanego włocławskiego fotografika, Jana Sieraczkiewicza, na której zobaczymy najnowsze prace: kolaże ukazujące dawną fabrykę przy ul. Tadeusza Kościuszki w sztafażu nowego oblicza tego terenu. Dodatkowo można będzie dowiedzieć się między innymi, co wspólnego z włocławskim fajansem mieli Mirosław Hermaszewski i Lech Wałęsa" - czytamy w opisie nowej wystawy. ©℗

eprasa.pl 354ed36015

Setki inspiracji na ślub dla przyszłych par

Przyszłe pary młode, przedstawiciele branży ślubnej oraz mieszkańcy regionu spotkali się podczas czwartej edycji Targów Ślubnych zorganizowanych w Pensjonacie Dębowy Dworek w Nowym Ciechocinku. Wydarzenie przyciągnęło wiele młodych osób, które planują ślub i wesele, a także wszystkich zainteresowanych najnowszymi trendami w branży okolicznościowej. Podczas targów zaprezentowało się 23 wystawców związanych z branżą ślubną i eventową. Na stoiskach można było spotkać nie tylko fotografów i kamerzystów, ale również DJ-a, makijażystki, firmy dekoratorskie oraz sklepy. **EF**


FOT. EWELINA FUMINKOWSKA


FOT. EWELINA FUMINKOWSKA


FOT. EWELINA FUMINKOWSKA


FOT. EWELINA FUMINKOWSKA


FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.
Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 354ed36015

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Weekend pod taśmą. Pierwsze ściganie na Motoarenie
W ten weekend zaplanowano pierwsze sparingi przed sezonem. Sporo emocji czeka kibiców Pres Toruń. Mistrzowie Polski zmierzą się w dwumeczu z Falubazem Zielona Góra, w sobotę o godz. 14.00 drużyny spotkają się na Motoarenie (w piątek o 17.30 w Zielonej Górze), bilety kosztują 15 zł. Już we wtorek mecz na własnym torze z Bayersystem GKM Grudziądz (15.30), a w piątek 27 marca z Abramczyk Polonią Bydgoszcz.



FOT. WOJCIECH STRECKER

BRYDŻ SPORTOWY
Mistrzowska para z Chełmna
W rozegranych w Toruniu mistrzostwach województwa na zapis maksymalny wygrali Jarosław Śmieszek-Krzysztof Żak (Kasztelan Chełmno), przed Mariusz Bielski-Robert Rychlicki (Chemik Bydgoszcz). **(szcz)**

Nie tylko hala! Takie atrakcje czekają na kibiców na Rynku Nowomiejskim

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Sportowe emocje, wspaniała zabawa, spektakle i koncerty - to wszystko znajdziecie w weekend w Strefie Kibica Halowych Mistrzostw Świata Kujawy Pomorze 26.**

W piątkowe popołudnie o godz. 15.30 organizatorzy zapraszają na mistrzowską paradę, czyli przemarsz dzieci i członków klubów sportowych, którzy przekażą gospodarzowi województwa pałeczkę sztafetową, towarzyszącą naszej akcji „50 sztafet Kujaw i Pomorza" (startujemy z Rynku Nowomiejskiego, kończymy na Rynku Staromiejskim). Tu o godz. 16 odbędzie się koncert z okazji otwarcia mistrzostw. Na scenie wystąpią Dawid Kwiatkowski, Ray Wilson i Gromee. Wstęp bezpłatny.

W sobotę (21 marca) o godz. 13 do miasteczka zawita zespół Teatru Ocelot, który zaprezentuje zapierające dech w piersiach widowisko, będące połączeniem akrobatyki, baletu, muzyki i pantomimy. Wielkim muzycznym wydarzeniem będzie koncert Fukaja, przedstawiciela młodego pokolenia polskiego rapu. Start o godz. 16.30.

Codziennie na kibiców królowej sportu będą czekać strefy aktywności, w których będą mogli sprawdzić swoje umiejętności w skoku w dal, skoku wzwyż, na torze przeszkód i na refleksomierzu. Będzie też mini bieżnia Mondo z profesjonalnym pomiarem czasu i blokami startowymi, a jedną z najbardziej widowiskowych atrakcji będzie „Przeskocz Duplantisa" - trampoliny bungee pozwolą symbolicznie zmierzyć się z wysokościami osiąganymi przez mistrzów tyczki.

Do dyspozycji będą także strefy VR z konkurencjami lekkoatletycznymi, stanowiska PlayStation i fotobudki AI z wirtualną transformacją w profesjonalnego lekkoatletę. Dla najmłodszych przygotowany zostanie kącik dziecięcy z animatorami, malowaniem twarzy i balonami, a po całym terenie przechadzać się będzie maskotka mistrzostw Goosia.

Na odwiedzających miasteczko czekać będą Paszporty Mistrza (będą do odbioru w punkcie informacyjnych na terenie miasteczka). Każdy, kto uzupełni paszport naklejkami, które będzie można zdobyć za aktywność w strefach, otrzyma unikatowe gadżety HMŚ Kujawy Pomorze 26.

„Historia Polskiej Lekkiej Atletyki" to wystawa dostępna w budynku dawnego zboru ewangelickiego przy Rynku Nowomiejskim 28 (kino Camerimage). Wzdłuż ul. Królowej Jadwigi (od Empiku do miasteczka kibica) stanie także wystawa zdjęć „Sztafeta Kujaw i Pomorza.

Całość miasteczka uzupełnią stoiska kół gospodyń wiejskich i producentów rolnych z lokalnymi przysmakami - nie zabraknie tradycyjnego żurku, pierogów i bigosu, miłośnicy wegetariańskich potraw także znajdą coś dla siebie. ©℗



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na Rynku Nowomiejskim już stoją namioty, w których kibice będą mogli spędzać czas

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

ŻUŻEL
Adrian Miedziński jeszcze raz wyjedzie na tor
- Tak, to prawda. Szykuję się, żeby znowu wyjechać na Motoarenę - mówi nam Adrian Miedziński. „Ostatni raz pod taśmą. Wielkie Derby Regionu" zaplanowano na 27 marca o godz. 18:00 na Motoarenie. Tego dnia zmierzą się ze sobą Pres Toruń z Abramczyk Polonią Bydgoszcz. Gwoździem programu będzie pożegnanie z torem i kibicami Adriana Miedzińskiego, wychowanka Apatora, ale w przeszłości także jeźdźca Polonii.
Dla niego będzie to wyjątkowy dzień, bo jeszcze raz wyjedzie na żużlowym motocyklu na Motoarenę. „Miedziak" ostatni żużlowy trening zaliczył w 2024 roku, więc trochę trzeba ciało odkurzyć. Żużlowiec ćwiczy na siłowni, a jeszcze przed oficjalnym pożegnaniem planuje trening na torze. - Bardzo mi zależy, żeby przypomnieć kibicom swoją sylwetkę, nie chcę, aby to był taki przejazd rowerowy dookoła toru, tylko jazda na pełen gaz. Tak kibice powinni mnie zapamiętać. Dlatego chce sobie odświeżyć wszystkie odruchy na motocyklu - mówi nam Adrian.
Bilety na pożegnanie „Miedziaka" można kupować na portalu Pres Toruń, miejsce w strefie niebieskiej kosztuje 39 zł, a w czerwonej 89 zł. **(jp)**

LOTTO
WTOREK, 17.03
Multi Multi, godz. 22.00
3, 4, 8, 11, 23, 29, 32, 33, 39, (43), 45, 46, 47, 51, 53, 55, 63, 65, 68, 79
Kaskada, godz. 22.00
1, 4, 5, 7, 10, 12, 16, 19, 20, 22, 23, 24
Mini Lotto 14, 25, 32, 40, 42
Lotto 6, 7, 16, 18, 37, 41
Lotto Plus 9, 16, 17, 22, 26, 27
Ekstra Pensja 6, 7, 21, 25, 28 - 1
Ekstra Premia 4, 9, 10, 16, 23 - 3
EuroJackpot 12, 13, 16, 17, 37 - 4, 11
ŚRODA, 18.03
Multi Multi, godz. 14.00
8, 14, 15, 16, 17, 25, 28, 36, 43, 47, 48, 54, 57, 61, 63, [64], 65, 67, 71, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 5, 7, 8, 10, 11, 12, 15, 17, 18, 19, 21

Derby poturbowanych. Anwil teraz już musi

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Anwil ma problemy ze stylem gry, Arriva Lotto z krótką ławką. Dwie poturbowane drużyny zmierzą się ze sobą w niedzielę we Włocławku.**

Pierwsze derby w Toruniu wygrał w tym sezonie Anwil, ale to o niczym nie świadczy przed rewanżem. Faworytem są gospodarze, ale grają ostatnio słabo. Ronen Ginzburg miał odmienić losy drużyny, ale chyba sam nie zdawał sobie sprawy z ogromu problemów i wygrał dotąd połowię ze swoich dziesięciu spotkań. - Wciąż mamy problem z energią na parkiecie, obroną, gramy dobrze jedną połowę, a to za mało - przyznaje Michalak.

- Nasi kibice nie zasługują na taką grę, tak samo zarząd klubu, który wykonuje świetną robotę dla zespołu. Mamy ogromne problemy z obroną jeden na jednego, czasami też z zabezpieczeniem swojej tablicy. Takie podejście jest nie do przyjęcia w takim klubie jak Anwil - grzmiał Ginzburg po porażce w Lublinie.

Anwil jest coraz dalej od czołowej szóstki, a jeszcze musi pilnować miejsca w play in. Taki sam bilans ma w tej chwili jedenasty MKS Dąbrowa Górnicza.

Torunianie już zyskali miano najpiękniej przegrywającej drużyny w lidze. W trzech ostatnich meczach Twarde Pierniki odrabiały blisko 20-punktowe straty, ale ostatecznie zdołały pokonać tylko Miasto Szkła Krosno. Ostatnie akcje decydowały porażkach w Słupsku i Ostrowie, a to już chyba przekreśla szanse na play in.

- W Ostrowie zwycięstwo mieliśmy na wyciągnięcie ręki, ale końcówkę nie zagraliśmy tak, jak powinniśmy. Walczyliśmy do końca, pokazaliśmy charakter i prawie się udało. Pracujemy dalej i wierzymy, że wygrane nadejdą - mówi Damian Kulig.

Obiecująco wypadł w Ostrowie Isaiah Cousins, z kolei w derbach w barwach Anwilu zadebiutuje skrzydłowy Ifeoluwa Joshua Ajayi.

- Silny, waleczny, wnoszący energię na boisko. Będziemy mieli więcej możliwości ustawień i będziemy zabezpieczeni na wypadek kontuzji - podkreśla Ginzburg.



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Arik Smith po kontuzjach Thomassona i Personsa nagle odzyskał formę strzelecką i gra ostatnio świetnie

Początek meczu w niedzielę o godz. 12.30.

Po trzech tygodniach wracają do gry koszykarki Energi Toruń. „Katarzynki" w play off zmierzą się ze Ślęzą Wrocław. W serii do trzech zwycięstw dwa pierwsze mecze w sobotę i niedzielę o godz. 18.00 we Wrocławiu. W sezonie zasadniczym dwa razy lepsze były rywalki, ale po wyrównanych meczach: 60:66 i 58:65.

Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz zwycięstwem z Basketem Poznań (sobota, 20.00) zapewni sobie pierwsze miejsce po sezonie zasadniczym I ligi. Zagrożona coraz mocniej degradacją Qemetica Noteć Inowrocław podejmie Polonię Warszawa (niedziela, godz. 18.00). ©℗

Czas na rozstrzygnięcia pod siatką

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W Tauron Lidze koniec sezonu zasadniczego. W PLS 1. Liga jeszcze do rozegrania są trzy kolejki.**

Metalkas Pałac Bydgoszcz w piątek o godz. 20 podejmie Los Nowy Dwór Mazowiecki, a dzień później Sokół & Hagric Mogilno o godz. 12.30 zagra na wyjeździe z #Volley Wrocław. To będą mecze 22. kolejki kończącej sezon zasadniczy w Tauron Lidze i po nich poznamy skład drużyn, które zagrają w play offach. Na razie znamy siedem ekip.

O ostatnie miejsce walczą pałacanki, które zajmują dziewiątą lokatę i mają tyle samo punktów co ósma Radomka Radom. Rywalki już w czwartek zagrają na wyjeździe z Uni Opole. Jeśli wygrają za trzy punkty, to Pałac skończy na dziewiątej lokacie i pozostanie mu dwumecz z Sokołem o dziewiątą lokatę.

Ekipa z Mogilna już wie, że sezon zasadniczy zakończyła na dziesiątej pozycji bez względu na wynik ostatniego spotkania we Wrocławiu.

W 28. kolejce PLS 1. Ligi mamy mecz na szczycie. Drugi w tabeli GKS Katowice podejmuje prowadzące CUK Anioły Toruń. Różnica między zespołami to zaledwie jeden punkt. To zwiastuje wielkie emocje. Za plecami tej dwójki czai się Stal Nysa, która do Aniołów traci tylko cztery „oczka". Mecz w sobotę o godz. 17.

Godzinę później BKS Bydgoszcz zagra w Kluczborku z Mickiewiczem. Bydgoszczanie nie są jeszcze pewni utrzymania, a rywale walczą o miejsce w pierwszej czwórce. ©℗

eprasa.pl 354ed36015

Jaskra jest bezbolesna, a odbiera wzrok.
– Po 40. roku życia powinniśmy odwiedzać okulistę raz w roku – mówi dr hab. Joanna Konopińska **str. 2**



FOT. AGNIESZKA DOMANOWSKA

Bitnicy, gitowcy, szalikowcy. Skinheadzi i poppersi. Hipisi, punki, metalowcy. W PRL-u subkultury młodzieżowe były solą w oku ówczesnej władzy **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
19.03.2026

Wydanie A
Nr 65 (23.575)
Nakład 7.600 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Do kampusu Akademii Muzycznej dojedziemy od ulic Gdańskiej i Kamiennej **str. 8**



FOT. ADAM SZCZEŚNIAK

Lista płac w kuratorium - ile zarabia kierowca, sprzątaczka, wizytator **str. 9**

Uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych remontują korytarze w DPS Słoneczko **str. 10**



FOT. DARIUSZ BLOCH

SPORT

Atrakcje czekają nie tylko na hali



FOT. SZYMON ZDZIEBŁO/TARANTOGA.PL DLA UMWKP

Halowe Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce zaczynają się już w piątek. Kibice będą mogli śledzić zawody nie tylko w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń, ale także w specjalnej strefie, która powstała na Rynku Nowomiejskim. Więcej na str. 16

ZAROBKI ROSNĄ KAŻDEGO ROKU, A PROGI PODATKOWE TAKIE SAME

Zarabiacie więcej? Podwyżki zjada fiskus

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Zarabiając na rękę ok. 8400 złotych miesięcznie wpada się w drugi próg podatkowy i płaci nie 12, a 32 procent podatku. Takich osób jest coraz więcej, m.in. w naszym regionie. Do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu.

Mówimy o podatnikach, którzy osiągają roczne dochody przekraczające 120 tys. zł (limit został podniesiony w 2022 roku, w ramach Nowego Polskiego Ładu, wcześniej to było 85 528 zł). Stawką dla drugiego progu, 32 proc., opodatkowana jest nadwyżka ponad 120 tys. zł, zaś dochód poniżej tej kwoty podlega opodatkowaniu w wysokości 12 procent, jak w pierwszym progu.

Dla mieszkańców Kujaw i Pomorza, którzy muszą płacić 32 proc. podatku dochodowego, oznacza to często wypłatę niższą nawet o kilka tysięcy złotych miesięcznie.

Liczby pokazują, że jest coraz więcej takich osób, w 2024 roku (nie ma jeszcze danych za 2025) ich liczba wzrosła na Kujawach i Pomorzu z 60 370 w 2023 roku do 76 281 na 1 168 255 wszystkich, co oznacza, że było ich w regionie 20 proc., natomiast rok wcześniej - 18 proc. Tymczasem do Sejmu wpłynęła poselska interpelacja o podniesienie drugiego progu podatkowego. Posłowie też zapewne zarabiają ponad 120 tys. zł rocznie.

Szybko odniosło się do niej Ministerstwo Finansów. Niestety, MF informuje, że w sprawie postulatów podwyższenia progu podatkowego właściwego dla stawki 32 proc. nie prowadzi prac mających na celu realizację tego pomysłu, ani nie planuje ich zainicjowania w najbliższej przyszłości. ©℗

Więcej czytaj na stronie 3

Są chętni na budowę 40 kilometrów ekspresowej 10

S10 w stronę Szczecina od Bydgoszczy nabiera tempa. Gotowość na zaprojektowanie i wybudowanie pierwszego odcinka wyraziło dziewięć firm. W ciągu kilku miesięcy zostaną podpisane umowy na blisko 40 km trasy **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Dobre pieczywo z dobrej piekarni – coraz częściej po to sięgamy **str. 5**

ZNÓW WYPADEK NA DRODZE ŚMIERCI

Zderzyły się cztery samochody w Przyłubiu, jedna osoba w szpitalu



FOT. OSP SOLEC KUJAWSKI

Zgłoszenie o wypadku dotarło o godz. 11.52. Zderzyły się 4 samochody, w których podróżowało 5 osób. Jedna z nich została odwieziona do szpitala, a kolejnej pomoc udzielana była na miejscu. Ze wstępnych ustaleń pracujących na miejscu policjantów wynika, że osobowy Ford jadący w stronę Torunia zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w lawetę. W nią wjechały następnie Iveco i Toyota. Trasa była zablokowana w obu kierunkach

eprasa.pl 354ed36015

WARSZAWA

Seria alarmów bombowych

Seria alarmów bombowych wywołała w środę przed południem chaos w przedszkolach i szkołach podstawowych w kilku dzielnicach Warszawy. Od rana służby podejmowały interwencje po otrzymaniu e-maili z informacjami o rzekomych ładunkach wybuchowych.

– Wiadomości e-mail zostały skierowane do placówek edukacyjnych, które następnie przeprowadziły ewakuacje i to one odpowiadają za ich szczegóły – przekazał nam st. sierż. Jakub Filipiak z zespołu prasowego KSP.

Dyrekcje części placówek zdecydowały się na ewakuację dzieci i personelu, a zespoły pirotechniczne oraz psy służbowe sprawdzały budynki.

– W naszej dzielnicy było 10 alarmów w przedszkolach i 3 w szkołach podstawowych. Wszystkie placówki zostały sprawdzone przez odpowiednie służby – powiedział w rozmowie z nami rzecznik prasowy Dzielnicy Praga-Południe Andrzej Opala. MB

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

Rosomak ze wsparciem



FOT. PAP/ART SERVICE

Spółka Rosomak z Polskiej Grupy Zbrojeniowej podpisała w środę umowę z Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną o wsparciu na kwotę 57 mln zł inwestycji zakładającej zwiększenie zdolności produkcyjnych. Będzie to m.in. uruchomienie linii produkcyjnej pojazdów Legwan.

WARSZAWA

Nawrocki spotka się z Trumpem?

Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz poinformował, że prowadzone są rozmowy na temat spotkania Karola Nawrockiego z Donaldem Trumpem.

Leśkiewicz w środę w rozmowie z WP.PL wyraził nadzieje, że „niedługo dojdzie do kolejnego spotkania" prezydenta Nawrockiego z Donaldem Trumpem. Nie chciał jednak zdradzać szczegółów. Zapowiedział, że Kancelaria Prezydenta „wkrótce o tym poinformuje". Dopytywany o miejsce spotkania wykluczył, by miało do niego dojść w naszym kraju. Jak podkreślił, Trump w najbliższym czasie nie przyjedzie do Polski.

Dodał, że prowadzone są także rozmowy na temat wizyty prezydenta USA w naszym kraju.

Polska chce zmian przed szczytem

Marcin Koziestański
Warszawa

Spór o ETS nabiera tempa przed unijnym szczytem. Karol Nawrocki apeluje o odejście od systemu, wskazując na rosnące koszty energii i zagrożenie dla przemysłu. Z kolei rząd Donalda Tuska zapowiada walkę o zmiany, ale podkreśla, że całkowite wyjście z ETS nie jest możliwe.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Tusk zapowiada, że będzie przekonywał europejskich partnerów do zmiany filozofii polityki energetycznej

Dziś odbędzie się unijny szczyt ws. ETS. To system handlu uprawnieniami do emisji CO_2, którym obecnie objęta jest energetyka. Mechanizm został wprowadzony przez Unię Europejską, by ograniczać emisję gazów cieplarnianych (głównie CO_2) przez nadanie im ceny. Od 2028 roku ma wejść w życie ETS2, który prawami do emisji obejmie m.in. transport czy budownictwo.

Ze względu na presję wielu państw członkowskich KE przeprowadzi wkrótce rewizję dyrektywy ETS. Tuż przed czwartkowym unijnym szczytem prezydent Karol Nawrocki we wtorek, 17 marca, wystosował pismo do premiera Donalda Tuska, w którym domaga się odejścia od systemu handlu uprawnieniami do emisji dwutlenku węgla. Wskazuje, że system jest nieefektywny i powoduje ucieczkę przemysłu poza kraje Unii Europejskiej.

Prezydent zaznaczył, że system ETS funkcjonuje już od dwóch dekad. „To wystarczająco długi okres, aby dokonać twardej i bezkompromisowej oceny skuteczności tego instrumentu. Jesteśmy świadkami zjawiska, które historia zapamięta jako wielką deindustrializację Europy i ucieczkę przemysłu z naszego kontynentu" – napisał Nawrocki.

Prezydent ocenił, że jednym z głównych powodów osłabienia europejskiego przemysłu są wysokie koszty energii elektrycznej – znacznie wyższe niż w Chinach i USA. „Kluczowym czynnikiem jest koszt uprawnień do emisji CO_2. W realiach globalnej konkurencji oznacza to systemowe osłabienie europejskich przedsiębiorstw i utratę zdolności do konkurowania na rynkach światowych. Stawką jest przyszłość europejskiego przemysłu, a wraz z nim przyszłość naszej Wspólnoty" – napisał Nawrocki.

Według prezydenta w tej sytuacji najbardziej racjonalnym rozwiązaniem z punktu widzenia interesu gospodarczego i strategicznego Europy byłoby odejście od systemu ETS.

Za wyjściem z ETS jest także kandydat PiS na premiera. Przemysław Czarnek ogłosił w poniedziałek, 16 marca, że złożył w Sejmie dokument, w którym zobowiązuje premiera Donalda Tuska do działania w sprawie ETS w ciągu 14 dni. – Polska jest bankomatem dla unijnej polityki klimatycznej, dlatego trzeba wyjść z ETS – powiedział.

Według Czarnka wyjście z systemu doprowadzi do znaczącego spadku rachunków za energię – nawet o kilkadziesiąt procent. – Politycy PiS prężą muskuły i udają, że mają świetne pomysły, że są zdeterminowani i skuteczni w walce o tanią energię, i coraz częściej słyszymy wezwania, żeby natychmiast opuścić umowy europejskie, w tym ETS – powiedział Tusk.

Przytoczył też wypowiedź byłego premiera Mateusza Morawieckiego z 2023 roku, który wówczas ocenił, że wyjście z ETS nie jest możliwe w prawie europejskim. – To proponują ci, którzy nie mają wiedzy albo mają złą wolę w tej kwestii – cytował szef rządu.

Premier przypomniał też wypowiedź lidera Konfederacji Sławomira Mentzena, który stwierdził, że „jeżeli spojrzymy na relację z Unią Europejską, to Tusk jest bardziej asertywny niż Morawiecki". – Tak to wygląda, jeżeli chodzi nie o mówienie, tylko o robienie, i tutaj w pełni się zgadzam z tą opinią – zauważył Tusk.

Zdaniem prezesa Rady Ministrów polski rząd przeprowadził wiele działań, by „rozbroić ETS1" oraz by przekształcić myślenie o cenach energii w dyskusji o ETS2. – Polska będzie domagała się specyficznie polskich rozwiązań, aby uszanować naszą sytuację, w której m.in. ETS stanowi bardzo istotny i negatywnie rozstrzygający czynnik, jeśli chodzi o ceny energii – zapewnił Tusk.

Sąd zgodził się na ekstradycję rosyjskiego archeologa do Ukrainy. Prowadził nielegalne wykopaliska na Krymie

oprac. Karolina Wrońska
Warszawa

Warszawski sąd wyraził zgodę na wydanie rosyjskiego archeologa Aleksandra Butiagina stronie ukraińskiej. Mężczyzna jest podejrzewany o zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego na Krymie.

Na początku grudnia ub.r. Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, działająca na polecenie Prokuratury Okręgowej w Warszawie, w związku z wnioskiem strony ukraińskiej o międzynarodową pomoc prawną, zatrzymała obywatela Federacji Rosyjskiej Aleksandra Butiagina. Ukraińska prokuratura podejrzewa go o umyślne, nielegalne, częściowe zniszczenie obiektu dziedzictwa kulturowego.

Butiagin został przesłuchany w Prokuraturze Okręgowej w Warszawie, gdzie odmówił składania wyjaśnień. Decyzją sądu został aresztowany.

W środę w Sądzie Okręgowym w Warszawie odbyło się posiedzenie w przedmiocie prawnej oceny dopuszczalności ekstradycji Aleksandra Butiagina (wyraził zgodę na publikację nazwiska i wizerunku – PAP). Po jego zakończeniu obrońca Butiagina mec. Adam Domański przekazał, że argumentacja obrony, na tym etapie, nie przekonała sądu. – Sąd stwierdził prawną dopuszczalność wydania pana Aleksandra stronie ukraińskiej – poinformował.

Obrońca Rosjanina zapowiedział też, że zostanie złożone zażalenie na tę decyzję.

Według ukraińskiej prokuratury Aleksander Butiagin wraz z zespołem archeologów, w latach 2014–2019, nie mając stosownych pozwoleń na prowadzenie prac wykopaliskowych, prowadził je na terenie archeologicznego kompleksu „Starożytne miasto Myrmekjon" w Kerczu na Krymie.

Straty szacowane są na ponad 200 mln hrywien. PAP

REKLAMA 0011465072



eprasa.pl 354ed36015

Gazeta Pomorska
Czwartek, 19.03.2026

Bydgoszcz

Drzwi otwarte w Collegium Medicum

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Warsztaty szycia chirurgicznego, spotkanie w Ogrodzie Roślin Leczniczych i Kosmetycznych - te i inne atrakcje czekały we wtorek podczas drzwi otwartych w Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy.

Na wydarzenie uczelnia zaprosiła przede wszystkim młodzież licealną, której marzą się studia medyczne lub na kierunkach okołomedycznych. Przyjść mogli też uczniowie wciąż poszukujących jeszcze swojej ścieżki kształcenia po ukończeniu szkoły ponadpodstawowej.

Otwarcie imprezy z udziałem władz uczelni nastąpiło w siedzibie Biblioteki Medycznej przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 9 w Bydgoszczy.

Warsztaty szycia chirurgicznego

Prof. dr hab. Dariusz Grzanka, prorektor ds. Collegium Medicum UMK oraz dziekani poszczególnych wydziałów, czyli Wydziału Lekarskiego, Wydziału Farmaceutycznego i Wydziału Nauk o Zdrowiu opowiedzieli młodzieży, jak studiuje się w Collegium Medicum i dlaczego warto właśnie tam studiować. Było też spotkanie z przedstawicielem Samorządu Studenckiego.

Potem uczestnicy drzwi otwartych na stoiskach kierunkowych mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną CM UMK. Na młodzież czekały też organizacje studenckie. Chętni mogli również wziąć udział w konsultacjach z uczelnianym Biurem Karier.

Nie zabrakło atrakcyjnych zajęć. Były, m.in., warsztaty szycia chirurgicznego, pokazy makijażu, badanie skóry.

Na niektóre atrakcje obowiązywały zapisy

- W czasie drzwi otwartych część warsztatów była dostępna dla wszystkich, ale przygotowaliśmy też takie atrakcje, na które obowiązywały wcześniej zapisy. Chętnych nie brakowało. Na wiele wydarzeń warsztatowych miejsca rozeszły się w szybkim tempie - mówi Agnieszka Milik z Działu Promocji i Komunikacji Collegium Medicum UMK.

Wśród atrakcji, na które były zapisy, znalazły się np. spacer po Centrum Symulacji Medycznych przy ul. Kurpińskiego, zwiedzanie wybranych katedr i jednostek na terenie szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. Jurasza, spotkanie w Ogrodzie Roślin Leczniczych i Kosmetycznych, który mieści się w pobliżu SOR-u w szpitalu Jurasza.

W Domu Studenta nr 3 odbyły się z kolei warsztaty po angielsku z udziałem studentów z English Division. Sporym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty ultrasonograficzne, które poprowadzili studenci ze Studenckiego Koła Naukowego Ultrasonografii, pod opieką dr. hab. Janusza Tylocha, prof. UMK. Zapisy na to ostatnie wydarzenie rozeszły się niczym świeże bułeczki.
©℗



FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

W czasie drzwi otwartych w Collegium Medicum UMK dla uczestników przygotowano wiele warsztatów

Do kampusu dojedziemy od Gdańskiej i Kamiennej

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Rozpoczynają się prace przy drogach dojazdowych do nowego kampusu Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Zakończenie budowy planowane jest przed wakacjami.



FOT. ADAM SZCZĘŚNIAK

Z uwagi na pogodę, w ostatnich tygodniach na miejscu budowy nie działo się wiele

Nowo projektowany układ drogowy będą tworzyć dwie ulice:

- prostopadła do Gdańskiej, przebiegająca po północnej stronie boiska szkoły,
- prof. J. Godziszewskiego o łamanym przebiegu i łącznej długości około 500 metrów, zapewniająca bezpośrednią obsługę terenu przylegającego do Akademii, a także połączenie z ulicą Kamienną przed budynkiem Akademii Muzycznej.

Będą to ulice kategorii gminnej i klasy funkcjonalnej dojazdowej. Wzdłuż obu planowane są zatoki do parkowania (prostopadłego względem osi jezdni). Na Kamiennej zaplanowano prawoskręt dla pojazdów wjeżdżających na nową ulicę. Wyjazd na Kamienną możliwy będzie tylko w prawą stronę. Wykonawca zrealizuje też nałożony przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska obowiązek remediacji terenu.

- Teren budowy przekazano wykonawcy 19 stycznia, jednak z uwagi na warunki zimowe wstrzymano prace za wyjątkiem tych rozbiórkowych oraz przygotowawczych - mówi Katarzyna Muszyńska, rzeczniczka prasowa Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Prace budowlano-montażowe zostały już wznowione. Aktualnie procedowany jest aneks do umowy uwzględniający przerwę związaną z wyjątkowo mroźną zimą.

Budowa dróg powinna już się kończyć, ale z powodu opóźnień, nowy termin zakończenia wyznaczono przed wakacjami

Umowę na budowę dwóch ulic oraz remediację gruntu podpisano w marcu 2025 r. Inwestycję o wartości 11,9 mln zł realizuje firma Strabag. Na wykonanie zadania otrzymała ona 12 miesięcy, czyli w teorii prace właśnie powinna dobiegać końca. - Planujemy zakończenie zadania przed wakacjami. O ewentualnych utrudnieniach w ruchu, związanych z realizacją prac przy włączeniach w ulice Gdańską i Kamienną, będziemy informować w osobnych komunikatach. Pozostały teren budowy jest poza ruchem samochodowym - informuje rzeczniczka.

Co ciekawe, wykonawca przewidywał, że nie uda się wykonać prac w ciągu roku. Spółka podczas trwania przetargu składała odwołanie, zarzucając „określenie niemożliwego do dochowania terminu na wykonanie przedmiotu zamówienia, który wynosi maksymalnie 15 miesięcy licząc od zawarcia umowy, podczas gdy wykonania wszystkich obowiązków wchodzących w zakres zamówienia wymaga co najmniej 21 miesięcy od dnia zawarcia umowy".

Inwestycja miała być zrealizowana dużo wcześniej. Z powodu wykrycia zanieczyszczenia gruntu, pierwszy przetarg na budowę dróg unieważniono w lipcu 2023 r.

W ramach inwestycji przebudowane będą też krótkie odcinki istniejących chodników i dróg rowerowych wzdłuż Kamiennej. Projektant zaproponował zróżnicowanie materiałów nawierzchniowych, podkreślających odmienne funkcje poszczególnych elementów ulicy (jezdnie bitumiczne, opaski z kostki płukanej, chodniki z płyt betonowych, miejsca postojowe z kostki). Wzdłuż obu projektowanych ulic przewidziano szpalery drzew wkomponowane w pasy parkingowe. ZDMiKP podkreśla, że zgodnie z wnioskami mieszkańców skonsultował projekt z Miejskim Konserwatorem Zabytków oraz z Radą Estetyki Miasta Bydgoszczy, a zalecenia uwzględniono w koncepcji projektowej.©℗

Trwa budowa dwóch nowych przystanków

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

W Nowym Fordonie rozpoczęła się budowa dwóch zatok autobusowych. Nowe przystanki powstają na ulicy Twardzickiego, na wysokości ul. Bołtucia.



FOT. ZDMIKP

Z nowych przystanków w Fordonie pasażerowie skorzystają jeszcze tej wiosny

Planowany termin zakończenia robót to koniec kwietnia. Wykonawcą jest spółka BPRD. Koszt to ponad 600 tys. zł. Inwestycja ułatwi dojazd do ważnej części osiedla Bohaterów i Doliny Śmierci. O takie rozwiązanie apelowali mieszkańcy. Na nowych przystankach zatrzymają się autobusy linii nr 40, 69, 83, 89 i 32N.

- Projekt zakłada budowę dwóch zatok autobusowych wraz z wykonaniem peronów z wiatami przystankowymi oraz przebudową ciągu pieszo-rowerowego w pobliżu skrzyżowania z ulicą Gen. M. Bołtucia. Nawierzchnie nowych zatok wyłożone zostaną kamienną kostką, a perony dostosowane będą do potrzeb osób z dysfunkcją wzroku poprzez zastosowanie płytek strukturalnych poprawiających orientację przestrzenną - przekazuje Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy.

Drogowcy przypominają, że plac budowy przekazano w połowie lutego, ale z uwagi na panujące wówczas warunki atmosferyczne, początek prac opóźnił się o dwa tygodnie. Do tej pory wykonano profilowanie zatok i przygotowanie podłoże pod kolejne roboty. W związku z inwestycją kierowcy muszą liczyć się z niewielkim utrudnieniami związanymi z zajęciami pasa przez samochody wyjeżdżające z placu budowy.

Przystanki w Fordonie powstawały głównie w latach 80. XX w. Przez kilkadziesiąt lat przestrzeń wokół mocno się zmieniła. W tej części osiedla Bohaterów pojawiły się m.in. dyskonty, punkty usługowe, a Dolina Śmierci wraz z drogą na fordońskie górki stała się popularnym miejscem spacerów. ZDMiKP zdecydował się przychylić do propozycji mieszkańców, wyrażonej w petycji przewodniczącego Rady Osiedla Nowy Fordon i zaplanował nowe przystanki w tym rejonie.

Aktualnie w mieście są 973 czynne przystanki komunikacji publicznej. 62 z nich mają wiaty blaszane, a 589 wiaty szklane. Blisko 400 przystanków wyposażonych jest w płytki strukturalne (fakturowe). ©℗

eprasa.pl 354ed36015

W trzech blokach na Osowej Górze dobudowane będą zewnętrzne windy

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polsakpress.pl

W trzech blokach przy ul. Wielorybiej na Osowej Górze w Bydgoszczy mają zostać zamontowane windy zewnętrzne. Inwestycja ułatwi życie przede wszystkim osobom z niepełnosprawnościami. Jej realizacja ma rozpocząć się jeszcze w tym roku.



FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Windy zewnętrzne pojawią się przy drugich klatkach schodowych w blokach pod numerami 99, 102 i 103

Pod koniec ubiegłego roku Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zrzeszeni" złożyła trzy wnioski o rozbudowę budynku mieszkalnego wielorodzinnego o zewnętrzny szyb dźwigu windy osobowej. W styczniu wydano pozytywne decyzje o pozwoleniu na budowę. Inwestycja planowana jest przy ulicy Wielorybiej. Windy zewnętrzne zostaną zamontowane przy drugich klatkach schodowych w blokach 99, 102 i 103.

- Staramy się o pożyczkę na ten cel w programie Dostępność Plus. Złożyliśmy wniosek, ale aby móc to zrobić, najpierw musieliśmy spełnić szereg kryteriów, w tym mieć projekt i pozwolenie na budowę, wybranego wykonawcę i podpisaną umowę. Najważniejsze było, aby zdążyć w okienku, gdy rozpoczyna się przyjmowanie wniosków do programu. To 80% sukcesu. W styczniu było otwarte na około 20 godzin. W lutym, gdy my złożyliśmy wniosek, tylko kilka godzin. Czekamy na decyzję, której spodziewamy się w maju - mówi Krzysztof Szpakowski, prezes zarządu MSM „Zrzeszeni".

Gdy spółdzielnia otrzyma pozytywną informację o pożyczce z programu Dostępność Plus, od razu będzie mogła przystąpić do działania. Wykonawca najpierw będzie musiał zamówić od producenta dźwigi - ich produkcja może zająć do 3 miesięcy. Same prace budowlane to kolejne pół roku. Realnie możliwe jest, że windy pojawią się na początku 2027 roku. Koszt jednej to ponad 400 tys. zł.

Czym kierowano się przy wyborze budynków, przy których będą zewnętrzne windy? Jak mówi prezes, mieszkańcy od lat w wielu blokach zgłaszają taką potrzebę, ale spółdzielnia nie byłaby w stanie samodzielnie udźwignąć tak dużej inwestycji. Na początku zdecydowano, że prace będą realizowane przy ul. Wielorybiej.

- Budynki tutaj są bardzo dobrze skonstruowane pod kątem potrzeb budowy wind zewnętrznych. Nie trzeba robić platform przejściowych, od razu od strony wejścia mamy piętra, a nie półpiętra. Dzięki temu koszt inwestycji jest mniejszy niż przy podobnych projektach. Do minimum ograniczone są prace budowlane - tłumaczy Krzysztof Szpakowski.

- Spotkaliśmy się z mieszkańcami. Przekazaliśmy informację o wymogach PFRON-u, które trzeba spełnić, aby uzyskać 30% dofinansowanie. Jeden z nich jest taki, że w klatce muszą być minimum dwie osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności narządu ruchu, z różnych mieszkań. Pokazaliśmy wyliczenia dotyczące pożyczki z programu Dostępność Plus, bo pamiętajmy, że w przyszłości to bezpośrednio obciąży mieszkańców danej klatki schodowej - wyjaśnia prezes.

Mieszkańcy zaakceptowali pomysł. Później poinformowano ich, że jeśli są zainteresowani windą, aby składali pisma do spółdzielnia. Decydowała kolejność zgłoszeń.

- Mieszkańcy wiedzą, że to pewnego rodzaju pilotaż. Jak tylko otrzymamy tę pożyczkę, a wierzę, że tak będzie, zaczniemy szykować kolejne inwestycje w tym zakresie, oczywiście szukając zewnętrznego finansowania - zapowiada Krzysztof Szpakowski.©℗

KRÓTKO



FOT. UKS MDK5

SZERMIERKA

Kamil Tomeczek z UKS MDK 5 w Bydgoszczy wicemistrzem Polski w kategoriii młodzieżowiec.

To był bardzo udany weekend dla bydgoskiej szermierki i Kamila Tomeczka (na zdjęciu wraz z trenerem Adrianem Przednowkiem - z lewej) startującego w Mistrzostwach Polski do lat 23.

W ćwierćfinale, po niezwykle wyrównanym i pełnym zwrotów akcji starciu, pokonał Jana Nowaka, aktualnego mistrza Polski seniorów. W finale uległ Potrowi Kaśków.

To pierwszy medal Mistrzostw Polski w karierze Kamila. Ma na koncie wiele zwycięstw w turniejach, również międzynarodowych, jednak w jego kolekcji brakowało właśnie medalu mistrzostw kraju, który teraz dołączył do kolekcji. Serdecznie gratulujemy!
rededx/MDK5

Ile zarabia sprzątaczka, kierowca, wizytator? Oto płace w kuratorium

LISTA PŁAC 2026 BYDGOSKA

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka-rybka@polskapress.pl

Ile zarabiają pracownicy Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy? W tym odcinku „Bydgoskiej Listy Płac 2026" zaglądamy do portfeli urzędników kuratorium. Czy dostali podwyżki w 2025 roku?

Kuratorium Oświaty Bydgoszczy to państwowa jednostka administracji rządowej. Sprawuje nadzór pedagogiczny nad przedszkolami, szkołami i placówkami oświatowymi w mieście. Na jego czele stoi kurator.

Czym zajmuje się kuratorium oświaty?

Kuratorium dba o jakość kształcenia, przestrzeganie prawa oświatowego oraz realizację polityki oświatowej państwa. Współpracuje również z samorządami lokalnymi w zakresie rozwoju bazy oświatowej.

Kluczowe zadania kuratorium oświaty:

Nadzór pedagogiczny: kontrola przestrzegania przepisów prawa oświatowego, statutów szkół oraz praw dziecka i ucznia.

Decyzje administracyjne: wydawanie decyzji w sprawach oświatowych (np. w sprawie ocen pracy dyrektorów) oraz funkcja organu wyższego stopnia.

Można złożyć skargę na nauczyciela na takie zachowania, jak:

- agresja słowna,
- przemoc psychiczna i fizyczna,
- nieprzestrzeganie praw ucznia,
- łamanie praw dziecka,
- nieprawidłowy system oceniania,
- przebywanie na terenie szkoły pod wpływem alkoholu,
- nie realizowanie podstawy programowej.

Kuratorium oświaty w ramach nadzoru pedagogicznego sprawdza w szkole zgodność jej działalności z przepisami prawa (ustawą Prawo Oświatowe) oraz statutem. Kontrola obejmuje głównie realizację podstaw programowych, kwalifikacje nauczycieli, przestrzeganie praw ucznia, bezpieczeństwo i higienę warunków nauki oraz dokumentację przebiegu nauczania, oceniania i klasyfikacji.

Pracownicy Kuratorium Oświaty, w szczególności wizytatorzy, to zazwyczaj nauczyciele z doświadczeniem (często mianowani lub dyplomowani), którzy posiadają wyższe wykształcenie pedagogiczne i merytoryczną wiedzę o systemie edukacji. Pełnią funkcje kontrolne i nadzorcze, wymagające praktycznej znajomości pracy w szkole.

Jeśli pracownik kuratorium jest zatrudniony na zasadach nauczycielskich, to jego wynagrodzenie wzrosło w zeszłym roku.

Zgodnie z ustawą budżetową na rok 2025, kwota bazowa dla nauczycieli została ustalona na poziomie 5 434,82 zł, co stanowi wzrost o 5 procent względem 2024 roku (5 176,02 zł). Podwyżka weszła w życie od 1 stycznia 2025 r.

W przypadku urzędników kuratorium (służba cywilna) wzrost pensji sięgnął 4,1 procent.

Na jakie dodatki mogą liczyć zatrudnieni w KO?

Zatrudniony w Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy może liczyć na następujące dodatki:

- dodatek za wieloletnią pracę, zgodnie z art. 90 ustawy z 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej oraz art. 22 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych;
- dodatek zadaniowy, zgodnie z art. 88 ustawy o służbie cywilnej;
- dodatek specjalny, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 2 lutego 2010 roku w sprawie zasad wynagradzania pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek;
- dodatek funkcyjny, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie zasad wynagradzania pracowników niebędących członkami korpusu służby cywilnej zatrudnionych w urzędach administracji rządowej i pracowników innych jednostek.



FOT. A. WOJTASIEWICZ/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Do zadań kuratorów oświaty lub reprezentujących ich wicekuratorów należą także wręczanie awansów nauczycielom

Tak zarabiają w KO - od sprzątaczki do wizytatora

Z Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy otrzymaliśmy średnie wynagrodzenia brutto według stanowisk.

- Pracownicy kuratorium średniego szczebla zarządzania zarabiają średnio 14 175,21 zł brutto miesięcznie.
- Na stanowiskach koordynujących jest to 14 280,21 zł brutto miesięcznie.
- Wynagrodzenie na stanowiskach samodzielnych wynosi 13 998,02 zł brutto miesięcznie.
- Na stanowiskach specjalistycznych płacą przeciętnie 10 058,79 zł brutto miesięcznie (wizytator, starszy wizytator, starszy inspektor, specjalista, starszy specjalista, starszy księgowy, starszy informatyk).
- Na stanowiskach wspomagających to 6 568,02 zł brutto miesięcznie (inspektor).
- Pracownicy niebędący członkami korpusu służby cywilnej na stanowiskach robotniczych i obsługi zarabiają 5 854,69 zł brutto miesięcznie (kierowca samochodu osobowego, sprzątaczka).
- Na stanowiskach pomocniczych (pracownicy poza korpusem służby cywilnej) mają 7 197,75 zł brutto miesięcznie (sekretarka).
- Pracownicy zatrudnieni w komendach, inspektoratach i innych jednostkach organizacyjnych stanowiących aparat pomocniczy kierowników zespolonych służb, inspekcji i straży wojewódzkich oraz kierowników powiatowych służb, inspekcji i straży otrzymują 18 041,87 zł brutto miesięcznie. ©℗

eprasa.pl 354ed36015

Wicepremier odpowiadał na pytania uczniów II LO

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

W II LO im. Mikołaja Kopernika w Bydgoszczy gościł Krzysztof Gawkowski, wicepremier i minister cyfryzacji.

W spotkaniu uczestniczyli uczniowie klasy I dyplomatycznej i klasy I humanistycznej. Obecni byli też goście, m.in., Piotr Hemmerling - wicewojewoda kujawsko-pomorski, Grażyna Dziedzic - kujawsko-pomorska kurator oświaty i Anna Mackiewicz - zastępczyni prezydenta Bydgoszczy.

Klasa dyplomatyczna działa w tej szkole od września 2025 r. Nabór do niej będzie także prowadzony na nowy rok szkolny 2026/2027. Uczniowie poznają tajniki pracy dyplomaty, w tym np. dyplomatyczny savoir-vivre, protokół dyplomatyczny, sposób organizacji uroczystych spotkań i ceremonii czy określoną etykietę podczas oficjalnych przyjęć. - By młodzież lepiej poznała pracę dyplomaty, od drugiego semestru zapraszamy do szkoły gości, którzy mogą przybliżyć im ten zawód. W naszym liceum odbyły się już spotkania z honorowym konsulem Peru, honorowym konsulem Węgier i ambasadorem Węgier. Wizyta wicepremiera Krzysztofa Gawkowskiego jest kolejną z tego cyklu - mówi Mirosława Glaza, dyrektor II LO w Bydgoszczy.

Uczniowie pytali wicepremiera, m.in., jak ważna jest dyplomacja w polityce oraz na ile umiejętności dyplomatyczne przydają mu się w pracy. Minister cyfryzacji opowiedział też młodzieży o swoich pasjach.

Jedno z pytań zadał Antoni Tyrawski-Krapp, uczeń klasy I dyplomatycznej. - Zapytałem wicepremiera, dlaczego wybrał właśnie scenę polityczną. Dowiedziałem się, że trochę zdecydował o tym przypadek - mówi Antek. - Wicepremier opowiedział nam też, że pisze książki i bardzo to lubi.

Po spotkaniu odbyły się zajęcia w grupach z wicepremierem i pracownikami NASK poświęcone problemowi dezinformacji i bezpieczeństwu w sieci. - To były ciekawe zajęcia i bardzo nam przydatne - mówi Antek. - Dowiedzieliśmy się jak rozpoznać dezinformację. Wicepremier podkreślał też, abyśmy uważali, jakie informacje na swój temat udostępniamy w sieci. ©℗

Remontują korytarze w DPS Słoneczko i uczą się empatii

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych remontują kolejne przestrzenie w Domu Pomocy Społecznej Słoneczko dla Dzieci i Młodzieży.

Współpraca bydgoskiej Budowlanki z DPS Słoneczko trwa od 2023 roku. W tym czasie uczniowie tej szkoły wykonali na terenie placówki przy ul. Gałczyńskiego 2 szereg prac modernizacyjnych i remontowych.

- Odnowiono łącznie 17 pokoi mieszkalnych, dwie bawialnie, kuchenkę terapeutyczną oraz stołówkę. Obecnie trwają prace na korytarzach placówki, które stopniowo zyskują nowy, bardziej przyjazny wygląd - mówi Andrzej Man, koordynator ds. komunikacji w Zespole Domów Pomocy Społecznej i Ośrodków Wsparcia w Bydgoszczy, w skład którego wchodzi DPS Słoneczko.

W poniedziałek uczniowie kontynuowali prace pod okiem Kazimierza Wrotkowskiego, nauczyciela zawodu. Ich zmagania za każdym razem budzą zainteresowanie mieszkańców DPS Słoneczko, którzy cieszą się na widok ekipy remontowej z Budowlanki. - Współpraca z tą szkołą jest niezwykle cenna, ponieważ ma ona znacznie głębszy wymiar niż sama poprawa infrastruktury - mówi Andrzej Man. - Obecność uczniów podczas prac remontowych stała się dla dzieci i młodzieży z DPS ważnym doświadczeniem społecznym i edukacyjnym. Podopieczni placówki obserwują pracę młodych budowlańców, nawiązują z nimi relacje, rozmawiają i uczą się poprzez codzienny kontakt.

W DPS Słoneczko na Błoniu mieszkają całodobowo dzieci i młodzież z niepełnosprawnością intelektualną.

- U wielu z nich obserwowanie pracy, zaangażowania i współpracy uczniów buduje poczucie bliskości ze światem społecznym, który dla części naszych wychowanków bywa na co dzień trudniej dostępny - mówi Andrzej Man. - Ta partnerska relacja pokazuje, że działania remontowe mogą stać się przestrzenią budowania empatii, odpowiedzialności społecznej oraz wzajemnego zrozumienia. Dzięki zaangażowaniu uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Budowlanych w Bydgoszczy powstaje nie tylko odnowiona przestrzeń, ale również wartościowe doświadczenie międzyludzkiej współpracy.


FOT. DARIUSZ BLOCH

Aktualnie uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych remontują korytarze w DPS

Uczniowie realizują remont w DPS Słoneczko w ramach zajęć praktycznych. W pracach uczestniczy młodzież klas I, II i III. To nie tylko uczniowie Budowlanki, ale też młodzież z Branżowej Szkoły I stopnia nr 6 Specjalnej w Bydgoszczy, która uczy się zawodu w ZSB.

- Wszyscy kształcą się w tym samym zawodzie, czyli monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie - mówi Magdalena Popielewska, dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych. - Można powiedzieć, że jako szkoła „chorujemy" na pomaganie. Realizowaliśmy już wiele remontów, ale potrzebujących wciąż jest wielu. Cały czas zresztą kontaktują się z nami instytucje pomocowe, np. Caritas, czy osoby prywatne z prośbą o pomoc w remontach. Pomagamy na tyle, na ile możemy.

Jak podkreśla Magdalena Popielewska, dla uczniów remont w DPS jest cennym doświadczeniem. - Nie tylko uczą się zawodu, ale widzą też, że wykonują prace na rzecz innych, widzą sens tej pracy - podkreśla. - Poza tym dzięki temu, że mają kontakt z mieszkańcami DPS uczą się wrażliwości, empatii, integracji i tego, że trzeba pomagać potrzebującym. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 354ed36015

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Weekend pod taśmą. Pierwsze ściganie na Motoarenie
W ten weekend zaplanowano pierwsze sparingi przed sezonem. Sporo emocji czeka kibiców Pres Toruń. Mistrzowie Polski zmierzą się w dwumeczu z Falubazem Zielona Góra, w sobotę o godz. 14.00 drużyny spotkają się na Motoarenie (w piątek o 17.30 w Zielonej Górze), bilety kosztują 15 zł. Już we wtorek mecz na własnym torze z Bayersystem GKM Grudziądz (15.30), a w piątek 27 marca z Abramczyk Polonią Bydgoszcz.



FOT. WOJCIECH STRECKER

BRYDŻ SPORTOWY
Mistrzowska para z Chełmna
W rozegranych w Toruniu mistrzostwach województwa na zapis maksymalny wygrali Jarosław Śmieszek-Krzysztof Żak (Kasztelan Chełmno), przed Mariusz Bielski-Robert Rychlicki (Chemik Bydgoszcz). **(szcz)**

Nie tylko hala! Takie atrakcje czekają na kibiców na Rynku Nowomiejskim

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Sportowe emocje, wspaniała zabawa, spektakle i koncerty - to wszystko znajdziecie w weekend w Strefie Kibica Halowych Mistrzostw Świata Kujawy Pomorze 26.**

W piątkowe popołudnie o godz. 15.30 organizatorzy zapraszają na mistrzowską paradę, czyli przemarsz dzieci i członków klubów sportowych, którzy przekażą gospodarzowi województwa pałeczkę sztafetową, towarzyszącą naszej akcji „50 sztafet Kujaw i Pomorza" (startujemy z Rynku Nowomiejskiego, kończymy na Rynku Staromiejskim). Tu o godz. 16 odbędzie się koncert z okazji otwarcia mistrzostw. Na scenie wystąpią Dawid Kwiatkowski, Ray Wilson i Gromee. Wstęp bezpłatny.

W sobotę (21 marca) o godz. 13 do miasteczka zawita zespół Teatru Ocelot, który zaprezentuje zapierające dech w piersiach widowisko, będące połączeniem akrobatyki, baletu, muzyki i pantomimy. Wielkim muzycznym wydarzeniem będzie koncert Fukaja, przedstawiciela młodego pokolenia polskiego rapu. Start o godz. 16.30.

Codziennie na kibiców królowej sportu będą czekać strefy aktywności, w których będą mogli sprawdzić swoje umiejętności w skoku w dal, skoku wzwyż, na torze przeszkód i na refleksomierzu. Będzie też mini bieżnia Mondo z profesjonalnym pomiarem czasu i blokami startowymi, a jedną z najbardziej widowiskowych atrakcji będzie „Przeskocz Duplantisa" - trampoliny bungee pozwolą symbolicznie zmierzyć się z wysokościami osiąganymi przez mistrzów tyczki.

Do dyspozycji będą także strefy VR z konkurencjami lekkoatletycznymi, stanowiska PlayStation i fotobudki AI z wirtualną transformacją w profesjonalnego lekkoatletę. Dla najmłodszych przygotowany zostanie kącik dziecięcy z animatorami, malowaniem twarzy i balonami, a po całym terenie przechadzać się będzie maskotka mistrzostw Goosia.

Na odwiedzających miasteczko czekać będą Paszporty Mistrza (będą do odbioru w punkcie informacyjnych na terenie miasteczka). Każdy, kto uzupełni paszport naklejkami, które będzie można zdobyć za aktywność w strefach, otrzyma unikatowe gadżety HMŚ Kujawy Pomorze 26.

„Historia Polskiej Lekkiej Atletyki" to wystawa dostępna w budynku dawnego zboru ewangelickiego przy Rynku Nowomiejskim 28 (kino Camerimage). Wzdłuż ul. Królowej Jadwigi (od Empiku do miasteczka kibica) stanie także wystawa zdjęć „Sztafeta Kujaw i Pomorza.

Całość miasteczka uzupełnią stoiska kół gospodyń wiejskich i producentów rolnych z lokalnymi przysmakami - nie zabraknie tradycyjnego żurku, pierogów i bigosu, miłośnicy wegetariańskich potraw także znajdą coś dla siebie. ©℗



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na Rynku Nowomiejskim już stoją namioty, w których kibice będą mogli spędzać czas

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

ŻUŻEL
Adrian Miedziński jeszcze raz wyjedzie na tor
- Tak, to prawda. Szykuję się, żeby znowu wyjechać na Motoarenę - mówi nam Adrian Miedziński. „Ostatni raz pod taśmą. Wielkie Derby Regionu" zaplanowano na 27 marca o godz. 18:00 na Motoarenie. Tego dnia zmierzą się ze sobą Pres Toruń z Abramczyk Polonią Bydgoszcz. Gwoździem programu będzie pożegnanie z torem i kibicami Adriana Miedzińskiego, wychowanka Apatora, ale w przeszłości także jeźdźca Polonii.
Dla niego będzie to wyjątkowy dzień, bo jeszcze raz wyjedzie na żużlowym motocyklu na Motoarenę. „Miedziak" ostatni żużlowy trening zaliczył w 2024 roku, więc trochę trzeba ciało odkurzyć. Żużlowiec ćwiczy na siłowni, a jeszcze przed oficjalnym pożegnaniem planuje trening na torze. - Bardzo mi zależy, żeby przypomnieć kibicom swoją sylwetkę, nie chcę, aby to był taki przejazd rowerowy dookoła toru, tylko jazda na pełen gaz. Tak kibice powinni mnie zapamiętać. Dlatego chce sobie odświeżyć wszystkie odruchy na motocyklu - mówi nam Adrian.
Bilety na pożegnanie „Miedziaka" można kupować na portalu Pres Toruń, miejsce w strefie niebieskiej kosztuje 39 zł, a w czerwonej 89 zł. **(jp)**

LOTTO
WTOREK, 17.03
Multi Multi, godz. 22.00
3, 4, 8, 11, 23, 29, 32, 33, 39, (43), 45, 46, 47, 51, 53, 55, 63, 65, 68, 79
Kaskada, godz. 22.00
1, 4, 5, 7, 10, 12, 16, 19, 20, 22, 23, 24
Mini Lotto 14, 25, 32, 40, 42
Lotto 6, 7, 16, 18, 37, 41
Lotto Plus 9, 16, 17, 22, 26, 27
Ekstra Pensja 6, 7, 21, 25, 28 - 1
Ekstra Premia 4, 9, 10, 16, 23 - 3
EuroJackpot 12, 13, 16, 17, 37 - 4, 11
ŚRODA, 18.03
Multi Multi, godz. 14.00
8, 14, 15, 16, 17, 25, 28, 36, 43, 47, 48, 54, 57, 61, 63, [64], 65, 67, 71, 80
Kaskada, godz. 14.00
1, 5, 7, 8, 10, 11, 12, 15, 17, 18, 19, 21

Derby poturbowanych. Anwil teraz już musi

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. **Anwil ma problemy ze stylem gry, Arriva Lotto z krótką ławką. Dwie poturbowane drużyny zmierzą się ze sobą w niedzielę we Włocławku.**

Pierwsze derby w Toruniu wygrał w tym sezonie Anwil, ale to o niczym nie świadczy przed rewanżem. Faworytem są gospodarze, ale grają ostatnio słabo. Ronen Ginzburg miał odmienić losy drużyny, ale chyba sam nie zdawał sobie sprawy z ogromu problemów i wygrał dotąd połowię ze swoich dziesięciu spotkań. - Wciąż mamy problem z energią na parkiecie, obroną, gramy dobrze jedną połowę, a to za mało - przyznaje Michalak.

- Nasi kibice nie zasługują na taką grę, tak samo zarząd klubu, który wykonuje świetną robotę dla zespołu. Mamy ogromne problemy z obroną jeden na jednego, czasami też z zabezpieczeniem swojej tablicy. Takie podejście jest nie do przyjęcia w takim klubie jak Anwil - grzmiał Ginzburg po porażce w Lublinie.

Anwil jest coraz dalej od czołowej szóstki, a jeszcze musi pilnować miejsca w play in. Taki sam bilans ma w tej chwili jedenasty MKS Dąbrowa Górnicza.

Torunianie już zyskali miano najpiękniej przegrywającej drużyny w lidze. W trzech ostatnich meczach Twarde Pierniki odrabiały blisko 20-punktowe straty, ale ostatecznie zdołały pokonać tylko Miasto Szkła Krosno. Ostatnie akcje decydowały porażkach w Słupsku i Ostrowie, a to już chyba przekreśla szanse na play in.

- W Ostrowie zwycięstwo mieliśmy na wyciągnięcie ręki, ale końcówkę nie zagraliśmy tak, jak powinniśmy. Walczyliśmy do końca, pokazaliśmy charakter i prawie się udało. Pracujemy dalej i wierzymy, że wygrane nadejdą - mówi Damian Kulig.

Obiecująco wypadł w Ostrowie Isaiah Cousins, z kolei w derbach w barwach Anwilu zadebiutuje skrzydłowy Ifeoluwa Joshua Ajayi.

- Silny, waleczny, wnoszący energię na boisko. Będziemy mieli więcej możliwości ustawień i będziemy zabezpieczeni na wypadek kontuzji - podkreśla Ginzburg.



FOT. SŁAWOMIR KOWALSKI

Arik Smith po kontuzjach Thomassona i Personsa nagle odzyskał formę strzelecką i gra ostatnio świetnie

Początek meczu w niedzielę o godz. 12.30.

Po trzech tygodniach wracają do gry koszykarki Energi Toruń. „Katarzynki" w play off zmierzą się ze Ślęzą Wrocław. W serii do trzech zwycięstw dwa pierwsze mecze w sobotę i niedzielę o godz. 18.00 we Wrocławiu. W sezonie zasadniczym dwa razy lepsze były rywalki, ale po wyrównanych meczach: 60:66 i 58:65.

Enea Abramczyk Astoria Bydgoszcz zwycięstwem z Basketem Poznań (sobota, 20.00) zapewni sobie pierwsze miejsce po sezonie zasadniczym I ligi. Zagrożona coraz mocniej degradacją Qemetica Noteć Inowrocław podejmie Polonię Warszawa (niedziela, godz. 18.00). ©℗

Czas na rozstrzygnięcia pod siatką

Dariusz Knopik
dariusz.knopik@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **W Tauron Lidze koniec sezonu zasadniczego. W PLS 1. Liga jeszcze do rozegrania są trzy kolejki.**

Metalkas Pałac Bydgoszcz w piątek o godz. 20 podejmie Los Nowy Dwór Mazowiecki, a dzień później Sokół & Hagric Mogilno o godz. 12.30 zagra na wyjeździe z #Volley Wrocław. To będą mecze 22. kolejki kończącej sezon zasadniczy w Tauron Lidze i po nich poznamy skład drużyn, które zagrają w play offach. Na razie znamy siedem ekip.

O ostatnie miejsce walczą pałacanki, które zajmują dziewiątą lokatę i mają tyle samo punktów co ósma Radomka Radom. Rywalki już w czwartek zagrają na wyjeździe z Uni Opole. Jeśli wygrają za trzy punkty, to Pałac skończy na dziewiątej lokacie i pozostanie mu dwumecz z Sokołem o dziewiątą lokatę.

Ekipa z Mogilna już wie, że sezon zasadniczy zakończyła na dziesiątej pozycji bez względu na wynik ostatniego spotkania we Wrocławiu.

W 28. kolejce PLS 1. Ligi mamy mecz na szczycie. Drugi w tabeli GKS Katowice podejmuje prowadzące CUK Anioły Toruń. Różnica między zespołami to zaledwie jeden punkt. To zwiastuje wielkie emocje. Za plecami tej dwójki czai się Stal Nysa, która do Aniołów traci tylko cztery „oczka". Mecz w sobotę o godz. 17.

Godzinę później BKS Bydgoszcz zagra w Kluczborku z Mickiewiczem. Bydgoszczanie nie są jeszcze pewni utrzymania, a rywale walczą o miejsce w pierwszej czwórce. ©℗

eprasa.pl 354ed36015